ISSN 1896-7019

TWÓJ TYGODNIK ŚWIDNICKI, CO PONIEDZIAŁEK W TWOIM KIOSKU

nowy tydzień W ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,60 zł (w tym 5% VAT)

29 lipca - 4 sierpnia 2019 r. | nr 30 (655)/2019 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | ŚWIDNICKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

OD LAT 18-tu

24 str. + Bezpłatny dodatek TV

Oświadczenia majątkowe cz. 5

Oświadczają, co mają

Kontynuujemy publikację oświadczeń majątkowych. Tym razem sprawdzamy, co mają najważniejsi urzędnicy ratusza. Str. 4

Nasze odpady trzeba będzie wozić do Warszawy?

Świdnik utonie w śmieciach?

Pod koniec czerwca Zakład Zagospodarowania Odpadów Kom-Eko S.A. odmówił przyjmowania nieposegregowanych odpadów komunalnych z terenu Świdnika – najpierw do 12, a później do 28 lipca. Jeśli jednak ten okres się wydłuży, miasto i wywożąca odpady ze Świdnika spółka Remondis będą miały poważny problem. Trwa gorączkowe szukanie rozwiązania, by miasto nie utonęło w śmieciach. Str. 4

Chwali go sam prezes

Soboń chce wrócić na Wiejską

Artur Soboń (PiS), świdnicki poseł i wiceminister inwestycji i rozwoju, będzie w jesiennych wyborach parlamentarnych ponownie ubiegać się o poselski mandat. Swoje poparcie dla kandydatury Sobonia już wyraziły świdnickie struktury PiS, a pracę wiceministra pochwalił przed tygodniem podczas „Pikniku z Jarosławem", który odbył się w Chełmie, sam prezes Kaczyński. Str. 2

FOT. ŚWIDNIK.PL

3-latka chora na złośliwego raka mózgu ciągle potrzebuje naszej pomocy

Wspierajmy akcję „#Kotek Marysi"

Chora na złośliwy nowotwór mózgu Marysia Szlązak ze Świdnika nadal jest leczona we Włoszech i potrzebne są pieniądze na jej hospitalizację. Str. 2

Po co ta ankieta?

Mieszkania Plus czekają na pozwolenie na budowę

Str. 7

Budowa basenów na półmetku

Słoneczny Świdnik rośnie w oczach

Mija właśnie rok od podpisania umowy z firmą Warbud na wykonanie kompleksu basenowo-rekreacyjnygo „Słoneczny Świdnik" przy ul. Fabrycznej. Inwestycja idzie zgodnie z planem i właśnie przekroczyła półmetek, a ma być gotowa pod koniec zimy przyszłego roku. Tymczasem ratusz już przymierza się do poszukiwania firm, które prowadzić będą na terenie kompleksu działalność gastronomiczną, handlową i klub fitness oraz pracuje nad ofertą, dzięki której uda się wygenerować jak największe przychody, by jak najmniej trzeba było dopłacać do utrzymania ośrodka. Str. 7

Remont ruszył z poślizgiem, ale wszystko gotowe ma być na czas

Powstaje Artystyczny Ogród

Str. 4

Jedna dobra wiadomość w morzu zmartwień

Schronisko w Krzesimowie dostało dodatkowy rok

Schronisko dla psów w Krzesimowie, które miało być zamknięte z końcem czerwca, będzie mogło działać jeszcze rok. Nadleśnictwo Świdnik, które wydzierżawia teren schronisku, zgodziło się przedłużyć umowę. W placówce wciąż przebywa ponad trzydzieści psiaków, na których utrzymanie brakuje pieniędzy. Animalsi proszą o pomoc. Str. 7

Ledwie stanęły, a już zniszczone

Jedni budują inni rujnują

Wandale i bałaganiarze już odcisnęli swój ślad w parku powstającym przy al. Lotników Polskich. Wszędzie walają się butelki po alkoholu, a nowo postawione ławki i altanka już zostały pomazane. Świdniczanie wskazują, że sprawka młodzieży, która urządza to nocne libacje alkoholowe. Str. 7

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI

Można nabawić się nerwicy, patrząc na wysokość tych wynagrodzeń – tyle, ile zarządzający państwowymi spółkami zarabiają w rok, szary obywatel w dwadzieścia lat!

Pasienie się na państwowym

Poznaliśmy gigantyczne kwoty wynagrodzeń i premii członków zarządów i rad nadzorczych w PGE Dystrybucja i LW Bogdanka. Władze spółek, obydwu dziś w rękach państwa, ujawniły je dopiero po dwuletniej sądowej batalii i wyroku NSA.

Wyjaśnijmy – kilka lat temu Fundacja Wolności skierowała do władz mającej siedzibę w Lublinie spółki PGE Dystrybucja oraz do władz Lubelskiego Węgla Bogdanka, którego większościowy pakiet akcji od 2015 roku ma państwowa spółka Enea, prośbę o udostępnienie informacji publicznych dotyczących wysokości wynagrodzeń i nagród członków zarządu oraz rad nadzorczych. **Krzysztof Jakubowski**, prezes fundacji, nie otrzymał odpowiedzi, dlatego sprawa trafiła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie.

Dwa lata temu spółki przegrały sprawy przed WSA, ale odwołały się od wyroków do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Niedawno NSA oddalił skargi kasacyjne spółek, przyznając tym samym rację Fundacji Wolności. Wyrok jest ostateczny. – Rozstrzygnięcie sądu nie jest dla nas niespodzianką. Od początku byliśmy przekonani, że obie spółki są spółkami skarbu państwa oraz, że wykonują zadania publiczne, a informacje o wynagrodzeniach osób zarządzających to informacja publiczna. Mam nadzieję, że wyroki przyczynią się do zmiany standardów jawności w spółkach – komentuje K. Jakubowski. PGE Dystrybucja i LW Bogdanka udzieliły już „zaległych odpowiedzi".

LW Bogdanka podała kwoty wynagrodzeń brutto (wynagrodzenie zasadnicze plus premie) wypłaconych w 2015 roku członkom zarządu. Zwykłym śmiertelnikom może zakręcić się w głowach od tych kwot. Najwięcej, bo 1 mln 162 tys. zł, zarobił ówczesny prezes kopalni, **Zbigniew Stopa**. **Waldemar Bernaciak** zarobił 780 tysięcy zł, **Roger de Bazelaire** 1 mln 21 tysięcy zł, a **Krzysztof Szlaga** – 924 tysiące zł.

Wysokie były też kwoty wynagrodzeń (brutto) wypłaconych w 2015 roku członkom rady nadzorczej. Robert Bednarski zarobił 96 tysięcy 486,67 zł; **Witold Daniłowicz** –135 tysięcy 626,67 zł, **Raimondo Eggink** – 90 tysięcy 966,67 zł brutto; **Dariusz Formela** – 77 tysięcy 946,67 zł; **Eryk Karski** – 116 tysięcy 056,67 zł; **Stefan Kawalec** – 115 tysięcy 026,67 zł brutto; **Tomasz Mosiek** – 96 tysięcy 486,67 zł brutto, a **Michał Stopyra** – 79 tysięcy 558,81 zł brutto.

W 2016 roku LW Bogdanka wypłaciła wysokie odprawy członkom zarządu. Roger de Bazelaire otrzymał 180 tysięcy złotych brutto odprawy, Krzysztof Szlaga — 165 tysięcy złotych, Zbigniew Stopa — 195 tysięcy zł, Waldemar Bernaciak – 150 tysięcy zł, **Piotr Janicki** — 150 tysięcy zł i **Jakub Stęchły** — 150 tysięcy zł.

Bardzo wysokie są również wynagrodzenia (bez nagród) członków zarządu PGE Dystrybucja. W 2018 roku **Wojciech Lutek** zarobił aż 600 tysięcy złotych brutto, a **Andrzej Pruszkowski**, **Zbigniew Dżugaj**, **Jan Frania** i **Seweryn Kędra** – po 480 tysięcy złotych. Z kolei w 2015 roku **Marek Goluch** zarobił 600 tysięcy złotych brutto. Po 480 tysięcy złotych zarobili **Grzegorz Dolecki**, **Grażyna Łojko** i **Stanisław Kalinowski**.

W 2015 roku PGE Dystrybucja przyznało ogromne premie członkom zarządu. Marek Goluch otrzymał 420 tysięcy 275 złotych, Grzegorz Dolecki i Grażyna Łojko po 308 tysięcy zł, a Stanisław Kalinowski – 154 tysiące zł. Z kolei w 2016 roku Marek Goluch otrzymał 300 tysięcy złotych, a Marek Dolecki, Grażyna Łojko i Stanisław Kalinowski – po 240 tysięcy zł. Stosunkowo „niewielkie" były premie wypłacone członkom zarządu w 2017 roku. Wojciech Lutek otrzymał 208 tysięcy złotych, Grzegorz Dolecki – 182 tysiące zł, Andrzej Pruszkowski, Zbigniew Dżugaj i **Seweryn Kędra** – po 152 tysiące złotych, a Jan Frania – 151 tysięcy złotych.

Wszyscy członkowie rady nadzorczej, czyli **Daniel Malicki**, **Hanna Nowicka**, **Agnieszka Cabaj**, **Piotr Kacejko**, **Beata Ogrodnik-Kołodziejczyk**, **Wiesław Perdeus** i **Tomasz Wilczyński,** zarobili w ubiegłym toku po 53 tysiące 516,82 zł.

GRZEGORZ **REKIEL**

ZTM żąda 7,5 mln zł od warszawskiej spółki i kieruje sprawę do prokuratury

Komunikacyjna wojna

Do wpłacenia 7,5 mln złotych wezwał spółkę Warbus Zarząd Transportu Miejskiego. Firma w połowie lipca niespodziewanie przestała wozić pasażerów, płacić nie zamierza i zapowiada złożenie pozwu przeciwko ZTM-owi. Ten z kolei złożył zawiadomienia do prokuratury.

W ubiegłym tygodniu ZTM w natychmiastowym trybie rozwiązał umowę na świadczenie przewozów przez Warbus „z uwagi na niepodjęcie przez firmę Warbus przedmiotu realizacji umowy". – Zgodnie z zapisami umowy i mając na uwadze fakt, że rozwiązanie umowy wynika z winy spółki Warbus, wykonawcy naliczona została kara umowna w wysokości 7,5 mln zł, do zapłaty której spółka została wezwana – poinformowała **Monika Fisz**, podinspektor ds. marketingu i kontaktów z mediami w ZTM.

ZTM złożył też zawiadomienia do prokuratury. – Z uwagi na przekazane do ZTM w Lublinie dokumenty pochodzące od firmy Warbus wskazujące na działania, które mają znamiona próby wyłudzenia środków publicznych w sposób bezprawny i nieuprawniony przez zarząd spółki Warbus, składamy stosowne doniesienie o możliwości popełnienia przestępstwa – przyznała M. Fisz. Drugie zawiadomienie dotyczy podejrzenia popełnienia przestępstwa zniesławienia. Chodzi o wypowiedzi przedstawicieli Warbusa, którzy zdaniem ZTM-u „próbowali przerzucić winę i odpowiedzialność za sytuację finansową firmy na inne podmioty".

Przedstawiciele ZTM-u przekonują również, że „wszystkie ich działania są zgodne z prawem oraz zgodne z zapisami zawartymi w umowie podpisanej z firmą Warbus". – Gmina Lublin nie ma żadnych wymaganych zobowiązań wobec spółki. Odpowiedzialność za sytuację firmy jak i swoje działania ponosi tylko i wyłącznie Warbus. Nie ma żadnych przesłanek do tego aby gmina Lublin wypłaciła kwoty, o których wspomina przedstawiciel Warbusa – powiedziała M. Fisz, nawiązując do zapowiadanego pozwu, w którym spółka ma się domagać od miasta aż 45 milionów złotych.

O komentarz sprawy poprosiliśmy **Kazimierza Kuliga**, prokurenta w firmie Warbus, ale nie dostaliśmy odpowiedzi.

Przypomnijmy, że zamieszanie to efekt trwającego od kilku miesięcy sporu między warszawską firmą Warbus a ZTM-em. Spółka, która przez kilka lat obsługiwała kilkanaście linii autobusowych, 28 lutego wypowiedziała umowę z ZTM-em, zarzucając miejskim urzędnikom nieprawidłowe waloryzowanie stawek za tzw. wozokilometr. Termin wypowiedzenia miał upłynąć 31 sierpnia, ale niespodziewanie 18 lipca Warbus zrezygnował ze świadczenia usług. „Na przystankach utknęły tłumy zdezorientowanych pasażerów. Komunikacyjny chaos udało się częściowo opanować nazajutrz (w piątek, 19 lipca)" – pisaliśmy o tym przed tygodniem. Realizację kursów po Warbusie przejęli pozostali przewoźnicy, czyli m.in. MPK Lublin i Irex. Z 10 do 20 minut została jednak zmniejszona częstotliwość kursowania trolejbusowych linii 151 i 158.

GRZEGORZ **REKIEL**

ŚWIDNIK: Chwali go sam prezes

Soboń chce wrócić na Wiejską

Artur Soboń (PiS), świdnicki poseł i wiceminister inwestycji i rozwoju, będzie w jesiennych wyborach parlamentarnych ponownie ubiegać się o poselski mandat. Swoje poparcie dla kandydatury Sobonia już wyraziły świdnickie struktury PiS, a pracę wiceministra pochwalił przed tygodniem podczas „Pikniku z Jarosławem", który odbył się w Chełmie, sam prezes Kaczyński.

Artur Soboń, rocznik 1977, to jeden z najbardziej utalentowanych młodych polityków partii rządzącej. Swoją karierę zawodową rozpoczynał od pracy w Urzędzie Miasta Świdnik, gdzie od 2001 roku był rzecznikiem prasowym. Później to stanowisko łączył z funkcją naczelnika Wydziału Strategii i Rozwoju Miasta, by w 2006 roku awansować na stanowisko sekretarza miasta. W kadencji 2006–2010 był radnym powiatu świdnickiego i nieetatowym członkiem zarządu tego powiatu. W wyborach samorządowych w 2010 i 2014 roku zdobywał mandat radnego sejmiku województwa lubelskiego, gdzie był przewodniczącym klubu radnych PiS i głosem ówczesnej opozycji w samorządzie województwa. W 2015 roku, startując z odległej, dziesiątej pozycji na liście Pis, z bardzo dobrym wynikiem dostał się do sejmu. Od dwóch lat jest sekretarzem stanu w ministerstwie inwestycji i rozwoju odpowiedzialnym m.in. na realizację programu Mieszkanie Plus i fundusze unijne z programu Polska Wschodnia.

W ubiegły poniedziałek, na zwołanej w Świdniku konferencji prasowej, Soboń oficjalnie zapowiedział, że chce ponownie ubiegać się o mandat posła z listy PiS. Swoje poparcie dla jego kandydatury od razu wyrazili przedstawiciele miejskich i powiatowych struktur PiS oraz władze miasta i powiatu.

Artur Soboń (42 l) jest z wykształcenia historykiem, absolwentem Wydziału Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Ukończył również studia podyplomowe z zakresu: prawa Unii Europejskiej, rachunkowości i finansów oraz studia doktoranckie w Katedrze Ekonomiki i Finansów Samorządu Terytorialnego Szkoły Głównej Handlowej. Jest żonaty, ma dwie córki.

FOT. ŚWIDNIK.PL

Artur Soboń może liczyć na poparcie świdnickich samorządowców i lokalnych struktur PiS, o czym zapewnili burmistrz Waldemar Jakson i przewodniczący Rady Miasta Świdnik Włodzimierz Radek

– Znając wieloletnie doświadczenie pana Artura Sobotnia, np. z wcześniejszej pracy samorządowej, wiem, o czym świadczy ta kadencja, że potrafi on je doskonale wykorzystać w pracy parlamentarnej z korzyścią dla mieszkańców Świdnika i naszego regionu – mówił obecny na konferencji **Włodzimierz Radek**, przewodniczący Rady Miasta Świdnik, a burmistrz Waldemar Jakson zapowiedział, że on już wie, na kogo odda swój głos w wyborach, a tym kandydatem będzie oczywiście Soboń.

– Ma on bardzo rzadko spotykaną u polityków cechę, którą jest poczucie misji i poczucie tego, że wszystkie działania, jakie podejmuje, są działaniami dla Polski i Polaków, aby wszystkim żyło się lepiej, a nasza ojczyzna rozkwitała. Cechuje go też ogromna aktywność, pracowitość oraz dążenie do zrealizowania tego, co obiecał. Przy tym, pracując w parlamencie i rządzie, cały czas pamięta o problemach, z jakimi borykają się samorządy i lokalne społeczności. Ważne jest też to, że nie zapomniał o swojej małej ojczyźnie – zachwalał świdnickiego parlamentarzystę **Waldemar Jakson**.

– To, że jestem wymieniany wśród kandydatów na listę wyborczą Prawa i Sprawiedliwości w okręgu lubelskim, jest dopiero początkiem drogi. Kierownictwo partii podejmie decyzję o tym, jak ta lista będzie wyglądać. W najbliższym czasie, tj., zanim rozpocznie się faktyczna kampania wyborcza, będę chciał rozliczyć się przed mieszkańcami województwa lubelskiego ze swojej działalności przez ostatnie cztery lata i na tym będą koncentrował swoją działalność – będę chciał pokazać, co udało się zrobić – informował **Artur Soboń**, wymieniając kilka rzeczy, którymi chciałby pochwalić się przed wyborcami.

Soboń nie chciał mówić o tym, na jakie miejsce liczy na liście, zdając się na decyzję centrali partii, która podjęta zostanie w najbliższych tygodniach. Na razie wiadomo, że listę będzie otwierał **Sylwester Tułajew**, co ogłosił prezes **Jarosław Kaczyński**. Soboń może jednak liczyć na zdecydowanie lepsze miejsce niż przed czterema laty, bo prezes publicznie zachwalał jego pracę i zaangażowanie podczas niedawnego pikniku dla aktywu i sympatyków partii, który odbył się w Chełmie. – Teraz najważniejsze jest to, by rozliczyć się z mieszkańcami z tego, co zrobiło się w ostatnich czterech latach i by lista PiS była jak najsilniejsza i utrzymała zaufanie jak największej liczby wyborców – stwierdził Soboń, który w poprzednich wyborach zdobył ponad 16 tysięcy głosów, co było czwartym wynikiem wśród wszystkich kandydatów PiS w okręgu lubelskim.

JN

ŚWIDNIK: 3-latka chora na złośliwego raka mózgu ciągle potrzebuje naszej pomocy

Wspierajmy akcję „#Kotek Marysi"

Chora na złośliwy nowotwór mózgu Marysia Szlązak ze Świdnika nadal jest leczona we Włoszech i potrzebne są pieniądze na jej hospitalizację.

Trzyletnia Marysia choruje na rdzeniaka zarodkowego, pierwotny nowotwór ośrodkowego układu nerwowego. Powoduje on zaburzenia chodzenia i problemy ruchowe. Po diagnozie w kwietniu zeszłego roku i pierwszej operacji w czerwcu 2018 roku dziewczynka była cały czas hospitalizowana – najpierw w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym w Lublinie, a od października ubiegłego roku w szpitalu specjalistycznym Bambino Gesu w Rzymie. Przeszła już kilka cykli chemioterapii i częściową rehabilitację, a liczne powikłania wymagały wielu różnych zabiegów chirurgicznych. Niestety, straciła wzrok, ale leczenie i intensywna rehabilitacja we Włoszech przynoszą efekty. Dziewczynka niedawno przyjęła ostatnią chemię w obecnym cyklu leczenia. Tydzień temu nadszedł kryzys. Zaczęły spadać wyniki krwi i pojawiły się skutki uboczne chemioterapii. O przebiegu leczenia w imieniu dziewczynki, informują jej bliscy na profilu na Facebooku „Wspieramy Marysię w walce z nowotworem #Kotek Marysi". Akcja pomocy wzięła nazwę od ulubionej maskotki Marysi..

„Jestem ospała, dużo śpię. Kolejna transfuzja, tym razem płytek, już za mną. Wzrasta CRP i strasznie się boję, że coś złapałam i nie będę mogła się bronić albo, że wróci infekcja PMR" – piszą w imieniu Marysi jej bliscy na facebookowym profilu.

Najgorszy kryzys minął, ale dziewczynka ma nadal niskie wartości w wynikach badań krwi, choć czuje się już lepiej.

Marysię czeka rehabilitacja ruchowa, wzroku i nadrabianie opóźnienia spowodowanego niedotlenieniem mózgu. Cały czas prowadzona jest zbiórka pieniędzy na jej dalsze leczenie i opłacenie pobytu we Włoszech rodziców, którzy cały czas przy niej czuwają. Pieniądze można wpłacać m.in. poprzez stronę www.kotekmarysi.pl/wesprzyj. Od początku choroby wpłacono już 73 149 zł.

W czerwcu z dziewczynką i jej rodzicami spotkał się nawet sam papież **Franciszek**, a wcześniej **Agata Kornahuser-Duda**, żona prezydenta RP.

Prezent na imieniny

15 sierpnia Marysia będzie obchodziła swoje kolejne imieniny. W zeszłym roku wszyscy życzyli jej szybkiego powrotu do zdrowia. Dziś, dzięki zaangażowaniu wielu osób dobrej woli, lekarzy, rodziców i wszystkich bliskich, dziewczynka powoli wraca do zdrowia.

„Nie obywa się to bez cierpienia, płaczu, a czasami trudniejszych momentów. Marysia w trakcie leczenia onkologicznego straciła wzrok. Mimo to pozostaje radosną dziewczynką na tyle, na ile pozwala jej choroba. Dziś my możemy pokazać Marysi, ale także jej rodzicom, że pamiętamy, jesteśmy, będziemy. Możemy jej umilić chwile, które musi spędzać w łóżku, bo nadal nie może się samodzielnie przemieszczać. Złóżmy więc razem życzenia Marysi z okazji jej imienin" – piszą bliscy dziewczynki.

Można to zrobić na kilka sposobów. Pierwszym, z nich jest wysłanie zdjęcia z wakacji z kartką z hasztagiem #kotekMarysi #imieninyMarysi z dodatkowymi życzeniami, drugim – nagranie filmiku z życzeniami i pozdrowieniami. Trzecia propozycja na złożenie życzeń to ustawienie nakładki na swoim zdjęciu profilowym na Facebooku.

Wszystkie zdjęcia i filmy zostaną zmontowane w całość. Chętni mają czas na wysyłanie zdjęć i filmików do 14 sierpnia na adres kontakt@kotekmarysi.pl z tytułem wiadomości IMIENINY.

JN

nowy tydzień
Nowy Tydzień w Lublinie Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika
WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. **509 710 033**,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
www.nowytydzien.pl
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

eprasa.pl 64accfed47

Lewica zjednoczona, ale słaba. Prawica silna, lecz skłócona

Listy rodzą się w bólach

Nagły zwrot w wojnie o miejsca na listach wyborczych PiS – Zjednoczonej Prawicy potwierdził gwałtowne osłabienie pozycji wiceministra Krzysztofa Michałkiewicza kosztem wojewody Przemysława Czarnka.

W efekcie pierwszy z polityków może zostać posłany na straceńczą misję utrzymania mandatu senatorskiego z Lublina, a w przypadku sukcesu wyląduje na partyjnym strychu, za jaki uważana jest izba wyższa, drugi zaś może nawet zostać wiceliderem poselskiej listy.

Nie będzie startował natomiast marszałek **Jarosław Stawiarski**, co jedni łączą z niechęcią władz PiS do dokonywania zmian w kontrolowanych samorządach, inni jednak kojarzą z osłabieniem wpływów frakcji SKOK-ów, z którą kojarzony jest szef województwa. O pozycję na liście zawczasu zabiega z kolei wiceminister **Artur Soboń**, który uzyskał poparcie swoich kolegów z władz Świdnika, na czele z burmistrzem **Waldemarem Jaksonem**. Pomimo tego nie jest wciąż pewne czy młody polityk załapie się do pierwszej trójki PiS-ZP. Daleko poza nią mają z kolei wylądować koalicjanci z Porozumienia i Solidarnej Polski.

Anonimowa Lewica

Równie mozolnie listy konstruuje podzielona opozycja. Sprawdzoną metodę na kolejną porażkę wyborczą wydaje się stosować Lewica. Jej pomysł na start to wystawienie jednego jakoś tam kojarzonego lidera – w tym przypadku byłego posła **Jacka Czerniaka** w towarzystwie szerzej nieznanych, najczęściej bardzo młodych działaczy. Tym razem rezerwuarem takich kandydatów bez właściwości mieliby być sojusznicy SLD: RAZEM i WIOSNA, a także PPS. W ich barwach startować miałyby **Monika Pawłowska** (oskarżana wcześniej przez kolegę partyjnego o mobbing), koordynatorka ugrupowania **Roberta Biedronia** na Lubelszczyźnie oraz **Magdalena Długosz**, była kandydatka na prezydentkę Lublina. Na razie działacze WIOSNY martwią się nie tyle nadchodzącą kampanią, co czkawką po przedniej. Jeden z kandydatów tej centro-lewicowej formacji w niedawnych wyborach do europarlamentu, Marcin W. nie dość, że jest ścigany za domniemany udział w mafii VAT-owskiej i wyłudzanie wielomilionowych dotacji, to dostał grzywnę za… wjechanie samochodem na lubelski deptak celem nakręcenia reklamówki wyborczej. WIOSNA odcięła się od swojego działacza, jej aktyw jednak budzi tym większą nieufność u koalicjantów z Lewicy.

PO schorowana, reszta w proszku

Z przekazem programowym do elektoratu jak potrafi przebija się Platforma Obywatelska. Jej działacze reklamując tak zwaną Szóstkę Schetyny drążą problem braków leków w lubelskich aptekach, w związku z czym poinformowali między innymi na co są chorzy oraz pochwalili się tym, że sami po medykamenty jeżdżą do Warszawy, a nawet do Berlina. Ustalanie list wyborczych PO-Koalicji Europejskiej jeszcze trwa, podobnie jak i jej uzgodnienia z Lewicą i PSL na temat niekonkurowania w wyborach do Senatu. Wciąż w proszku jest też prawica nie-PiS-owska. KUKIZ'15 nie może zdecydować się czy iść z PSL, czy wystawić własne listy tylko z Bezpartyjnymi Samorządowcami i REVOLUTION **Mariusza Maxa Kolonki**. Budowana przez ludowców Koalicja Polska składa się więc na razie z kadłubowej Europejskiej Unii Demokratów (sejmowy odprysk PO), Stronnictwa Demokratycznego (**Pawła Piskorskiego**) i kanapowego Stronnictwa Pracy. Samodzielnie do wyborów pójdzie na pewno KONFEDERACJA, której właśnie udało się uzyskać wpis do rejestru partii politycznych, łącząc działaczy WOLNOŚCI **Janusza Korwin-Mikkego** oraz Ruchu Narodowego.

TAK

Wyrok zapadł za sprawą organizatora lubelskiego marszu równości

Sąd zakazał emisji naklejek

Bartosz Staszewski, organizator lubelskiego marszu równości częściowo wygrał w sądzie z wydawcą „Gazety Polskiej". Prawicowy tygodnik musi wycofać z dystrybucji naklejki „strefa wolna od LGBT", które ukazały się w ostatnim numerze.

Postanowienie wydał Sąd Okręgowy w Warszawie. Chodzi o tzw. „udzielenie zabezpieczenie roszczenia wnioskodawcy (**Bartosza Staszewskiego**) przed wszczęciem postępowania o ochronę dóbr osobistych". „Gazeta Polska" musi wycofać z dystrybucji naklejek „strefa wolna od LGBT", które były dodatkiem do ostatniego numeru, ale nie musi wycofywać całego numeru.

Wiadomość o wycofaniu naklejek ucieszyła zwolenników środowiska LGBT: „Brawo Bartek", „Super!!!!!!", „Brawo !! Dziękujemy !!" – to wybrane opinie, które pojawiły się na Facebooku. W sieci pojawiło się jednak wiele krytycznych głosów ws. postanowienia sądu: „A ktoś mi powie dlaczego naklejki strefa wolna od LGBT są złe ? Na tym wydaje mi się polega wolność słowa, nie obrażają nikogo tylko wyrażają własną opinie, że inną od waszej trudno, ale należy szanować skoro sami szacunku chcecie.", „Co z wolnością moich poglądów? Ja akurat chcę strefy wolnej od LGBT".

Postanowienie w ostrych słowach skrytykował również **Tomasz Sakiewicz**, redaktor naczelny „Gazety Polskiej": „W kontekście zagrożenia dla wolności słowa jest to niebywały precedens. Do tej pory nie wycofywano pism, które nawoływały do przemocy, obrażały katolików, poniżały ludzi wierzących, propagowały komunizm lub faszyzm. Te wszystkie pisma były kolportowane bez cenzury prewencyjnej. Jeżeli chcieliśmy udowodnić, że w Polsce istnieje ideologia totalitarna, no to jest nią właśnie ideologia LGBT. Mamy do czynienia z tego najbardziej jaskrawym przejawem – skomentował redaktor naczelny „GP" w rozmowie z portalem DoRzeczy.pl.

GRZEGORZ **REKIEL**

Lubelscy „rolnicy" przyjęli zmiany w studium zagospodarowania przestrzennego z radością

Rozwój miasta wymagał zmiany studium zagospodarowania...

O korzyściach płynących z przyjętego kilka tygodni temu studium zagospodarowania przestrzennego mówił w ubiegłym tygodniu prezydent Krzysztof Żuk.

Prezydent ocenił, że poprzednie studium, uchwalone w 2000 roku, „wobec dynamiki rozwoju miasta i zupełnie innych potrzeb stało się dysfunkcjonalne". Długo wymieniał korzyści płynące z przyjętej kilka tygodni temu „konstytucji planistycznej miasta". Nie chciał mówić o budzącym kontrowersje zapisie dopuszczającym budowę bloków na części górek czechowskich wbrew protestom znacznej części mieszkańców.

– Obecne studium zapewnia ochronę obecnych i powiększenie terenów rodzinnych ogrodów działkowych. Nowe lokalizacje dla ogrodów działkowych, m.in. w dzielnicy Abramowice i powyżej ulicy Wojtasa, bez zapisu studium nie byłyby możliwe – powiedział K. Żuk. Korzyści zdaniem prezydenta, jest więcej. – Kolejna to wskazanie nowych terenów pod budownictwo mieszkaniowe i pod usługi, także na dotychczasowych terenach inwestycyjnych, wojskowych czy rolniczych. Mówimy tu o m.in. dopuszczeniu funkcji zabudowy mieszkaniowej w pasie wzdłuż ul. Choiny, Związkowej czy Łęczyńskiej – dodał prezydent. Wskazał też m.in. na „dopuszczenie usług w rejonie ul. Mełgiewskiej czy Kasprowicza, gdzie dotychczasowy zapis studium ograniczał możliwości lokalizacji części inwestycji".

Z przyjęcia studium cieszą się m.in. mieszkańcy Szerokiego. – Studium, które zostało teraz uchwalone, to zielone światło dla rozwoju całego miasta. Bez wyjątku, wszystkie dzielnice takie światło mają zapalone – uważa **Józef Kaźmierczak**, przewodniczący miejscowego zarządu dzielnicy. – Poprzednie studium nałożyło okowy na naszą część miasta. Ludzie mieli związane ręce, poprzedni plan zagospodarowania, określił te tereny w ścisłej ochronie rolnej, w starym oznaczeniu „R2". Większość właścicieli nie żyje, ich spadkobiercy teraz mają nadzieję i cieszą się, że wreszcie studium zostało przyjęte i nowy plan możliwy będzie do uchwalenia – dodaje J. Kaźmierczak.

Prezydent przekonuje, że zmiana studium, w tym dopuszczenie zabudowy górek czechowskich, jest korzystna dla miasta. Ich obrońcy są innego zdania

KORZYŚCI DLA POSZCZEGÓLNYCH DZIELNIC (cz.1)

ABRAMOWICE: Polepszenie sytuacji komunikacyjnej (dostępności); aktywizacja gospodarcza z usługami w rejonie ul. Powojowej; powiększenie terenów zabudowy mieszkaniowej wzdłuż Abramowickiej po zachodniej stronie ulicy oraz przy południowej granicy miasta, gdzie dotychczasowe Studium ustalało tereny rolne bez prawa nowej zabudowy (pow. ok. 40 ha); propozycja lokalizacji terenów ogrodów działkowych: dobrze skomunikowanych, na bardzo dobrych glebach, w jednym z najczystszych rejonów miasta – walory rekreacyjne, zdrowotne, ogrodnicze (pow. ok. 83 ha); umożliwienie dokończenia procedowanego planu miejscowego (rejon przedłużenia ul. Smoluchowskiego, Głusk południowo-zachodni).

BRONOWICE: doprecyzowanie funkcji terenów, w tym usług publicznych (oświata, sport) oraz lokalizacji obiektów handlowych wielkopowierzchniowych; polepszenie dostępności komunikacyjnej; wzmocnienie ciągłości systemów ekologicznych; ustalenie Parku Nadrzecznego wraz z Parkiem Bronowickim w rejonie Bystrzycy oraz kształtowanie ul. Droga Męczenników Majdanka w formie alei miejskiej; utrwalenie terenów zieleni wewnątrz struktur mieszkaniowych w celu ich ochrony przed przypadkową zabudową i dogęszczaniem zrealizowanych osiedli mieszkaniowych; ustalenie funkcji terenów pokolejowych jako terenów usług i aktywności gospodarczej; umożliwienie dokończenia procedowanego planu miejscowego (rejon ul. Pogodnej); ustalenie Strefy Ochrony Widoków.

CZECHÓW POŁUDNIOWY: wzmocnienie i zapewnienie ciągłości systemu przyrodniczego – ekosystemu miasta; utrwalenie terenów zieleni wewnątrz struktur mieszkaniowych w celu ich ochrony przed przypadkową zabudową i dogęszczaniem zrealizowanych osiedli mieszkaniowych; utrwalenie lokalizacji ogrodów działkowych; wprowadzenie strefy ochrony walorów przyrodniczych i krajobrazowych obszaru górek czechowskich; kształtowanie ulic osiedla „TOR" i ul. Koncertowej jako alei miejskich; doprecyzowanie funkcji terenów w zakresie istniejących obiektów handlowych wielkopowierzchniowych.

CZECHÓW PÓŁNOCNY: propozycja lokalizacji terenów ogrodów działkowych przy północnej granicy miasta oraz utrwalenie istniejących ogrodów przy ul. Koncertowej; propozycja nowych terenów inwestycyjnych (również mieszkaniowych) w północnej części Dzielnicy – rejon ulic: Choiny, Poligonowa, Koncertowej; wprowadzenie formy ochrony przyrody w postaci Zespołu Przyrodniczo-Krajobrazowego „Górki czechowskie" oraz wzmocnienie Ekologicznego Systemu Obszarów Chronionych na północy i wewnątrz terenów mieszkaniowych (w centrum dzielnicy); w ramach wysoczyzny północno-wschodniej (największej, położonej w sąsiedztwie osiedla Prestige) wprowadzenie rejonu lokalizacji usług oświaty/usług sportu i rekreacji (ok. 1,5 ha); zmiana podstawowego układu drogowego – udrożnienie i jednocześnie obniżenie klas ulic prostopadłych do Zelwerowicza z G do Z – tym samym wzmocnienie komunikacji zbiorowej; umożliwienie dokończenia procedowanego planu miejscowego, w szczególności na terenach na północ od ul. Zelwerowicza, gdzie obowiązujące dotąd studium przewidywało strefę produkcji rolnej bez prawa nowej zabudowy i gdzie dotychczas wydawane są tylko decyzje o warunkach zabudowy.

CZUBY POŁUDNIOWE: dostosowanie układu komunikacyjnego do bieżących potrzeb (trasa Zielona) jako ulicy zbiorczej, a nie jak dotychczas planowano trasy głównej, tym samym wzmocnienie komunikacji zbiorowej; zapewnienie ciągłości systemu oraz wzmocnienie ekologicznego Systemu Obszarów Chronionych w południowej części dzielnicy wraz z wycofaniem planowanych tu wcześniej terenów przemysłowych, na rzecz wzmocnienia zieleni osiedlowej; zapewnienie terenów usług oraz usług oświaty (UO) wewnątrz terenów intensywnej urbanizacji; wzmocnienie ESOCH w ramach parku Jana Pawła II, dla dobra istniejących osiedli mieszkaniowych.

GRZEGORZ **REKIEL**

Jak załatać wielomilionową lukę?

Lublin straci ponad 70 milionów

Nawet 76 milionów złotych może stracić Lublin na planowanych przez rząd zmianach w przepisach. Chodzi przede wszystkim o obniżenie stawki podatku dochodowego z 18 do 17 procent, podwyższenie tzw. kosztów uzyskania przychodów i zwolnienie z podatku PIT osób do 26. roku życia.

W ubiegłym tygodniu ustawę o „zerowym picie dla młodych" podpisał prezydent **Andrzej Duda**. Pozostałe projekty są jeszcze procedowane. Nie wszystkich cieszą jednak planowane zmiany. – Pracownicy skorzystają, ale samorządy stracą, nieco ponad 38 procent odprowadzanego podatku od osób fizycznych wraca bowiem do gmin – wyjaśniają dziennikarze Portalu Samorządowego.

Katarzyna Duma, rzecznik prasowy lubelskiego ratusza, przyznaje, że realizacja planowanych zmian prawnych dotyczących obniżenia podatku PIT oznacza uszczuplenie należnych miastu wpływów z PIT w łącznej wysokości około 65 mln zł w skali roku. Budżet miasta straci około 35 milionów złotych z powodu obniżenia stawki podatku PIT z 18% do 17%, około 19 mln złotych z powodu podwyższenia kosztów uzyskania przychodów i 11 milionów złotych z powodu zwolnienia z podatku PIT osób do 26. roku życia.

Urzędnicy boją się też innej zapowiadanej zmiany. Chodzi o tzw. zniesienie górnego limitu składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. – Spowoduje ono zwiększenie rocznej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz zmniejszenie rocznej podstawy opodatkowania podatku PIT. Realizacja tej zapowiedzi spowoduje, dla miasta Lublin, ubytek dochodów z PIT w wysokości ok. 11 mln zł rocznie – wylicza K. Duma.

Pani rzecznik zakłada czarny scenariusz. – Utrata należnych, przyszłych wpływów z PIT przez miasto Lublin wyniesie łącznie ok. 76 mln zł, co oznacza, że wpływy z PIT spadną do poziomu sprzed 2 lat. Szacujemy, że już w 2019 roku wprowadzone zmiany będą skutkowały niższymi wpływami z PIT o ok. 15-17 mln zł – wylicza K. Duma. Mniejsze wpływy mogą oznaczać rezygnację z niektórych inwestycji.

Sytuacją zmartwiony jest prezydent **Krzysztof Żuk**. – Potrzebna jest rzetelna dyskusja nad sposobem finansowania samorządów w Polsce i konieczność podjęcia prac nad nowymi systemowymi rozwiązaniami w zakresie finansów jednostek samorządu terytorialnego – komentuje.

Zdaniem prezydenta Żuka w ostatnich latach dość powszechne stało się obciążanie samorządów nowymi zadaniami, z pominięciem mechanizmu rekompensaty finansowej. – Chodzi zarówno o niewystarczające transfery z tytułu dotacji i subwencji, jak również brak rekompensaty utraty dochodów własnych wynikających z wprowadzanych na przestrzeni lat różnych zmian ustawowych. Dobitnym tego przykładem w Lublinie jest luka finansowa w oświacie, która w 2018 roku wzrosła w stosunku do roku 2017 o kwotę 37 mln zł i wyniosła w sumie 179 mln zł – wylicza prezydent Żuk.

GRZEGORZ **REKIEL**

eprasa.pl 64accfed47

ŚWIDNIK: Dyr. Stefańczyk bezkonkurencyjny

„Bronek" z nowym starym dyrektorem

Dyrektor Stanisław Stefańczyk kieruje I LO od 13 lat

Stanisław Stefańczyk nadal będzie kierował I Liceum Ogólnokształcącym im. Władysława Broniewskiego w Świdniku. W ogłoszonym przez powiat świdnicki konkursie na szefa placówki nikt nie odważył się stanąć w szranki z powszechnie nie tylko cenionym, ale i lubianym dyrektorem.

Stanisław Stefańczyk to na rynku edukacyjnym prawdziwa marka i symbol I LO w Świdniku. Jako nauczyciel matematyki pracę w świdnickiej placówce rozpoczął w 1972 roku. Sześć lat później został wicedyrektorem, a w 2006 roku – dyrektorem. Od tamtej pory kieruje placówką do dziś ciesząc się uznaniem i szacunkiem nie tylko uczniów i ich rodziców, ale również kolejnych władz powiatu, który jest dla szkoły organem prowadzącym.

Pod kierownictwem dyr. Stefańczyka „Bronek" może pochwalić się jednymi z najlepszych w województwie wynikami egzaminów maturalnych i udziałem w wielu akcjach charytatywnych. Dodatkowo placówka zrealizowała wiele inwestycji i projektów unijnych, jak chociażby wyposażanie szkolnych pracowni – czy oddanie przed rokiem do użytku nowoczesnej hali sportowej. Sami uczniowie o sorze Stefańczyku mówią, że potrafi w przystępny, zrozumiały i czasami zabawny sposób wytłumaczyć najtrudniejsze zagadnienia matematyczne. Za swoją pracę dyr. Stefańczyk został odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotym Medalem Prezydenta RP za długoletnią służbę i Brązowym Krzyżem Zasługi.

W tym roku kończyła się kolejna, pięcioletnia kadencja S. Stefańczyka na stanowisku dyrektora I LO i zarząd powiatu na początku czerwca ogłosił konkurs na to stanowisko. Jedynym kandydatem, co nie było niespodzianką, który wystartował w konkursie, był dotychczasowy dyrektor. Komisja, w której skład wchodzili przedstawiciele kuratorium oświaty, samorządu powiatowego, związków zawodowych i rodziców, nie miała wątpliwości, że kandydat spełnia wszystkie postawiona w konkursie wymagania i zdecydowała o powierzeniu mu stanowiska na kolejną kadencję. Takie rozstrzygnięcie zaakceptował zarząd powiatu.

– Zaprezentowana wizja placówki, a także wieloletnie doświadczenie oraz zaangażowanie przekonały komisję konkursową do powierzenia dyr. Stefańczykowi dalszego pełnienia tego stanowiska i ta ocena została przez zarząd powiatu zaakceptowana – mówi **Radosław Brzózka**, członek zarządu powiatu odpowiedzialny za sprawy oświaty. **JN**

ŚWIDNIK: Remont ruszył z poślizgiem, ale wszystko gotowe ma być na czas

Powstaje Artystyczny Ogród

Przy MCUS powstaje urokliwe miejsce do wypoczynku i rekreacji

Teren przy Miejskim Centrum Usług Socjalnych zmienia się nie do poznania. Zakończył się już remont muszli koncertowej i rozpoczęły prace nad Ogrodem Artystycznym.

Muszla koncertowa przy Miejskim Centrum Usług Socjalnych od lat jest miejscem spotkań, happeningów oraz imprez kulturalnych – muzycznych, tanecznych i teatralnych. Nadgryziony już zębem czasu obiekt właśnie przeszedł remont.

– Najważniejszym zadaniem była wymiana drewnianej podłogi, która zaczęła już próchnieć. Przy okazji został naprawiony murek oporowy okalający podłogę, ponieważ odpadały już z niego płytki. Sama konstrukcja muszli została taka sama – informuje **Beata Portka**, kierownik MCUS, dodając, że remont kosztował ok. 78 tys. zł

Efekty będzie można podziwiać już za kilka dni. 8 sierpnia w godzinach 17-20.00 w muszli odbędzie się potańcówka. Do tańca będzie przygrywać zespół Romix. Następne takie imprezy planowane są na 22 i 29 sierpnia.

– To organizowane od lat wakacyjne imprezy, które cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem. W trakcie remontu muszli były organizowane na terenach zielonych przy urzędzie miasta – wyjaśnia B. Portka.

Remont muszli to nie wszystko. W zeszły czwartek zaczęła się rewitalizacja terenu wokół niej. Prace finansowane są z unijnych pieniędzy w ramach Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Świdnik na lata 2016-2023. Będą kosztowały 380 tys. zł i obejmą wymianę ogrodzenia, budowę alejek, nasadzenia roślin i ustawienia elementów małej architektury. Poza tym zostanie założony monitoring i nowe nagłośnienie muszli koncertowej oraz samego ogrodu, gdzie z głośników będzie sączyła się muzyka relaksacyjna.

Umowa z wykonawcą została podpisana jeszcze w czerwcu, a na realizację inwestycji ma on pięć miesięcy. – Mieliśmy nadzieję, że prace rozpoczną się już 1 lipca, ale termin trochę się przesunął. Wszystko ma być jednak gotowe na czas – zapowiada kierownik Portka. **JN**

Oświadczenia majątkowe cz. 5

Oświadczają, co mają

Kontynuujemy publikację oświadczeń majątkowych. Tym razem sprawdzamy, co mają najważniejsi urzędniczy ratusza.

Małgorzata Dawidek, naczelnik Wydziału Podatków i Opłat w Urzędzie Miasta Świdnik, dzieli majątek z mężem. Wspólnie odłożyli 4 tys. zł. Mają dom o powierzchni 110,30 mkw. i o wartości 400 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 1,03 ha warte 10 tys. zł oraz działkę o pow. 159 mkw. z domem, warte łącznie 20 tys. zł. Jeżdżą Citroenem C-Elysee z 2018 roku. Spłacają kredyt hipoteczny zaciągnięty na sumę 340 tys. zł i drugi na zakup samochodu o wartości 41 610 zł. W ratuszu w 2018 roku pani naczelnik zarobiła 96 131,14 zł.

Janusz Dumin, skarbnik Urzędu Miasta, ma małżeńską wspólność majątkową. Razem z żoną zaoszczędzili 238 tys. zł i 0,44 euro. Mają dom o powierzchni 161,10 mkw., który jest wyceniony na 355 tys. zł, działkę budowlaną o pow. 522 mkw. wartą 100 tys. zł i dwa samochody: Mazdę 5 z 2011 roku wartą 30 tys. zł i Toyotę Yaris z 2015 roku wartą 24 tys. zł. Spłacają kredyt hipoteczny w kwocie 31 267,58 franków szwajcarskich. Skarbnik miasta zarobił w ubiegłym roku 121 926,33 zł.

Justyna Harasymiuk, naczelnik Wydziału Inwestycji i Nieruchomości, odłożyła 25 tys. zł. Wraz z mężem posiada dom o powierzchni 154 mkw. o wartości 650 tys. zł. Jeżdżą ośmioletnim autem marki Renault Megane Grandtour oraz dziewięcioletnim Oplem Astrą. Spłacają kredyt budowlano-hipoteczny w kwocie 290 305,02 zł. Przez trzy miesiące pracy w urzędzie zarobiła 19 471,02 zł.

Marzena Kasperska, naczelnik Wydziału Obsługi Klienta, wraz z mężem zaoszczędziła 257 tys. zł i 900 dolarów. Są właścicielami domu o powierzchni 213 mkw. i wartości ok. 250 tys. zł i mają spółdzielcze prawo własnościowe do mieszkania o pow. 67,6 mkw. i wartości 240 tys. zł. Mają też połowę udziałów w mieszkaniu o pow. 54 mkw., wycenionego na ok. 162 tys. zł. Jeżdżą Kia Sls Sportage z 2014 roku. Wynagrodzenie naczelnik w 2018 roku wyniosło 103 496,96 zł.

Przemysław Kozień, kierownik referatu infrastruktury komunalnej i drogowej, odłożył ok. 1500 zł. Ma dwa mieszkania: jedno o powierzchni 50,91 mkw., które jest wycenione na ok. 200 tys. zł i drugie o pow. 52,20 mkw., również wycenione na ok. 200 tys. zł. W rubryce dochody kierownik wpisał „11 317,50 zł z umowy w urzędzie miasta – stan na 18.02.2019r." i 6 tys. zł z tytułu darowizny. Posiada czternastoletniego Mercedesa Benz ML. Spłaca kredyt mieszkaniowy – hipoteczny w wysokości 120 tys. zł.

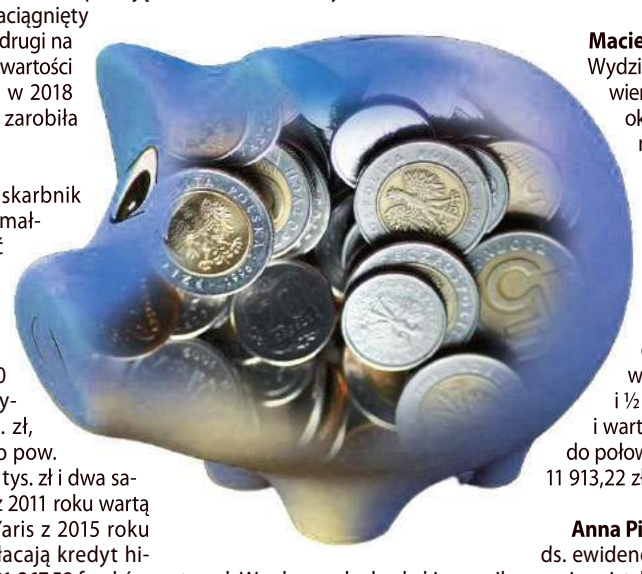

Magdalena Kurowska, kierownik referatu w Wydziale Obsługi Klienta, zaoszczędziła 20 tys. zł. Razem z małżonkiem mają dom o powierzchni 116 mkw. i wartości 400 tys. zł oraz dom letniskowy o pow. 60 mkw., wyceniony na 140 tys. zł., sad o pow. 0,46 ha o wartości 100 tys. zł oraz nieruchomość o pow. 1,6 ha wartą 25 tys. zł. Posiadają dwa samochody: Renault Scenic z 2008 roku i Dacia Duster z 2013 roku. Zaciągnęli dwa kredyty – budowlany na sumę 40 tys. zł i gotówkowy na 66 tys. zł. Ona sama jest właścicielką 3/16 nieruchomości o pow. 0,12 ha i wartości 24 tys. zł. W ratuszu w ubiegłym roku zarobiła 91 176,84 zł.

Karol Łukasik, p.o. kierownika Biura Promocji Miasta oraz rzecznik prasowy, odłożył 15 tys. zł. Jest właścicielem garażu o pow. 18 mkw. i wartości 30 tys. zł. Jeździ Renault Escape z 2004 roku, który jest wyceniony na 15 tys. zł. W urzędzie zarobił 55 087,68 zł, a w Spółdzielni Mieszkaniowej, gdzie jest sekretarzem komisji rewizyjnej – 2446,28 zł.

Maciej Olechnowicz, naczelnik Wydziału Infrastruktury i Zamówień Publicznych, zaoszczędził ok. 5 tys. zł. Jest właścicielem mieszkania o powierzchni 48,45 mkw. wycenionego na ok. 194 tys. zł i mieszkania o pow. 31,17 mkw., wycenionego na ok. 125 tys. zł. Posiada też ½ działki letniskowej o pow. 546 mkw. z domem o pow. ok. 56 mkw., co jest warte łącznie ok. 180 tys. zł. i ½ garażu o pow. 16,50 mkw. i wartości 30 tys. zł. Od stycznia do połowy marca w ratuszu zarobił 11 913,22 zł.

Anna Pietrzak, główny specjalista ds. ewidencji działalności gospodarczej, majątek dzieli z mężem. Zaoszczędzili 12 tys. zł i jeżdżą samochodem marki Fiat Grande Punto z 2007 roku. Sama jest właścicielką gospodarstwa rolnego o pow. 3,02 ha o wartości 40 tys. zł i z tego tytułu osiągnęła 7,3 tys. zł przychodu i 5,4 tys. zł dochodu. W magistracie zarobiła 88 117,03 zł.

Bożena Zapaska, p.o. naczelnika Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych, odłożyła 10 tys. zł. Ma mieszkanie o pow. 75,80 mkw. o wartości 300 tys. zł. Ma też działkę o pow. 31 arów z budynkiem o pow. 20 mkw. – obie nieruchomości są łącznie warte 30 tys. zł. Jej dochód z UM wyniósł 96 890 zł. Posiada auto marki Peugeot 208 z 2015 roku i jest współwłaścicielką Opla Astry Sports Tourer z 2012 roku. **JN**

ŚWIDNIK: Nasze odpady trzeba będzie wozić do Warszawy?

Świdnik utonie w śmieciach?

Pod koniec czerwca Zakład Zagospodarowania Odpadów Kom-Eko S.A. odmówił przyjmowania nieposegregowanych odpadów komunalnych z terenu Świdnika – najpierw do 12 a później do 28 lipca. Jeśli jednak ten okres się wydłuży, miasto i wywożąca odpady ze Świdnika spółka Remondis będą miały poważny problem. Trwa gorączkowe szukanie rozwiązania, by miasto nie utonęło w śmieciach.

Zamieszanie związane jest z uchwałą przyjętą przez Sejmik Województwa Lubelskiego w 2018 roku, która podzieliła Lubelszczyznę na osiem regionów gospodarki odpadami (RGO) i wskazała zakłady gospodarki odpadami, do których mają trafiać śmieci z danego RGO. Świdnik wraz z 46 innymi gminami, w tym Lublinem, został przyporządkowany do Regionu Centralno-Zachodniego, na obszarze którego działają cztery zakłady przetwarzania odpadów: Kom-Eko w Lublinie oraz zakłady w Wólce Rokitnickiej, Bełżycach i Kraśniku. Odpady ze Świdnika trafiały do Kom-Eko. Tymczasem pod koniec czerwca firma poinformowała, że na tydzień wstrzymuje odbiór niesegregowanych odpadów ze Świdnika, ze „względu na ograniczone moce przerobowe instalacji", a następnie przedłużyła ten termin do 28 lipca.

– Sytuacja jest bardzo poważna – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza. – Nigdy wcześniej nic takiego nie miało miejsca. Odpadów, które wytwarzamy, jest po prostu za dużo i Regionalne Instalacje Przetwarzania Odpadów Komunalnych, zaczynają mieć problem z ich pomieszczeniem i przetworzeniem. To dotyczy też innych samorządów z naszego województwa.

Na razie Remondis wywozi odpady niesegregowane do zakładu w Wólce Rokickiej, ale ten zgodził się przyjąć ich maksymalnie 9 ton, a niewykluczone, że niebawem odmówi ich przyjmowania, bo też zaczyna brakować mu mocy przerobowych.

Fiaskiem zakończyły się rozmowy Remondisu z zakładami w Bełżycach i Kraśniku, bo one też nie są w stanie zwiększyć ilości odbieranych odpadów. Teraz spółka chce szukać ratunku w zakładach w Łęcznej oraz Włodawie. Jest jeszcze opcja wywożenia odpadów jeszcze dalej, nawet do Warszawy, ale wtedy transport wiązałby się z ogromnymi kosztami, a to musiałoby się przełożyć na opłaty za wywóz śmieci uiszczane przez mieszkańców.

Czy to oznacza, że istnieje zagrożenie, że w naszym mieście zaczną zalegać nieodbierane śmieci?

Jeśli Kom-Eko znowu przesunie termin, to będziemy mieć bardzo poważny problem. Jeżeli nie będzie miał kto odbierać śmieci z miasta, to miasto nie będzie mogło zabrać ich od mieszkańców – przyznaje Marcin Dmowski. – Robimy wszystko, by nie dopuścić do takiej sytuacji. Na pewno będziemy chcieli spotkać się również z wojewodą i marszałkiem, a także z przedstawicielami innych samorządów z naszego regionu, by wypracować jakieś skuteczne rozwiązanie.

W ubiegłym tygodniu wiceburmistrz spotkał się z przedstawicielami zakładu w Wólce Rokickiej.

– Udało się wynegocjować, że do końca lipca zakład zniesie ten limit 9 ton – informuje Dmowski. – Jednak cały czas czekamy na decyzję Kom-Eko o ponownym otwarciu przetwórni na nasze odpady. **JN**

eprasa.pl 64accfed47

WROTKÓW: Jak zagospodarować malowniczy jar w centrum miasta?

Przyrodniczy spacer po wąwozie Pokoleń

FOT. HTTPS://PL-PL.FACEBOOK.COM/INSPEKTORBYWAK

W poniedziałek, 29 lipca, w wąwozie Pokoleń odbędzie się spacer z przyrodnikami: Inspektorem Bywakiem i Justyną Choroś. Początek spaceru o godzinie 18.00. Zbiórka pod boiskiem do streetballu przy hali Globus.

Spacer odbywa się w ramach konsultacji społecznych prowadzonych obecnie w Wąwozie Pokoleń, pomiędzy Halą Globus a siłownią Paco. – Czy wiesz, jakie ptaki towarzyszą Ci tam na co dzień? Czy wystarczy wyjść przed swój blok, by dowiedzieć się czegoś nowego o przyrodzie? Pokażemy gatunki jadalne, trujące, zioła, które rosną tuż po naszymi oknami! – zachęcają organizatorzy. Spacer zielonym dnem wąwozu i okolicznymi łąkami potrwa około trzech godzin.

Obecnie trwają spotkania z mieszkańcami w ramach konsultacji społecznych dotyczących koncepcji zagospodarowania wąwozu Pokoleń. To zielony jar położony tuż za siłownią „Paco" przy ul. Nadbystrzyckiej. Wiele osób z dzielnicy Rury kojarzy go, jako tzw. mały wąwóz. Ciągnie się wzdłuż ulicy Zana i Nowomiejskiej, aż do Globusa. Pierwsze, wstępne koncepcje na zagospodarowanie tego terenu zostaną przedstawione we wrześniu br. Na trzydzieści dni przed końcem konsultacji w BOM przy ul. Filaretów będzie można oglądać powstałe dwie wersje projektu. Uwagi można też składać na adres Fundacji „Teren Otwarty", która prowadzi konsultacje: fundacja.teren.otwarty@gmail.com. Potrwają one do 30 grudnia. **(EM.K.)**

KALINOWSZCZYZNA: Przebudują osiedlową ulicę

Kto wyasfaltuje ul. Rückemana

Zarząd Dróg i Mostów szuka firmy, która przebuduje ulicę Wilhelma Orlika Rückemana (boczna alei generała Władysława Andersa). Prace mają się zakończyć najpóźniej 30 października tego roku.

Przetarg został już ogłoszony. Ulica Rückemana to droga dojazdowa o długości 340 metrów i szerokości ok. 7, 0 m. Wykonawca, oprócz przebudowy ulicy, będzie musiał m.in..: „sporządzić dokumentację projektową w oparciu o program funkcjonalno–użytkowy", „wykonać roboty budowlane zgodnie z zatwierdzoną dokumentacją projektową, specyfikacją techniczną wykonania i odbioru robót budowlanych, zasadami wiedzy technicznej i sztuki budowlanej oraz zasadami i warunkami bhp" oraz sprawować tzw. nadzór autorski. Chętne firmy mogą sił zgłaszać do środy, 31 lipca. Urzędnicy chcą, aby roboty na ulicy Rückemana zakończyły się najpóźniej 30 października tego roku. **GR**

Wąwóz na LSM zyska lepsze oświetlenie

Ledowe lampy zamiast kul

Obecne tradycyjne lampy niebawem zastąpią ledowe, zużywające zdecydowanie mniej prądu, żarówki

Wkrótce mieszkańcy osiedli LSM oraz inni spacerowicze korzystający z chodników zlokalizowanych w wąwozie usytuowanym między ul. Juranda, a ul. Nadbystrzycką będą się cieszyć lepszym oświetleniem. Miasto z kolei oszczędzi na rachunkach za zużywany przez zainstalowane tam latarnie prąd.

Zarząd Dróg i Mostów zlecił wymianę opraw oświetleniowych na istniejących słupach w ramach posiadanej umowy wieloletniej na utrzymanie i konserwację miejskiej sieci oświetleniowej zawartej z PGE Dystrybucja S. A. Oddział Lublin Rejon Energetyczny Lublin-Miasto. W miejsce obecnych opraw sodowych typu kula zostaną zamontowane energooszczędne oprawy typu LED. Jednocześnie dzięki swoim parametrom technicznym nowe oprawy zapewnią większe natężenie światła skierowane na chodniki oraz jego białą barwę lepiej oddającą rzeczywiste kolory.

Łącznie zmodernizowanych zostanie 51 latarni – w tym z 36 znikną charakterystyczne wysięgniki z dwoma białymi kulami, a w ich miejsce pojawi się jedna oprawa. Całość prac będzie kosztować 96 401,25 zł i powinna zostać wykonana do końca sierpnia. Dodatkowo część latarni zostanie odmalowana w ramach osobnego zlecenia.

MAREK **KOŚCIUK**

Stoją gotowe od miesięcy, dlaczego bezużytecznie?

Tajemnicza zwłoka przy oddawaniu wiaduktów

Nadal nie zostały oddane do użytku nowe wiadukty na ulicy Grygowej. Miejscy urzędnicy niechętnie komentują sprawę.

Roboty na Grygowej zakończyły się kilka miesięcy temu. Inwestycja nadal nie została dopuszczona do użytkowania przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego, choć w połowie kwietnia na stronie lublin.eu czytaliśmy: „Już niedługo zostanie otwarty wiadukt na ul. A. Grygowej. Odbiory techniczne zakończyły się pomyślnie i został złożony wniosek o pozwolenie na użytkowanie do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego".

Miejscy urzędnicy nie chcą komentować przyczyn opóźnienia. – Obowiązkiem inwestora jest uzyskanie pozwolenia na użytkowanie obiektu. Nasze działania właśnie na to są ukierunkowane – lakonicznie odpowiedział **Karol Kieliszek** z biura prasowego ratusza. W piątek nie udało nam się uzyskać komentarza ze strony przedstawicieli PINB. – Osoba odpowiedzialna za kontakty z mediami będzie dopiero w przyszłym tygodniu – usłyszeliśmy w sekretariacie.

Nowe wiadukty na Grygowej stoją gotowe od maja, a do dziś nie zostały dopuszczone do użytkowania

Przypomnijmy, że w miejsce 750-metrowego, najdłuższego w Lublinie wiaduktu, wybudowano „dwie pary wiaduktów" o długości 153 i 212 metrów. – Inwestycja realizowana na odcinku pomiędzy skrzyżowaniem z ul. Pancerniaków a skrzyżowaniem z ul. Metalurgiczną polegała m. in. na budowie: dwóch par mniejszych obiektów, nasypów, skrzyżowania z łącznicą ul. Rataja w formie ronda, sieci trakcji trolejbusowej, alejek pieszych i rowerowych – czytamy na stronie internetowej lublin.eu. **GR**

Centrum Kultury przegrało w sądzie

Umowy nie było, po co więc milczenie?

Centrum Kultury w Lublinie przegrało w sądzie z Fundacją Wolności. Chodzi o wniosek o udzielenie informacji publicznej ws. organizacji Sylwestra Miejskiego 2017/2018. Aleksander Szpecht, dyrektor CK, udzielił już zaległej odpowiedzi.

– CK nie zawierało umowy na opracowanie scenariusza i reżyserii Sylwestra Miejskiego 2017/2018 – poinformował dyrektor. – Jaki był wobec tego sens przeciągania sprawy w sądach i odwoływania się od wyroku? – zastanawia się **Krzysztof Jakubowski**, prezes Fundacji Wolności.

Historia sięga listopada 2017 roku. Prezes Jakubowski złożył wtedy wniosek o udostępnienie informacji publicznej i spytał dyrekcję Centrum Kultury „czy zawarła umowy na opracowanie scenariusza i reżyserii Sylwestra Miejskiego 2017/18?".

– Jeśli tak, wnoszę o udostępnienie informacji o kwocie umów, nazwie zleceniobiorców oraz przekazanie treści umów – napisał wówczas do CK prezes Jakubowski.

Instytucja nie odpowiedziała fundacji, dlatego ta skierowała sprawę do sądu. W marcu ubiegłego roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie wydał wyrok nakazujący dyrektorowi CK udzielenie odpowiedzi. Dyrektor odwołał się od wyroku, ale Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną. – NSA w swoim orzeczeniu stwierdził m. in., że „rozpoznając skargę kasacyjną w tak zakreślonych granicach stwierdzić należy, że nie ma ona usprawiedliwionych podstaw" – relacjonuje prezes Jakubowski. **GR**

Coraz więcej ładowarek akumulatorów i coraz więcej aut na prąd

Elektryczne samochody przyszłością miasta

Na trzech obiektach MOSiR pojawiły się stacje do ładowania elektrycznych samochodów. Ufundowała je spółka PGE. To kolejne tego typu stacje w Lublinie, a ma być ich jeszcze więcej.

– Nie zwalniamy tempa i dalej rozwijamy naszą infrastrukturę. Od kilku dni czekają na Was trzy nowiutkie stacje w Lublinie: MOSiR Aqua, Al. Zygmuntowskie 4, MOSiR Globus, Kazimierza Wielkiego 8 i MOSiR Bystrzyca, ul. Łabędzia 2a – pochwaliła się Grupa PGE na swoim profilu w mediach społecznościowych. Elektryczne ładowarki sponsorowane przez PGE mają pojawić się też w innych polskich miastach. To kolejny krok w stronę oszczędzania energii. W Lublinie mamy już ponad 30% niskoemisyjny transport publiczny a w ubiegłym roku nasze miasto zdobyło też tytuł „Eco-Miasto 2018". Dodatkowo do 2023 planowane jest wyposażenie miejskiej komunikacji w 201 sztuk pojazdów zero emisyjnych – 135 trolejbusów i 66 autobusów elektrycznych.

Po lubelskich ulicach jeździ też coraz więcej elektrycznych samochodów osobowych (już ponad 30), które wymagają specjalnego ładowania. Punkty do ich ładowania umieszczone są przy centrach handlowych: IKEA przy al. Spółdzielczości Pracy; Atrium Felicyty przy al. Wincentego Witosa 32 i ViVo! Przy al. Unii Lubelskiej. Jest tam dwanaście ogólnodostępnych punktów. W planach miasta jest też, postawienie wspólnie z PGE Nowa Energia Sp. z o.o., dwanaście kolejnych stacji. Będzie to pięć stacji o dużej mocy ładowania (50 kW) i siedem o normalnej mocy ładowania (do 22 kW). Zostaną ustawione na terenach miejskich, przy pasach drogowych. W mieście można też wypożyczyć elektryczne skutery – 10 minut jazdy po mieście to koszt około 7 złotych.

W Lublinie jest już kilka stacji do ładowania elektrycznych samochodów i jak zapowiada miasto oraz PGE będzie ich przybywać w szybkim tempie

Program Operacyjny Inteligentny Rozwój

Dodatkowo lubelska politechnika i spółka PGE Dystrybucja współpracują przy budowie innowacyjnej stacji do dwukierunkowego ładowania pojazdów elektrycznych. Nowy system ma wykorzystywać ładowarki umieszczone w słupach latarni elektrycznych. Stacja będzie działała zarówno jako odbiornik energii elektrycznej, jak i mikroźródło tej energii. Oznacza to, że transfer energii w kierunku akumulatorów będzie służył ich ładowaniu, natomiast przepływ w stronę przeciwną będzie mógł być realizowany przez operatora, który akumulatory będzie wykorzystywać jako awaryjne zasobniki energii. Ta ostania usługa będzie realizowana za wcześniejszą zgodą właściciela pojazdu i przy ustalonych ograniczeniach transmisji energii. Skrócić się ma też czas samego ładowania. Sposób wykorzystania stacji będzie udostępniany na zasadach otwartej licencji, umożliwi to jego rozpowszechnienie i produkcję w całym kraju. Prace nad projektem zakończą się na początku 2020 r. Całkowity koszt inwestycji to 2,9 mln zł, z czego 2,6 mln zł pochodzi z Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój 2014-2020.

EMILIA **KALWIŃSKA**

eprasa.pl 64accfed47

Chciał przekupić policjanta

W Garbowie pod osłoną nocy chuligan zniszczył zaparkowane bmw. Wandal pourywał przednie lusterka oraz wybił szybę. Dochodzące z ulicy odgłosy usłyszał ze swojego mieszkania policjant z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. Szybko wybiegł z domu i zatrzymał opryszka, który próbował go przekupić. Obiecywał 1 tys. zł. łapówki za puszczenie go wolno. Funkcjonariusz skorumpować się nie dał i wezwał kolegów ze służby. Zatrzymany 18-latek był pijany, miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. Resztę nocy spędził w policyjnym areszcie. Młodzieniec odpowie za zniszczenie mienia. Właścicielka auta oszacowała straty na 4 tys. zł. **LL**

Wsiadł i odjechał

Przy basenie przy Al. Zygmuntowskich w Lublinie rabuś zwęszył okazję. Po kąpieli zauważył przy drzwiach rower, który nie był zabezpieczony. Natychmiast na niego wskoczył i i odjechał. Po jednośladzie, wartym 600 zł i złodzieju został jeden ważny ślad, to nagranie z kamer. Policja liczy, że ktoś rozpozna pojazd oraz złodzieja. Jest szansa, że rower wróci do właściciela, a poszukiwany opryszek trafi za kratki. **LL**

Koneserzy drogiego koniaku

4 tys. zł była warta butelka ekskluzywnego koniaku, która padła łupem dwóch opryszków. Złodzieje ukradli alkohol ze sklepu przy al. Witosa w Lublinie. Do rabunku doszło w maju, ale teraz policjantom udało się ustalić złodziei. Okazali się nimi: 21– i 27-latek. **LL**

33-letnia Adrianna chciała pomóc rannym w wypadku i spadła z wiaduktu na obwodnicy Lublina, zginęła na miejscu

Kobieta runęła z wysokości około 14 metrów. Choć wkrótce dotarli do niej ratownicy, jej życia nie udało się ocalić

Ruszyła na ratunek, znalazła śmierć

„Przeżywszy lat 33, zmarła śmiercią tragiczną nasza najukochańsza Córka, Siostra i Narzeczona...” – napisali bliscy na nekrologu. W minioną sobotę pożegnali Adriannę. Kobieta był zawodowym kierowcą. Jeździła po Polsce i świecie ogromnym tirem. Na obwodnicy Lublina zatrzymała ciężarówkę i pobiegła na pomoc ofiarom wypadku. Aby do nich dotrzeć, musiała pokonać barierki oddzielające jezdnię. W ciemnościach nie zauważyła, że między nimi jest szczelina. Wpadła w nią i runęła z wiaduktu z wysokości około 14 metrów, ponosząc śmierć na miejscu.

Drogowy dramat rozegrał się 23 lipca o 1:30 w nocy. Kobieta swoim tirem wyruszyła w trasę z Lublina w kierunku Warszawy. Kilkanaście kilometrów dalej – w miejscowości Barak, była świadkiem wypadku. Dostawczy mercedes przewożący śliwki nagle przewrócił się na bok. W aucie wypadła przednia szyba, a w kabinie zostali uwięzieni kierowca i pasażer. 33-latka zawiadomiła służby i ruszyła na pomoc ofiarom. Zatrzymała ciężarówkę na poboczu na światłach awaryjnych.

– Po przejściu przez jezdnię przeskoczyła przez barierki oddzielające obie drogi. Kobieta najprawdopodobniej nie zauważyła, że znajduje się na wiadukcie, a pomiędzy barierkami znajduje się pusta przestrzeń o szerokości około 1,5 metra. Skacząc przez barierki wpadła w szczelinę i spadła z wiaduktu o wysokości około 14 metrów – relacjonuje **Andrzej Fijołek** z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Kobieta spadła na trawnik. Zginęła na miejscu. Do szpitala trafili poszkodowani z przewróconego mercedesa. Okazało się, że splot fatalnych okoliczności rozpoczął się od starej, 9-letniej opony, która pękła w dostawczaku.

Tragicznie zmarła Adrianna pochodziła z Pabianic w woj. łódzkim. W sobotę rodzina, znajomi i przyjaciele pożegnali ją na cmentarzu ewangelickim. – Ada miała milion planów: biegała w maratonach, chciała się uczyć hiszpańskiego – wspominali zmarłą jej bliscy...

Prochy 33-latki złożono w mogile przy dźwiękach utworu „The sound of silence”. Grób przykryły białe róże i lilie. **LL**

Przyszła na nich kryska

Zatrzymany 37-latek

Po kilka lat ukrywali się przed więzieniem, ale policjanci o nich nie zapomnieli. Dwóch opryszków ściganych listami gończymi wpadło w najmniej spodziewanych przez nich momentach.

Jeden z nich – 37-latek spod Łęcznej – schronił się za granicą. Ciąży na nim wyrok roku i 7 miesięcy więzienia. Stęsknił się jednak za miłością swojego życia. Na wakacje wrócił do kraju, aby pobyć ze swoją partnerką. Kiedy spędzali wspólne chwile w Zwierzyńcu na Roztoczu, policjanci zatrzymali mężczyznę i odstawili do aresztu w Lublinie.

Drugi z gagatków zamelinował się w mieszkaniu w centrum Lublina. 36-latek poszukiwany był za przestępstwa przeciwko mieniu, za co skazano go na 6 lat odsiadki. Prokuratorzy wydali za nim 3 listy gończe. Kiedy mundurowi pojawili się w kamienicy, gdzie się schronił, opryszek próbował ukryć się za filarem w nadziei, że mu się upiecze. Nic z tego. Został odstawiony za kratki. **LL**

Nastolatek z narkotykami

Policyjni wywiadowcy na placu Zamkowym w Lublinie zatrzymali 16-latka z gm. Jastków. Chłopak wydał się im podejrzany i słusznie, bo miał przy sobie marihuanę. Podczas przeszukania jego pokoju w domu znaleziono znacznie więcej narkotyków. W szafkach ukrył 600 porcji dilerskich amfetaminy. Nastolatek trafił do policyjnej izby dziecka. Zajmie się nim sąd rodzinny. **LL**

Uderzył w busa i zginął

Do tragicznego wypadku doszło 23 lipca na drodze krajowej nr 19 w miejscowości Strzeszkowice Duże koło Lublina. Z ustaleń policjantów wynika, że 25-latek, jadąc volkswagenem golfem, nagle zjechał na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do czołowego zderzenia z dostawczym volkswagenem crafterem. Kierowca golfa zginął na miejscu, natomiast 5 osób podróżujących busem trafiło do szpitala. **LL**

Poród z policyjną eskortą

Kierowca pędził, nie zważając na przepisy. Wyprzedził nawet nieoznakowany radiowóz. Mundurowi włączyli sygnały i postanowili zatrzymać „pirata”, aby wręczyć mu słony mandat. Szybko okazało się jednak, że szoferowi potrzebna jest pomoc. Jego pasażerka właśnie zaczęła rodzić!

Nietypową kontrole przeprowadzili policjanci z drogówki w Lublinie. Patrolowali drogę nieoznakowanym BMW, kiedy w Wojcieszynie zwrócili uwagę na brawurową jazdę kierowcy mercedesa. W pewnym momencie szofer wyprzedził ich, przejeżdżając po podwójnej ciągłej linii. Już samo to wykroczenie dla mundurowych było powodem, aby zatrzymać kierowcę. Dali sygnały i mercedes zahamował. Szybko okazało się, że pasażerką auta jest rodząca kobieta. Jej mąż pędził z nią do szpitala. Mundurowi, nie tracąc chwili, włączyli sygnały i eskortowali auto małżeństwa aż pod samą izbę przyjęć. Wszystko skończyło się dobrze. Na świat przyszła córeczka. **LL**

Złodziej pobił ochroniarza

Nawet 15 lat więzienia grozi 26-latkowi, który napadł na ochroniarza marketu przy ul. Bursztynowej. Oprych uderzył pracownika pięścią w twarz i kopnął, bo ten próbował uniemożliwić mu kradzież trzech flaszek wódki. Sprawca razem z łupem uciekł, ale zatrzymali go policjanci. Okazało się, że napastnik nie ma stałego miejsca zamieszkania. Został aresztowany. **LL**

Do dwóch razy sztuka

Jedna kradzież mu się udała, ale kolejna zakończyła porażką. Rabuś wpadł w markecie ze sprzętem elektronicznym przy ul. Zana w Lublinie. Połasił się na dwie kamery i telefon komórkowy. Próbował wynieść towar warty 5 tys. zł. Kiedy biegiem ruszył do wyjścia, został zatrzymany przez pracownika ochrony. 32-letni mieszkaniec Lublina trafił w ręce policjantów. Mundurowi w jego plecaku znaleźli 40 antyperspirantów, także pochodzących z kradzieży. Oprychowi grozi do 5 lat więzienia. **LL**

eprasa.pl 64accfed47

ŚWIDNIK: Budowa basenów na półmetku

Słoneczny Świdnik rośnie w oczach

Mija właśnie rok od podpisania umowy z firmą Warbud na wykonanie kompleksu basenowo-rekreacyjnygo „Słoneczny Świdnik" przy ul. Fabrycznej. Inwestycja idzie zgodnie z planem i właśnie przekroczyła półmetek, a ma być gotowa pod koniec zimy przyszłego roku. Tymczasem ratusz już przymierza się do poszukiwania firm, które prowadzić będą na terenie kompleksu działalność gastronomiczną, handlową i klub fitness oraz pracuje nad ofertą, dzięki której uda się wygenerować jak największe przychody, by jak najmniej trzeba było dopłacać do utrzymania ośrodka.

To największa inwestycja w dziejach Świdnika. Budowa zaczęła się w lipcu 2018 roku i ma zakończyć się w lutym w 2020 roku. Pod dachem oprócz basenów o wymiarach 25 na 12,5 m, pływalni rekreacyjno-szkoleniowej o wymiarach ok. 12,5 na 7,5 m, będą jeszcze m.in. brodzik dla dzieci, zjeżdżalnie, wanny z hydromasażem i sauny oraz część gastronomiczna i fitness. Na zewnętrz będzie basen ze strefami rekreacyjnymi i masażu, wodny plac zabaw dla dzieci, basen do nauki pływania i zjeżdżalnie. Oprócz wodnych atrakcji zaplanowano też boiska do piłki nożnej plażowej i siatkówki plażowej, dwa boiska do koszykówki, siłownię „pod chmurką" i plac do parkuru. Na zewnątrz, jako odrębna inwestycja sfinansowana z unijnego programu „Zielony LOF", powstanie również park, a w nim m.in. tężnia solankowa, plac zabaw, oświetlone alejki i publiczna toaleta. Miasto obecnie szuka wykonawcy, który podejmie się realizacji tego zadania.

– Połowa zaplanowanych prac przy kompleksie basenów jest już wykonana i wszystko przebiega według planu. Trwają już prace pod zadaszeniem i nad elewacją, jest budowana niecka basenowa, a na zewnątrz parkingi. Mam nadzieję, a wręcz jestem pewny, że dotrzymamy terminu – zapewnia burmistrz Świdnika, **Waldemar Jakson**.

– Cieszymy się, że możemy realizować tak ważną inwestycję dla świdniczan. Znamy historię tego miejsca i jest to pewnego rodzaju jego rewitalizacja, która na pewno uraduje wszystkich mieszkańców. Potwierdzam, że wszystko przebiega zgodnie z planem i przekraczamy półmetek budowy, choć miasto jest wymagającym, ale przygotowanym i konkretnym inwestorem. Pracujemy na wszystkich frontach jednocześnie. Oprócz tego co wspominał burmistrz, wykonujemy też roboty wykończeniowe oraz instalacyjne – informuje **Mariusz Ruszowski**, kierownik kontraktu z firmy Warbud.

Inwestycja kosztowna, ale przemyślana

Budowa basenów będzie kosztować miasto ponad 50 mln zł. Samorząd realizuje ją z własnych środków, choć cały czas czyni starania o pozyskanie dofinansowanie np. ze środków ministerstwa sportu. By inwestycja przebiegała bez zakłóceń świdnicki ratusz, po raz pierwszy w historii, zdecydował się na zaciągnięcie kredytu i to w pokaźnej wysokości – blisko 30 mln zł.

– Środki, które w to inwestujemy, to pieniądze, które normalnie wydaje się na realizację miejskich inwestycji przez całą kadencję. Z punktu widzenia miasta jest to więc ogromny wysiłek finansowy, ale wypracowaliśmy montaż finansowy, który nie tylko nie zachwieje finansami miasta, ale też zapewni realizację innych oczekiwanych przez mieszkańców inwestycji – podkreśla W. Jakson, przypominając, że miasto powinno odzyskać od wydatków poniesionych na budowę basenów podatek VAT, a będzie to kwota kilka milionów złotych.

Przygotowany przez zewnętrznego audytora i zaprezentowany podczas czerwcowej, absolutoryjnej sesji rady miasta, raport o stanie miasta wykazał, że Świdnik jest jedynym tej wielkości miastem w kraju, które nie miało zadłużenie, mimo dużych inwestycji we wszystkich dziedzinach.

Główny pawilon basenowy jest już w stanie surowym

Dokładać jak najmniej

Równocześnie z budową trwają prace na koncepcją zarządzania obiektami i ich ofertą, by miasto jak najmniej musiało dokładać do utrzymania kompleksu, bo tego typu obiekty prowadzone przez samorządy zazwyczaj, co jest normalne, generują straty.

– Podróżujemy trochę po Polsce i odwiedzamy podobne obiekty, aby zbierać dobre praktyki. Chcemy, aby nasz kompleks basenów nie tylko cieszył oko i mieszkańców, ale również był dobrze zorganizowany od strony finansowej i nie wpłynął nieskorzystanie na budżet naszego miasta – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza ds. inwestycji i rozwoju.

Miasto lada dzień zamierza ogłosić przetargi na wynajem np. części gastronomicznej, sklepików, siłowni. – Powierzymy to prywatnym przedsiębiorcom chcąc uzyskać jak najlepszą cenę – wyjaśnia M. Dmowski. **JN**

ŚWIDNIK: Policjanci mieli nosa

Jednośladem na podwójnym gazie

W zeszły wtorek świdniccy policjanci zatrzymali trzech nietrzeźwych motorowerzystów. Co ciekawe jeden z nich jechał tym samym skuterem, co zatrzymana kilka godzin wcześniej też nietrzeźwa 22-latka.

Pierwszy z kierowców skutera wpadł na ul. Kosynierów w Świdniku. Był nim 17-latek z gminy Piaski. Mundurowi wyczuli od niego woń alkoholu i dlatego zbadali go alkomatem, który wykazał blisko promil alkoholu.

Kolejni pijani motorowerzyści zostali zatrzymani w Piaskach. Najpierw przyłapali kierującą skuterem 22-latkę, która na dodatek nie miała uprawnień do kierowania takim pojazdem, a kilka godzin później 24-latka, który jechał… tym samym skuterem, co właśnie zwróciło uwagę policjantów.

Teraz dalszym losem wszystkich kierujących zajmie się sąd – informuje asp. **Elwira Domaradzka** z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. **JN**

ŚWIDNIK: Po co ta ankieta?

Mieszkania Plus czekają na pozwolenie na budowę

W ubiegłym tygodniu świdnicki ratusz pochwalił się, że w starostwie powiatowym właśnie został złożony wniosek o wydanie pozwolenia na budowę w Świdniku dwóch bloków w ramach programu Mieszkanie Plus. Jednocześnie urzędnicy zachęcają zainteresowanych zamieszkaniem w „rządowym lokum" do wypełniania ankiety, w której m.in. wskażą swoje oczekiwania co do mających powstać mieszkań. – Czegoś tutaj nie rozumiem. Z jednej strony występuje się o pozwolenie na budowę, gdzie trzeba określić wszystkie architektoniczne szczegóły, a z drugiej w ankiecie pyta jak mają one wyglądać. To mi pachnie kampanią wyborczą, by do jesieni cały czas mówiło się jak to w Świdniku PiS buduje tanie mieszkania – uważa jeden z naszych czytelników.

Świdnik do programu Mieszkanie Plus przystąpił zaraz po jego ogłoszeniu w 2016 roku. Obwieszczając to burmistrz **Waldemar Jakson** i świdnicki poseł **Artur Soboń** zapowiedzieli, że pierwszy blok, na miejskiej działce przy ul. Gen. Stefana Roweckiego „Grota", powinien być gotowy w 2018 lub 2019 roku. Do ratusza, choć nie było ogłoszonego formalnego naboru, w krótkim czasie płynęło ponad 500 podań od mieszkańców Świdnika i całego regionu zainteresowanych tanim wynajmem mieszkania. Czas mijał, chętni zaczęli się niecierpliwić, a inwestycja wciąż była w przygotowaniu. W 2018 roku zamiast gotowego bloku został jedynie wykonany dojazd do przyszłego placu budowy i wykonano uzbrojenie działki. Ratusz tłumaczył, że tak duża inwestycja wymaga wielu przygotowań i czasu. Kilka tygodni temu spawy nabrały przyspieszenia. W ubiegłym tygodniu Artur Soboń, który w międzyczasie został wiceministrem inwestycji i rozwoju odpowiedzialnym m.in. za realizację programu Mieszkanie Plus i burmistrz Waldemar Jakson, ogłosili zaktualizowany harmonogram realizacji świdnickiej inwestycji i jej szczegóły. Pierwsza łopata miałaby zostać wbita w czwartym kwartale tego roku, pierwsze mieszkania gotowe w połowie 2021 roku, ale na początek, już od lipca miasto miało uruchomić ankietę, by dowiedzieć się m.in. jaki metraż mieszkań preferują potencjalni najemcy, czy kandydaci są zainteresowanie wykupem mieszkań na własność i jaki jest ich status majątkowy.

– Projekt zakłada budowę 108 mieszkań, w tym 4 28-metrowych, 46 41-metrowych, 54 57-metrowych i 4 71-metrowych, ale dzięki tej ankiecie te plany będzie można jeszcze skorygować zgodnie z życzeniem aplikujących rodzin. Na pewno wszystkie mieszkania będą nowoczesne i swoim standardem nawet przewyższające te dostępne na otwartym rynku – mówił podczas konferencji prasowej poseł Soboń.

Ankieta zgodnie z zapowiedziami została udostępniona na stronie internetowej miasta. Na odpowiedzi magistrat czeka do końca sierpnia. – Do ratusza już wpłynęło ponad 400 ankiet – powiedział nam pod koniec ubiegłego tygodnia wiceburmistrz **Marcin Dmowski**. – Wszystkie przeanalizujemy na początku września i na tej podstawie zostaną określone m.in. kryteria dotyczące mieszkań.

Tymczasem kilka dni wcześniej ratusz pochwalił się, że powołana przez miasto i Bank Gospodarstwa Krajowego spółka celowa do realizacji inwestycji złożyła właśnie w starostwie powiatowym wniosek o wydanie pozwolenia na budowę. – Jak najbardziej jestem za tym, by w Świdniku jak najszybciej powstały Mieszkania Plus, ale to, że właśnie teraz sprawa nabrała przyspieszenia i rozgłosu zaczyna mi wyglądać na element kampanii wyborczej, bo nie rozumiem jak można pytać o to jak mają wyglądać mające powstać mieszkania jak już wystąpiło się o pozwolenia na budowę, gdzie chyba dołącza się konkretny projekt budynku i jego pomieszczeń – zauważa jeden z naszych czytelników. – Wierzę, że te mieszkania powstaną i że ich budowa rozpocznie się jeszcze w tym roku, ale to zagranie z ankietą to chyba bardziej taki chwyt marketingowy, by przez najbliższe tygodnie ciągle mówiło się o tym, że PiS w Świdniku buduje tanie mieszkania pod wynajem – zastanawia się świdniczanin. **JN**

POWIAT ŚWIDNICKI: Jedna dobra wiadomość w morzu zmartwień

Schronisko w Krzesimowie dostało dodatkowy rok

Schronisko dla psów w Krzesimowie, które miało być zamknięte z końcem czerwca, będzie mogło działać jeszcze rok. Nadleśnictwo Świdnik, które wydzierżawia teren schronisku, zgodziło się przedłużyć umowę. W placówce wciąż przebywa ponad trzydzieści psiaków, na których utrzymanie brakuje pieniędzy. Animalsi proszą o pomoc.

To kolejny raz kiedy leśnicy ulitowali się nad zwierzakami i dali prowadzącemu schronisko Świdnickie Stowarzyszenie Ochrony Zwierząt dodatkowy czas na znalezienie dla nich nowego domu czy schronienia. Po raz pierwszy umowa miała być rozwiązana z końcem marca 2018 roku, bo nadzór budowlany stwierdził, że część budowali na jego terenie postawiona została nielegalnie i nakazał ich rozbiórkę, mieszkańcy pobliskich domów skarżyli się na uciążliwe sąsiedztwo, a do tego Lasy Państwowe przeznaczyły ten teren pod zalesienie. Na prośbę animalsów wspartą m.in. przez burmistrza Świdnika **Waldemara Jaksona**, leśnicy zgodzili się przedłużyć umowę do końca czerwca 2019 roku pod warunkiem, że przez ten czas ŚSOZ i rozbierze „samowolki" wskazane przez nadzór budowlany. Przez ten czas nie udało się jednak ani znaleźć nowego schronienia dla wszystkich czworonogów, ani wykonać wszystkich prac rozbiórkowych, bo nie było na to pieniędzy, a wolontariusze wykorzystujący własny sprzęt nie byli w stanie się z tym uporać. Ze wsparciem znowu pośpieszył burmistrz, który skierował do leśników prośbę o ponowne przedłużenie umowy do czasu, kiedy dla wszystkich czworonogów znajdzie się nowe miejsce. Na początku lipca schronisko odwiedziła inspekcja z nadleśnictwa, która doceniła wysiłki animalsów zmierzające do uporządkowania terenu i znalezienia nowego schronienia dla psów i nadleśnictwo zgodziło się przedłużyć umowę jeszcze o rok.

– Bardzo cieszy nas ta wiadomość, ale zmartwieniem pozostaje co niemiara. W schronisku są jeszcze 33 psy i dramatycznie brakuje pieniędzy na ich utrzymanie. Wcześnie mieliśmy umowy z gminami, ale w związku z wypowiedzeniem umowy dzierżawy również one zostały wypowiedziane, a zawarcie nowych wymaga czasu – mówi **Majka Gulanowska** ze schroniska w Krzesimowie. – Z braku funduszy musieliśmy również prace rozbiórkowe, bo tych poważniejszych nie da się wykonać bez odpowiedniego sprzętu. Nie mamy również za co wywieźć rozebranych materiałów i chętnie oddamy za damo odzyskaną kostkę brukową i jumby każdemu, który zgłosi się z własnym transportem.

Animalsi ogłosili zbiórkę pieniędzy na stronie pomagam.pl, żeby zapłacić za prace związane z likwidacją utwardzeń, do których musieli wynająć fachową firmę (potrzeba ok. 3 tys. zł) i na spłatę 12 tys. zł długu w jednym ze świdnickich gabinetów weterynaryjnych.

– Będziemy bardzo wdzięczni każdemu za jakąkolwiek pomoc finansową. Zapraszamy też do schroniska wszystkich, którzy chcieliby zaadoptować psiaka – zachęca M. Gulanowska. **JN**

ŚWIDNIK: Ledwie stanęły, a już zniszczone

Jedni budują inni rujnują

Wandale i bałaganiarze już odcisnęli swój ślad w parku powstającym przy al. Lotników Polskich. Wszędzie walają się butelki po alkoholu, a nowo postawione ławki i altanka już zostały pomazane. Świdniczanie wskazują, że sprawka młodzieży, która urządza to nocne libacje alkoholowe.

O problemie poinformowała nas powiatowa radna Edyta Lipniowiecka (ŚWS).

– Zasygnalizowali mi go mieszkańcy miasta, którzy narzekają na to, że młodzież nie szanuje wydawanych przez miasto pieniędzy i czyjejś pracy, i urządza sobie w powstającym parku libacje – mówi **Edyta Lipniowiecka**. – Wszędzie są puste butelki po alkoholu, a na altance i nowych ławkach są już pierwsze bazgroły. Do tego ktoś powyciągał kostkę brukową z gotowego już chodnika. Ale nieodpowiedzialna jest nie tylko młodzież. Był też przypadek, że matka przyprowadziła dziecko na dopiero powstający w tym miejscu i niezabezpieczony plac zabaw, a kiedy ktoś zwrócił jej uwagę zlekceważyła ostrzeżenie twierdząc, że dziecku na pewno nic się nie stanie.

Informacje o bałaganie i wandalskich wybrykach w powstającym parku dotarły również do urzędu miasta. Ratusz przekazał je wykonawcy, do którego należy zabezpieczenie terenu budowy do czasu jej zakończenia i odbioru przez miasto, ale też baczniejszą uwagę na te miejsce ma zwrócić straż miejska.

Park choć jeszcze nie jest gotowy już stał się miejscem schadzek młodzieży i imprez pod chmurką

Park z Zielonego LOF-u

Park powstaje między ul. Spadochroniarzy a al. Lotników Polskich. Budowa ruszyła jesienią zeszłego roku i będzie kosztować ok. 1,7 mln zł z czego zdecydowana większość kosztów zostanie pokryta ze środków unijnych w ramach programu „Zielony LOF". Jej wykonawcą jest firma Garden Designers z Lublina, a gotowy park ma być do dyspozycji mieszkańców już w przyszłym miesiącu. **JN**

eprasa.pl 64accfed47

WĘGLIN POŁUDNIOWY: Żniwa w Lublinie

Za oknami mają wieś

Niecodzienny widok mieli w ubiegłym tygodniu mieszkańcy ulicy Jantarowej w Lublinie. Przed ich oknami odbywały się regularne żniwa. Dojrzałe zboże kosił żółty kombajn. Tuż obok koszonego pola znajduje się typowa osiedlowa zabudowa: place zabaw dla dzieci, ławki, bloki i ścieżki. Wrzucony przez jednego z mieszkańców filmik na portal YouTube szybko stał się hitem Internetu. Według danych demograficznych (stan na listopad 2018) ulicę Jantarową zamieszkuje 639 mieszkańców. Sąsiadują z nią pola uprawne.

(EM.K.)

CZUBY PÓŁNOCNE: Rycerska do przebudowy

Na razie brakuje na oświetlenie

Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie ogłosił przetarg na przebudowę ul. Rycerskiej.

Rycerska zostanie wyremontowana na długości 250 metrów. W planach jest nowa powierzchnia asfaltowa, wymiana chodników i krawężników. Roboty budowlane nie obejmą ostatniego fragmentu ulicy, tuż przy Szkole Podstawowej nr 42 w Lublinie, gdzie wciąż jest szutrowa droga, ponieważ ten odcinek w dalszym ciągu znajduje się w rękach prywatnych.

Na oferty potencjalnych wykonawców ZDiM czeka do 30 lipca br. Roboty budowlane wybrana firma powinna zakończyć do 30 października br. – Odnowienie nawierzchni ulicy to zwycięski projekt z V edycji Budżetu Obywatelskiego. Cieszymy się, że przechodzi on do realizacji – mówi **Mieczysław Biszkont**, przewodniczący zarządu dzielnicy Czuby Północne. W planach zwycięskiego projektu do Budżetu Obywatelskiego było jeszcze wykonanie oświetlenia ciągu pieszego prostopadłego do ulicy Rycerskiej – od ulicy Hetmańskiej do ulicy Kawaleryjskiej i przebudowa ul. Kaczeńcowej (nawierzchnia, parkingi, chodnik), na którą przetarg został już rozstrzygnięty. – Wartość projektu została oszacowana przez jego autorów na 1,2 mln zł i taką kwotę mamy zapisaną w tegorocznym budżecie. Przetarg na przebudowę ul. Kaczeńcowej mamy już rozstrzygnięty, ten na przebudowę ul. Rycerskiej ogłoszony i właśnie od niego będzie wiele zależało. Najtańsza oferta na przebudowę ul. Kaczeńcowej opiewa na 788,9 tys. zł. zatem na tę chwilę mamy niewiele ponad 400 tys. zł wolnych środków w ramach projektu – informuje **Karol Kieliszek** z biura prasowego ratusza. – Jeśli po rozstrzygnięciu przetargu na przebudowę ul. Rycerskiej pozostaną jeszcze środki w ramach tego projektu, to będziemy ogłaszać przetarg na oświetlenie sięgacza – dodaje.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Problemem nikt się nie interesuje?

Przeszkody przed szkołą

Na wysokie krawężniki przy Szkole Podstawowej nr 43 na ul. Śliwińskiego narzekają rodzice uczniów tej placówki. Uczą się tam też dzieci niepełnosprawne. Zdaniem interweniujących problemem nikt się nie interesuje od lat.

Chodzi o dwa przejścia dla pieszych – jedno na ul. Szpinalskiego, przed głównym wejściem do szkoły oraz drugie na ul. Śliwińskiego, przy bocznej furtce. Problem jest poważny, ponieważ placówka od wielu lat prowadzi klasy integracyjne i tym samym uczęszczają do niej także uczniowie z niepełnosprawnościami. Dla nich taki wysoki krawężnik może stanowić barierę niemożliwą do pokonania bez pomocy opiekunów.

Sprawą postaramy się zainteresować Zarząd Dróg i Mostów, gdyż miasto przejęło w ostatnich latach obie ulice od Spółdzielni Mieszkaniowej Czechów. Problem jest jednak poważniejszy, ponieważ dotyczy także innych przejść usytuowanych na tych ulicach. Dodatkowo brakuje także niezbędnego oznakowania pionowego, a przy ul. Śliwińskiego drobnej poprawy wymaga także chodnik. Być może jednak uda się miastu kompleksowo wykonać potrzebne prace jeszcze w tym roku.

MAREK **KOŚCIUK**

Ogród działkowy czy zoologiczny?

Pójdą z dzikami do sądu

Urzędnicy nie zgodzili się na odstrzał dzików, które wchodzą na teren Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kalina". Zwierzęta niszczą uprawy i niepokoją działkowców. Władze ogrodu nie kryją rozczarowania decyzją ratusza i rozważają wejście z miastem na drogę sądową.

Negatywnie do prośby działkowców o zgodę na odstrzał dzików odniosła się **Blanka Rdest-Dudak**, zastępca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska UM Lublin. – Wniosek nie może zostać rozpatrzony pozytywnie – czytamy w piśmie skierowanym do **Haliny Gaj-Godyńskiej**, prezes ROD „Kalina". B. Rdest-Dudek powołała się na opinię Polskiego Związku Łowieckiego. – PZŁ sprzeciwia się odstrzałowi redukcyjnemu dzików. Uwarunkowane jest to dwoma elementami. Po pierwsze wiąże się to z koniecznością wykorzystania broni o lufach gwintowanych, gdzie zasięg pocisków jest zróżnicowany i w zależności od kalibru, konstrukcji broni i pocisku może dochodzić nawet do kilku kilometrów. W przypadku chybienia lub zrykoszetowania pocisku możliwy jest postrzał osób znajdujących się w okolicy – przekonuje B. Rdest-Dudek. To nie jedyny argument. – Po drugie wątpliwości prawne budzi fakt wykorzystania myśliwskiej broni palnej do odstrzału zwierząt na terenie miast, które z mocy ustawy zostały wyłączone z obwodów łowieckich – dodaje.

H. Gaj-Godyńska nie kryje rozczarowania tą decyzją. – Nie wiadomo, czy ogród jest dla ludzi, czy dla tych zwierząt, groźnych i niszczących ciężką ludzką pracę. Wkrótce stado będzie liczyło kilkadziesiąt sztuk – denerwuje się. – Szkoda, że pani wicedyrektor nie widzi płaczących starszych kobiet, które przez kilka miesięcy schylały schorzałe kręgosłupy, aby wyhodować sobie ziemniaki, paprykę, marchewkę i inne warzywa na własne potrzeby, ponieważ są to emeryci i ludzie niezamożni, którzy skrupulatnie przeliczają to, co „wkładają' w działkę, tj. nasiona, sadzonki, nawozy – na to, co zbiorą. A w tym roku zbiorą nikłe szczątki warzyw i owoców z pieczołowicie pielęgnowanych grządek – dodaje pani prezes.

H. Gaj-Godyńska nie zamierza składać broni. – Ponowię pisma do prezydenta jesienią. Jeśli znowu nic z tego nie wyjdzie – nie pozostanie nam nic innego, jak wkroczyć na drogę sądową w imieniu działkowców, czego chciałabym uniknąć za wszelką cenę. Ale zdaje się, że innego wyjścia nie ma – zapowiada. Władze ogrodu planują też wymianę ogrodzenia ogrodu od strony ul. Turystycznej i północnych łąk. – Niewiele to da, bo trzeba by zrobić ogrodzenie na podmurówce, co jest ponad nasze możliwości finansowe. Tak więc dziki będą sobie spokojnie podkopywały siatkę w ogrodzeniu lub robiły w niej dziury i przekształcą Rodzinny Ogród Działkowy w ogród zoologiczny, przy spokojnej i radosnej akceptacji urzędników. Biorąc pod uwagę, że od lat mamy stado saren, niezliczone bażanty, kilka lisów, wiele kotów i jeże – to może nawet byłoby sensowne – ironizuje pani prezes.

Przypomnijmy, że dziki niepokoją działkowców ROD „Kalina" od kilku miesięcy. Problem dzików miało rozwiązać ustawienie na terenie ogrodu specjalnej odłowni. Plany spaliły jednak na panewce z przyczyn technicznych. Właśnie dlatego w piśmie skierowanym do ratusza prezes ogrodu powołała się na jeden z zapisów ustawy o prawie łowieckim, który stanowi, że „w przypadku szczególnego zagrożenia w prawidłowym funkcjonowaniu obiektów produkcyjnych i użyteczności publicznej przez zwierzynę starosta (**Krzysztof Żuk** – jako prezydent miasta na prawach powiatu, jest de facto starostą), w porozumieniu z Polskim Związkiem Łowieckim, może wydać decyzję o odłowie, odłowie wraz z uśmierceniem lub odstrzale redukcyjnym zwierzyny".

GRZEGORZ **REKIEL**

Powinno się udać

Tatary rozbłysną

Wszystko wskazuje na to, że już za pierwszym podejściem uda się rozstrzygnąć przetarg na budowę nowych latarni w dzielnicy.

Do ogłoszonego przez Zarząd Dróg i Mostów przetargu na „rozbudowę i przebudowę oświetlenia drogowego i ciągów pieszych" stanęły dwie firmy. Spółka Elpie z Lublina zaproponowała kwotę prawie 342 tysiące złotych (brutto), a GEO-TERM Technika Grzewcza, Sanitarna i Elektryczna Tadeusz Kowalczyk z Lubartowa – prawie 406 tysięcy złotych. Obie firmy proponują 5-letni okres gwarancji. Wszystko wskazuje na to, że postępowanie uda się rozstrzygnąć już za pierwszym podejściem, gdyż urzędnicy zarezerwowali na wykonanie inwestycji 520 tysięcy złotych. Na oficjalną decyzję musimy jeszcze poczekać.

Nowe latarnie mają się pojawić m.in. na ulicy Maszynowej. – W planach jest montaż 39 latarni – mówi **Józef Nowomiński**, przewodniczący rady dzielnicy Tatary. Roboty mają się zakończyć najpóźniej 30 października tego roku.

Inwestycja jest częścią większego zadania polegającego na „doświetleniu" dzielnicy. Chodzi głównie o przestrzenie znajdujące się między blokami. Latarnie sukcesywnie pojawiają się na Tatarach od kilku lat. – Tatary nie były wystarczająco dobrze oświetlone. Kilka lat temu jeden z lokatorów został brutalnie napadnięty na ulicy Odlewniczej. Wtedy zaczęliśmy zabiegać w ratuszu, aby coś się w tej sprawie zmieniło – tłumaczył nam w ubiegłym roku J. Nowomiński. **GR**

Dzielnica szuka aktywistów

Czechów Południowy zaprasza dzielnicowych aktywistów na spotkanie. Początek we wtorek, 30 lipca, o godzinie 16.30 w siedzibie rady dzielnicy.

– Chcemy uaktywnić nasze środowisko. Chcemy też porozmawiać z ludźmi, dowiedzieć się, co by chcieli zmienić w dzielnicy oraz jakie mają oczekiwania – tłumaczy **Halina Balak**, przewodnicząca zarządu dzielnicy Czechów Południowy.

Zarząd zaprasza przede wszystkim członków działających przy Spółdzielni Mieszkaniowej Czechów rad osiedli Wieniawskiego, Moniuszki, Karłowicza i Lipińskiego. Będą też prawdopodobnie przedstawiciele Spółdzielni Mieszkaniowej Rudnik, Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej i Międzyosiedlowej Spółdzielni Mieszkaniowej. Początek spotkania we wtorek, 30 lipca o godzinie 16.30 w siedzibie rady dzielnicy (ul. Kurantowa 4/139A). **GR**

Za ukrywanie obrazów groziła kara śmierci

Bohater dostanie skwer

Skwer u zbiegu ulic Lotniczej i Elektrycznej będzie nosił imię Franciszka Galery, lubelskiego bohatera z czasów okupacji

Imieniem Franciszka Galery, lubelskiego bohatera z czasów okupacji, zostanie nazwany skwer u zbiegu ulic Lotniczej i Elektrycznej. Uchwałę w tej sprawie jednomyślnie podjęli miejscy radni.

W czasie okupacji niemieckiej Franciszek Galera był kierownikiem Taborów Miejskich przy ulicy Elektrycznej. Na ich terenie w 1941 roku, ukryto dwa przed Niemcami płótna Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem" i „Kazanie Skargi".

„Ukrywanie przed okupantem hitlerowskim i sprawowanie osobistego nadzoru nad tymi bezcennymi dziełami sztuki stanowiło oznakę niezwykłego heroizmu Galery, który na terenie zakładu mieszkał wraz ze swoją rodziną – czytamy w uzasadnieniu projektu, nad którym w nocy z niedzieli na poniedziałek głosowali radni. – Niebezpieczeństwo sytuacji potęgował fakt, że za wskazanie miejsca przechowywania dzieł, zwłaszcza „Bitwy pod Grunwaldem", mającej dla hitlerowców znaczenie propagandowe, władze Generalnego Gubernatorstwa wyznaczyły nagrodę w wysokości 10 milionów marek, zaś za samo ukrywanie obrazów groziła kara śmierci" – czytamy dalej.

Galera opiekował się obrazami do 1944 roku, kiedy do Lublina wkroczyli żołnierze Armii Czerwonej. Za „wybitne zasługi w dziele ratowania i ochrony dóbr polskiego dziedzictwa kulturowego" został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Otrzymał też Medal Unii Lubelskiej. W uznaniu za postawę Galery Muzeum Narodowe w Warszawie przekazało w depozyt Muzeum Lubelskiemu obraz „Unia Lubelska".

GRZEGORZ **REKIEL**

Po spacerze po mieście…

Radny punktuje zaniedbania

O „poprawę stanu chodników i utrzymanie w przepisowym stanie zieleni w pasie drogowym" apeluje Stanisław Brzozowski, miejski radny Prawa i Sprawiedliwości. Skierował w tej sprawie interpelację do prezydenta Krzysztofa Żuka.

„Poza ścisłym centrum miasta, jakość chodników pozostawia wiele do życzenia. Chodniki zbudowane z płyt są w większości popękane. Nie wiem, czy jakość tych płyt jest kiepska czy chodzi o to, że nie wytrzymują one ciężaru parkujących samochodów?" – zastanawia się radny.

Stanisław Brzozowski zwraca też uwagę, że „chodniki z kostki brukowej nawet w centrum są często pozapadane w wielu miejscach". – „W miejscach położonych bardziej na uboczu, poza centrum zwykle chodniki są poprzerastane trawą lub chwastami" – dodaje radny.

S. Brzozowski komentuje również zły, jego zdaniem, stan zieleni znajdującej się w pasie drogowym. „Wiele drzew i krzewów rozrosło się do twego stopnia, że gałęzie zachodzą na chodniki" – wylicza uchybienia radny i ma nadzieję, że „wkrótce zieleń zostanie odpowiednio przystrzyżona, a chodniki oczyszczone z chwastów". – „Przypuszczam, że remont chodników będzie większym problemem, ale będzie również sukcesywnie postępował" – dodaje S. Brzozowski. Prezydent jeszcze nie odniósł się do jego uwag. **GR**

eprasa.pl 64accfed47

Oddali hołd ofiarom Majdanka

Jeśli ludzie zamilkną, głazy wołać będą

22 lipca 1945 r., w obliczu nadciągającej Armii Czerwonej, teren obozu na Majdanku opuścił ostatni transport ewakuacyjny liczący ponad 800 osób. W barakach pozostali niezdolni do marszu radzieccy inwalidzi wojenni oraz chłopi z Biłgorajszczyzny. Datę tę przyjęto za dzień likwidacji obozu.

FOT. MUZEUM NA MAJDANKU

Przedstawiciele władz podczas przemarszu Drogą Hołdu i Pamięci – od prawej: dyrektor Tomasz Kranz, wicepremier Robert Gliński, wojewoda Przemysław Czarnek, ambasador Niemiec Rolf Nikel, wicemarszałek województwa Zdzisław Szwed

Jak co roku u stóp Pomnika Walki i Męczeństwa gromadzili się reprezentanci różnych środowisk. Byli wśród nich przedstawiciele władz centralnych i samorządowych oraz korpusu dyplomatycznego z wicepremierem oraz ministrem kultury **Robertem Glińskim**, ambasadorem Niemiec **Rolfem Niklem**, wojewodą lubelskim **Przemysławem Czarnkiem**, prezydentem Lublina **Krzysztofem Żukiem**, jak również reprezentującym marszałka Stawiarskiego członkiem zarządu województwa **Zdzisławem Szwedem**. Liczna była reprezentacja muzealników z dyrektor Muzeum Lubelskiego Katarzyną Mieczkowską i kapłanów różnych wyznań. Nie zabrakło też mieszkańców Lublina. Oczy wszystkich były jednak zwrócone na grupę byłych więźniów, którym towarzyszyli członkowie ich rodzin oraz uczestnicy pierwszego zjazdu rodzin więźniów Majdanka „Pokolenia".

Zgromadzeni o godzinie 12.30 wyruszyli Drogą Hołdu i Pamięci w kierunku Mauzoleum, w którym złożono prochy ofiar KL Lublin, by w ten symboliczny sposób upamiętnić ofiary obozu oraz tych, którym udało się przeżyć. U jego stóp wygłoszono okolicznościowe przemówienia. Wicepremier Gliński powiedział: „Niech wolno mi będzie w imieniu rządu Rzeczypospolitej Polskiej złożyć dziś wyrazy największej czci wszystkim tym, którzy przeszli przez piekło niemieckich nazistowskich obozów koncentracyjnych i obozów zagłady, którzy razem z nimi doświadczyli późniejszej traumy poobozowej". Podziękował również „Wszystkim tym, którzy nie pozwalają zapomnieć o tej tragicznej karcie w dziejach człowieka", w tym także pracownikom tej powstałej już w listopadzie 1944 r. na terenie byłego KL Lublin placówki. Wspomniał też tych więźniów obozu – chorych, kalekich – którzy zostali pozostawieni przez niemieckich oprawców bez opieki do momentu nadejścia Armii Czerwonej.

Wicepremier wspomniał o rządowych inicjatywach dotyczących tworzenia nowych a **Zdzisław Badio** – prezes Polskiego Związku byłych Więźniów Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych Okręg Lublin, przypomniał, że na Majdanku odebrano ludziom nie tylko rzeczy, ale i nazwiska. Wspomniał też „tych, którym obiecaliśmy, że otoczymy opieką ich bliskich i nie pozwolimy o nich zapomnieć. Dlatego też spotykamy się z młodzieżą, głównie z polską i niemiecką". Swoje wystąpienie zakończył apelem:

„My, byli więźniowie obozu koncentracyjnego na Majdanku, nasi rodzice, dziadkowie, pradziadkowie prosimy w imieniu własnym i tych, przy których prochach stoimy, przekazujcie naszą historię kolejnym pokoleniom. Pamiętajcie o nas, ale i przebaczajcie, bo tylko dzięki przebaczeniu możliwe jest tak potrzebne nam wszystkim pojednanie. Pamiętajcie".

O pamięć, nie o zemstę proszą nasze cienie

Przemawiająca w imieniu rodzin ofiar Majdanka **Ewa Sztaba-Chmielarz** przypomniała, że Majdanek był jednym z najcięższych obozów zagłady – był obozem śmierci. To, że udało się go przetrwać, było splotem wielu czynników – szczęścia, współdziałania i przyjaźni. Z zachowanych grypsów bije wiara w wielką i jasną przyszłość. Po wojnie „pełni nadziei budowali swoje powojenne i poobozowe życie". W imieniu uczestników pierwszego zjazdu rodzin więźniów Majdanka „Pokolenia" wyraziła wdzięczność za tę inicjatywę muzeum oraz za jej „bogaty i niezwykle interesujący program".

„Do tej pory sobie nieznajomi, staliśmy się rodziną. Tworzymy wyjątkową rodzinę – spoiwem naszym jest Majdanek. Łączą nas ci, którzy tu zginęli i przeżyli". Cytując rzymskiego historyka Liwiusza nawiązała do jego wypowiedzi i stwierdziła: „Świadkiem Majdanka i innych obozów jest historia. Świadkami jesteśmy także my" i zacytowała słowa Franciszka Fenikowskiego umieszczone na fryzie Mauzoleum: Z pokolenia niech głos nasz idzie w pokolenie".

Cały fragment cytowanego wiersza pt. „Żałoba" przytoczył na wstępie swojego wystąpienia dyrektor Muzeum na Majdanku, dr. **Tomasz Kranz**:

„Z pokolenia niech głos nasz idzie w pokolenie:

O pamięć, nie o zemstę proszą nasze cienie!

Los nasz dla Was przestrogą ma być – nie legendą.

Jeśli ludzie zamilkną, głazy wołać będą!

Wspomniał w nim o ostatnim transporcie ewakuacyjnym skierowanym do Kraśnika, którego celem był pociąg do Auschwitz. Wielu z tworzących go więźniów nie doczekało końca wojny.

Kolejną częścią uroczystości była modlitwa ekumeniczna. Rozpoczął ją odmówieniem fragmentu kadiszu **Symcha Krzysztof Keller**, podrabin Gminy Wyznaniowej Żydowskiej. W swojej przemowie **Jan Cieślar**, biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, nawiązał do biblijnej postaci Hioba i stwierdził, że więźniowie, tak jak Hiob, zachowali nadzieję. Arcybiskup **Abel**, hierarcha Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, przywołał w swoich rozważaniach wszechmogącego Boga. Biskup **Mieczysława Cisło** stwierdził, że „Wszystkie zbrodnicze ideologie skazane są na przegraną. Zbrodnicze ideologie rodzą się z pogardy dla człowieka. Prosimy Boga, aby z tej ofiary rodziło się zrozumienie, przebaczenie, pokój". Następnie przedstawiciele wszystkich religii wspólnie odmówili psalm 130 „Z głębokości wołam do Ciebie, Panie".

Uroczystość zakończyło złożenie przez uczestników przed Mauzoleum wieńców i wiązanek w hołdzie ofiarom obozu na Majdanku.

JOANNA **DUDZIAK**

Obóz koncentracyjny na Majdanku funkcjonował od października 1941 r. do lipca 1944 r. Pierwszymi więźniami byli jeńcy sowieccy. Początkowo przetrzymywano tu wyłącznie mężczyzn, w tym od stycznia 1943 r. polskich więźniów politycznych. Od października 1942 r. na jednym z pól zaczął funkcjonować obóz dla kobiet. Chociaż nigdy nie zrealizowano projektu utworzenia na Majdanku pola dziecięcego, w KL Lublin przebywały także dzieci – białoruskie, żydowskie, i polskie. Na terenie KL Lublin od maja 1943 r. istniał również lazaret dla sowieckich inwalidów wojennych. Obóz posiadał kilka podobozów: w Lublinie na terenie byłego lotniska zakładów Plagego i Laśkiewicza oraz przy ul. Lipowej, a także w Budzyniu, Radomiu, Bliżynie i Warszawie.

Więźniowie Majdanka w liczbie ok. 150 tysięcy, z których zginęło blisko 80 tysięcy pochodzili z blisko 30 państw. Dominowali wśród nich obywatele Polski, Związku Radzieckiego oraz Czechosłowacji. Poza Żydami i Polakami, najliczniejsi byli Białorusini, Ukraińcy i obywatele Związku Radzieckiego. Przedstawiciele innych nacji (głównie Francuzi i Niemcy) stanowili niewielki odsetek ogółu więźniów. Osadzeni umierali wskutek tragicznych warunków bytowych, ginęli w egzekucjach, mordowano ich w komorach gazowych. Wśród ofiar największą liczbę stanowili Żydzi, których zginęło około 60 tysięcy, a także Polacy, Białorusini, Ukraińcy i obywatele Związku Radzieckiego.
Wkrótce po likwidacji niemieckiego obozu koncern trakcyjnego na terenie Majdanka zorganizowano obóz NKWD dla aresztowanych członków polskiego Państwa Podziemnego. W barakach byłego obozu przetrzymywano także przez pewien czas wziętych do niewoli żołnierzy niemieckich.

NASZ PATRONAT: Kino w Bramie – Królewska 3

Bezpłatne seanse po zachodzie słońca

Polskie kultowe filmy z lat 30-tych XX wieku oraz współczesne filmy dokumentalne i fabularne możemy obejrzeć w „Kinie w Bramie – Królewska 3". Wstęp do letniego kina przy ul. Królewskiej 3 w Lublinie jest bezpłatny, a projekcje filmowe odbywają się w każdy piątek i sobotę po zachodzie słońca, tj. od godz. 21 do 23.30.

Tegoroczna edycja plenerowego „Kina w Bramie" potrwa do połowy sierpnia. W najbliższy piątek, 2 sierpnia, będzie można obejrzeć komedię z 1935 roku pt. „Antek policmajster". Zabawny, pełen komicznych sytuacji film z udziałem pary świetnych aktorów: Adolfa Dymszy i Mieczysławy Ćwiklińskiej, w reżyserii przedwojennego twórczego reżysera Michała Waszyńskiego – między 1929 a 1939 r. nakręcił aż 41 filmów. Natomiast w sobotę, 3 sierpnia, obejrzymy trwający 107 minut dramat biograficzny pt. „Pełnia życia". Brytyjska produkcja miała swoją premierę w 2017 r. Opowiada historię mężczyzny chorego na polio, przykutego do wózka, który mimo to potrafi z żoną i synem wieść szczęśliwe życie. W roli głównej występuje **Andrew Garfield** znany z filmu „Niesamowity Spider-Man"

Za tydzień, w piątek 9 sierpnia, zaplanowano projekcję bardzo popularnej przedwojennej komedii z 1937 r., zatytułowanej „Pani minister tańczy", w reżyserii Juliusza Gardana i z muzyką znakomitego Henryka Warsa i udziałem takich gwiazd przedwojennego kina jak: Tola Mankiewiczówna, Aleksander Żabczyński i Mieczysława Ćwiklińska. Natomiast w sobotę, 10 sierpnia, będziemy mogli obejrzeć dramat historyczny z 2018 r. zatytułowany „Katyń – ostatni świadek". Film w reżyserii **Piotra Szkopiaka**, ze znanym aktorem **Robertem Więckiewiczem** w roli głównej, został nakręcony w konwencji filmu detektywistycznego.

Organizatorem projektu „Kino w bramie – Królewska 3" jest Fundacja „Ruchu Solidarności Rodzin", której celem jest m.in. promowanie idei samopomocy wśród społeczności Lublina. Projekt powstał przy wsparciu Miasta Lublin w ramach programu Miasto Kultury i Regionu Środkowo-wschodniego NSZZ „Solidarność".

MONIKA **SKARŻYŃSKA**

Państwo polskie przypomniało sobie o tragedii Polaków z Kresów?

Wołyń upamiętniony

– Wolna Polska po 1989 r. długo nie pamiętała o mordowaniu naszych rodaków na Wołyniu, a później w Małopolsce Wschodniej. Dziś jesteśmy już w zupełne innej rzeczywistości. Tu w Lublinie stanął pomnik. Dzisiaj potomkowie tych, którzy byli w tak okrutny sposób mordowani, ich bliscy, nie są już sami. Z nimi jest już państwo polskie. Długo czekaliśmy na ten czas, żeby w tak godny sposób upamiętniać te ofiary. My pamiętamy, nie w imię nienawiści, ale w imię prawdy. Myślę, że nastąpi taki czas, że w miejscach, gdzie oni byli mordowani, staną krzyże, odbędą się pogrzeby – mówił 17 lipca podczas lubelskich obchodów rocznicy Rzezi Wołyńskiej prezes IPN, **Jarosław Szarek**.

Jednocześnie szef Instytutu przyznał, że tę dotkliwą lukę w narodowej pamięci długo bez wsparcia państwowego musieli wypełniać sami Kresowianie i ich organizacje społeczne, często borykając się nawet ze sprzeciwami i problemami czynionymi zwłaszcza przez władze lokalne. Niestety, również i dziś nie wszystkie inicjatywy środowisk kresowych spotykają się ze zrozumieniem i wsparciem (tak było w Lublinie z obywatelskim projektem uchwały w sprawie nadania jednemu ze skwerów miana Sprawiedliwych Ukraińców). Również na forum ogólnopolskim obecne władze wycofały się z ustaleń mających utrudnić propagowanie w Polsce nazistowskiej ideologii ukraińskiego banderyzmu.

Lubelskie obchody rocznicy Rzezi Wołyńskiej pod Pomnikiem Ofiar Wołynia

Rozczarowanie Kresowian

– Ustawa o zmianie ustawy o IPN przyjęta przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 26 stycznia 2018 r. wpisała do naszego systemu prawnego jasny przepis, że nazizm ukraiński, czyli banderyzm, powinien być traktowany jako akt wrogi naszemu krajowi i potępiany przez Polskę i Polaków. W przyjętej ustawie penalizacja banderyzmu, jak również podważanie zbrodni ludobójstwa na Wołyniu i Kresach Południowo-Wschodnich jest zagrożona karą grzywny bądź pozbawieniem wolności do lat 3. Kresowianie przyjęli z wielkim rozczarowaniem wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 stycznia 2019 r., że przepisy nowelizacji ustawy o IPN są niezgodne z Konstytucją. Wniosek o zbadanie zgodności z Konstytucją niektórych zmian w ustawie o IPN złożył Prezydent RP. Potrzeba naprawdę dużo złej woli, żeby w chwili, gdy kości pomordowanych Polaków od 70 lat nie są godnie pochowane – kwestionować sformułowania, które są jednoznaczne. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego jest ogromną krzywdą i cierpieniem dokonanym rodzinom pomordowanych Polaków na Kresach Wschodnich i tym którzy dążą do prawdy. Powyższy wyrok Trybunału Konstytucyjnego oddalił w czasie pojednanie polsko-ukraińskie i może być przyczyną narastających konfliktów społecznych. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego świadczy o tym, że obóz rządzący jest dalej uległy politycznie wobec Ukrainy – mówił podczas obchodów lider lubelskiego środowiska kresowego, **Zdzisław Koguciuk**.

Wiele zostało do zrobienia, jeśli prawda ma zwyciężyć – powtarzali Kresowianie. **TAK**

eprasa.pl 64accfed47

Swoiste CV dawnego przestępcy dało początek jego karierze aktorskiej

Nie ma tego „Złego”, który...

Zaiste, ten wyszedł na dobre… Jego przypadek pokazuje, że droga życiowa człowieka osadzonego za kratami potrafi przybrać pozytywny bieg. O tym zdaje się zapewniać spektakl znanego reżysera lubelskiej sceny InVitro. Centrum Kultury pod koniec czerwca celebrowało 100. pokaz sztuki „Zły” – tylko w naszym mieście. W całym kraju i poza granicami była ona grana już 186 razy, jest bowiem zrobiona inteligentnie, pouczająco i na wesoło

FOT. CENTRUM KULTURY W LUBLINIE

Sztuka „Zły” w reż. Łukasza Witt-Michałowski była wystawiana w Centrum Kultury już 101 razy ciesząc się doskonałą frekwencją i przychylnymi opiniami krytyków i publiczności. Na zdjęciu na pierwszym planie tytułowy bohater sztuki Dariusz Jeż

Tę sztukę napisało życie człowieka, które dość nagle odmienia się w zaskakujący – jak na środowisko przestępcze – sposób. Impuls tej zmiany pochodzi z teatru.

Dariusz Jeż dziś jest już „kimś” – to dobrze rozpoznawalna twarz w lokalnym środowisku artystycznym. Pracował na ten status ciężko, bodaj przez dekadę, już jako aktor. 12 lat wcześniej jego zadatki na tę „hollywoodzką” karierę dostrzegł **Łukasz Witt-Michałowski**. Ten znany już nie tylko w Lublinie reżyser, podczas „interwencji kulturalnej” w lubelskim areszcie śledczym, spotkał owego twardziela… – Od razu pomyślałem o nim: zły! Lecz widać że aż pali się by to odmienić, naprawić – wspomina reżyser, który wdrażał tam ambitny projekt resocjalizacji poprzez sztukę.

Za jego przyczyną w więziennej świetlicy wystawiono antyczną komedię Arystofanesa sprzed 2000 lat opowiadającą o wojnie Sparty i Aten. Premiera „Lizystraty” miała tam miejsce 5 października 2007 w ramach XII Międzynarodowych Konfrontacji Teatralnych. Witt-Michałowski uznał, że temat odizolowania, wiodący w tej sztuce, świetnie przekłada się na sytuację w zakładzie karnym. Jedną z głównych ról twórca spektaklu powierzył właśnie „złemu”. Dariusz Jeż liczył wówczas 43 lata gdy nagle stanął u progu aktorstwa. Dziś kontynuuje swoją rolę z teatru „Pod celą” w życiu na wolności.

A co z widzem teatralnym? Jak ma pogodzić się z faktem, że w miejskim już teatrze na premierze sztuki „Zły” (21 grudnia 2009) na scenie staje prawdziwy zakapior: twarz z grymasem cynizmu, głos i postura człowieka z półświatka… Pan Darek przypominał mi wówczas postać owego tłuściocha Clemenzo, który w filmie „Ojciec Chrzestny” z pogodnym uśmiechem dusił ludzi sznurem. Cóż, wygląd zobowiązywał – nasz bohater nie był wtedy daleki od zbójeckiego rzemiosła.

Dziś jawi się jak wzorowy obywatel, a i wygląda jakoś łagodniej. Jak do tej metamorfozy doszło? Dowiadujemy się w „Złym”, gdzie przedstawia on swoiste CV. Napisał je sam delikwent tworząc zarys scenariusza sztuki, który wygładził dramaturg, **Grzegorz Kondrasiuk**. Muzyką ozdobił **Paweł Passini**, a talent reżyserski do sztuki włożył **Łukasz Witt-Michałowski**. Grają: **Dariusz Jeż**, **Przemysław Buksiński** i **Jarosław Tomica**.

Obrazki z życia gangstera

W tym spektaklu Dariusz Jeż gra różne postaci ze swojej „szemranej” kariery – zakończonej z wiadomym skutkiem. To m.in. Fiedia (pseudonim), który niczym starszy brat opisuje działania przestępczej paczki. Wspomina on miejsca spotkań (Karczma Słupska, Tip-Top), najlepsze samochody, duże i łatwe pieniądze. W ślad za tym i chętne kobiety – Fiedia nazywa je znacznie brutalniej. Bo narracja w tej sztuce roi się od soczystych przekleństw.

Początkującym zbirem opiekował się Padlina (również ksywka typa spod ciemnej gwiazdy), którego mafijne wyczyny dały wzorzec przestępczej karierze bohatera dramatu. Tu z kolei przychodzi na myśl film „Prawo Bronxu” (z Robertem De Niro), w którym młody chłopak stopniowo nasiąkając aurą gwałtu i zbrodni uczy się „fachu” od lokalnego bossa mafii.

W kolejnych scenach Dariusz Jeż pokazuje jak rosły w nim „kompetencje” przestępcy: przemoc, okrucieństwo, wymuszanie, złodziejstwo. Wspomina że prowadził „firmę”, w której uczył żulików, jak kraść dla niego sprzęt RTV, wylicza błędy jakie popełniał w przestępczym procederze, przez co dla zatarcia śladów spalił kolekcję ikon wartą majątek.

Bohater „Złego” snuje długą opowieść o przestępczych sukcesach w swoim mieście, jeszcze z czasów PRL. Te w pewnym sensie dały mu społeczny awans – za brudne pieniądze oferowane przez „organizację”. Dzięki nim wartburg zmienia się w wypasione audi, mała gastronomia w najlepsze lokale, rośnie prestiż w półświatku. Wejście kraju w fazę demokracji oznacza dla niego: pracę „konika” pod kinem, działalność w „lewym” kasynie, duże szwindle finansowe możliwe dzięki rosnącemu wyrachowaniu i bezwzględności. Ba, nasz bohater potrafił uczyć swego syna posługiwać się bronią palną, co graniczyło z głupotą.

W swym środowisku był jednak tzw. grubą rybą. Dlatego długo wymykał się wymiarowi sprawiedliwości. Za sumę swych dokonań zapłacił wieloletnim więzieniem. Nim został osądzony i skazany agenci policji musieli użyć podstępu – rzekomy odbiór pieniędzy za gangsterską robotę posłużył im by zakuć go w kajdanki. To również widzimy na scenie.

Spotkanie po przedstawieniu

Dariusz Jeż mówił z wdzięcznością, że wykorzystał szansę, jaką dał mu teatr – a ten do lubelskiego aresztu przywiódł Witt-Michałowski. Nim jednak to nastąpiło, wierzył święcie, że gangsterski styl życia jest jedynym sposobem by zostać w Lublinie kimś ważnym.

Postępował w myśl prozaicznej zasady: Mam kasę, to mam klasę! Twierdzi, że zapętlił się w klimacie przemocy, rabunku, haraczu, oszustwa na długie lata – przedłużone o 5 lat odsiadki.

– „Zły” to dla mnie rozliczenie z przeszłością. Zmęczyło mnie to udawanie przed samym sobą, bo gdzieś w środku nie byłem aż tak zły. A w świecie, w którym tkwiłem nie ma uczuć wyższych, nie ma miejsca na przyjaźń, dobro – wspominał w wirydarzu CK po 100. spektaklu.

Docenia ów impuls kulturowy, który dostał od reżysera, odmieniający jego świadomość. Czuł bowiem smak hipokryzji, iluzji, wręcz fikcji swojego położenia. Wiedział, że to jedyna okazja by odmienić swój los, w przeciwnym razie po odsiedzeniu wyroku czeka go powrót na bandycką ścieżkę…

Widzi jednak koszty emocjonalne tego dramatu. – Zostałem przygarnięty przez teatr i staram się mu odwdzięczyć. Wcześniej czułem, że kreując „złego” wracam do niechcianej, wypartej przeszłości. Po latach grania czuję jakbym opowiadał już nie o sobie, a historię kogoś innego – mówił aktor. – Bardzo długo oszukiwałem ludzi szkodząc im. Dziś gram role i również „oszukuję, mamię” ale już widzów, bez szkody dla nich.

Tytułowy „zły” w końcowym monologu zwraca się do widowni niejako po opinię: „To ja. Prawdziwy, nieulepszony. Poznaliście moją historię, możecie mnie oceniać, bo staję przed wami bez wstydu.”.

Skąd ta popularność spektaklu?

– Za powodzeniem spektaklu „Zły” kryje się sugestywna obecność bohatera dramatu na scenie ciałem i duchem, różne wątki ze świata przestępstw, a te od zawsze rozpalają wyobraźnię widza oraz sama unikatowa przemiana bohatera: z bandyty w artystę – podkreśla Łukasz Witt-Michałowski.

Pytany czy lokalny, lubelski klimat sztuki jest zrozumiały dla odbiorców na całym świecie, czy nie cierpi na tym jej uniwersalność, odpowiada: – Miejsca akcji nigdzie nie tłumaczyłem, nie było takiej potrzeby. Singer nie musiał wyjaśniać czemu „Sztukmistrz” jest z Lublina, a Marquez w „Sto lat samotności” nie wyjaśniał gdzie tak naprawdę leży Macondo. Staram się uczyć od najlepszych – dodaje reżyser.

Jego pomysł na realizację tej sztuki zaskakuje widzów. Otwiera ją i stale przewija się dźwiękowy lejtmotyw: utwór „Wrong” (Depeche Mode). Nie ma tu nadmiaru rekwizytów, jest minimalistyczna, oryginalna scenografia. Składa się z 16 klocków-sześcianów o boku pół metra. Barwne nadruki na nich ukazują rozmaite symbole dawnej rzeczywistości. Na wzór puzzli powstają z tych klocków różne kompozycje przestrzenne: lada sklepowa, wnętrze baru, limuzyna, ludzie stojący w kolejce – tworząc tło danej akcji. Dzięki temu, zmiany wystroju sceny dokonywane w trakcie spektaklu – przez samych aktorów – świetnie współgrają z treścią przedstawienia, stają się jego atrakcją.

– Ten pomysł zaczerpnąłem z twórczości Becketta. Umysł przestępcy jest jak rozum dziecka – stwarza sobie mnóstwo iluzji. By móc opowiedzieć hard-corową treść postanowiłem użyć tu języka dzieci, a to zapewnia zabawa w klocki – tłumaczy Witt-Michałowski. – W tym przedstawieniu mamy jednak realną postać, przestępcy. I kontrowersyjny temat dramatu opartego na bolesnych faktach. To arcytrudne do przyswojenia przez widza: że oto zły człowiek może dość gładko się odmienić. A ludzie generalnie obawiają się przestępców, nie chcą z nimi wchodzić w żadne relacje – kontynuuje.

To jedno z pierwszych przedstawień tego reżysera. Dowodzi w nim, że (już za młodu) wykazał też duży talent pedagogiczny, dydaktyczną utylitarność. Twórcę cechuje również ars comica: niby to dramat, jednak podany widzom z lekkością, wręcz na wesoło.

Ujmuje gra aktorska w tym przedstawieniu. Świetne kreacje dają tu Buksiński oraz Tomica. A sam „zły” nie odstaje warsztatowo od zawodowych aktorów.

MAREK **RYBOŁOWICZ**

Dokument „Za kratą są zielone drzewa” doceniony na prestiżowym festiwalu

Amerykańska nagroda dla filmowców z Lublina

Kolejny wielki sukces lubelskich twórców filmowych, tym razem za sprawą małżeństwa Magdaleny i Rafała Kołodziejczyków. Ich produkcja poświęcona postaci Grażyny Chrostowskiej zdobyła Srebrną Nagrodę na festiwalu filmowym w Atlancie w USA.

Kadr z filmu „Za kratą są zielone drzewa”

„Za kratą są zielone drzewa” autorstwa **Magdaleny** i **Rafała Kołodziejczyków** otrzymała srebrną nagrodę podczas Spotlight Documentary Film Awards w Atlancie w USA. To opowieść o tragicznych losach lubelskiej poetki Grażyny Chrostowskiej, której młodość przypadła na okres okupacji hitlerowskiej. U progu dorosłości, za swoją działalność konspiracyjną, bohaterka filmu została aresztowana przez Gestapo i osadzona w więzieniu na lubelskim Zamku, skąd następnie przewieziono ją do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück. Jak miliony Polaków, musiała zatem zmierzyć się z piekłem nazizmu, zachowując przy tym własną godność i dając nadzieję współtowarzyszkom niedoli. Siłą na przetrwanie w katorżniczej obozowej rzeczywistości była dla Chrostowskiej poezja, którą zostawiła po sobie potomnym.

Już wcześniej film małżeństwa Kołodziejczyków, okraszony dodatkowo fenomenalną muzyką **Rafała Rozmusa**, zdobył kilka ważnych wyróżnień w tym: III Nagrodę w Zamojskim Festiwalu Filmowym „Spotkania z Historią”, I nagrodę na festiwalu Polonijnym „Losy Polaków” w Warszawie, docierając nawet do półfinału festiwalu Alternative Film Festiwal w Toronto w Kanadzie. Srebrna Nagroda w jednym z najbardziej prestiżowych Festiwali Filmów Dokumentalnych na świecie (Spotlight Documentary Film Awards, Atlanta, USA), stanowi ukoronowanie dla twórców tego niezwykłego dokumentu, poświęconego nietuzinkowej postaci Grażyny Chrostowskiej.

lubelski.pl

Teatr Stary zaprasza do współpracy

Poszukiwani wolontariusze!

Jeśli chcesz pomóc w działaniach promocyjnych, opiece nad gośćmi występującymi w Teatrze Starym i udzielać się przy realizacji projektów Teatru Starego, to już dziś możesz aplikować na wolontariusza.

Teatr Stary poszukuje chętnych do stałej współpracy. Należy mieć ukończone 16 lat życia, kierować się ciekawością, chęcią samodoskonalenia i niesienia pomocy. Przy aplikacji należy zgodzić się na nieodpłatne zaangażowanie do pracy na rzecz teatru. Możesz zostać wolontariuszem niezależnie od płci i wieku.

Wśród obowiązków spoczywających na wolontariuszu znajduje się sprawdzanie biletów, praca w szatni, udzielanie informacji o teatrze i repertuarze, kolportaż afiszy, ulotek, składanych repertuarów, opieka nad gośćmi występującymi w teatrze i pomoc przy realizacji projektów.

Teatr Stary swoich wolontariuszy traktuje jako członków zespołu. – Chcielibyśmy, żeby stali się nie tylko pracownikami, ale i widzami, a z czasem miłośnikami Teatru. Będziemy dbać o to, aby mogli brać udział w obsługiwanych imprezach (wejściówki). Będziemy dzielić z nimi blaski (kontakt z artystami, wstęp na zaplecze Teatru) i cienie (niestandardowe godziny pracy, nieprzewidziane wydarzenia i działania) wspólnej pracy twórczej – zapewniają władze teatru.

Wolontariusze wezmą udział w szkoleniach przygotowujących do pracy w Teatrze (z obsługi widowni, z historii Teatru, z pomocy osobom niepełnosprawnym, przeciwpożarowe). Na życzenie wolontariusza Teatr Stary może wystawić zaświadczenie dla potrzeb jego dalszej kariery.

Aleksandra Szyszko, **lubelski.pl**

eprasa.pl 64accfed47

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: 79. edycja Klubu Odpowiedzialnego Biznesu za nami

Jak zdobyć środki na rozwój?

Giełda Eventów już po raz 79. zaprosiła lubelskich przedsiębiorców i przedstawicieli instytucji na spotkanie w ramach Klubu Odpowiedzialnego Biznesu. Tym razem w Hotelu Ilan** przy ul. Lubartowskiej 85 rozmawiano o możliwości pozyskiwania środków na rozwój działalności i innowacje, a gościem spotkania była Natalia Mackiewicz, zastępca dyrektora ds. oceny projektów Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie.**

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

FOT. NAJLEPSZY KADR (3)

Mimo wakacji licznie dopisali goście oraz klubowicze. Tradycyjnie już na początku spotkania firmy członkowskie mówiły o swojej działalności. Troje nowych członków KOB miało okazję przedstawić dłuższe prezentacje. Bartłomiej Stasiak opowiedział o 10-letniej historii firmy UbieramySamochody.pl, którą prowadzi wraz z żoną Agnieszką. Wskazał na liczne realizacje oraz uprawnienia, które stawiają go w czołówce pięciu specjalistów w Polsce, co potwierdza pobicie rekordu Guinnessa w oklejaniu auta.

Wchodząc w dłuższą historię rynkową, drugą firmę rodzinną przedstawił Ireneusz Marzec- prezes zarządu Ream-Poland Sp. z o.o. Firma z powodzeniem jest na rynku od 25 lat i zajmuje się regeneracją turbosprężarek, realizując współprace o zasięgu międzynarodowym.

Kolejną firmą, która dynamicznie rozwija się na rynku od 10 lat jest Industi Sp. z o.o. i odpowiada za aplikację Bazo.io, o której powiedział Szczepan Serwatka z zespołu Bazo.io. Aplikacja stanowi innowacyjne narzędzie służące do pozyskiwania informacji na temat aktywności użytkownika na stronie firmy i realizowania quick marketingu, czyli tworzenia spersonalizowanych pop-upów dla rozpoznanych firm.

Atrakcją 79. edycji KOB były ekspozycje motoryzacyjne Nazaruk Service i wspomnianej firmy UbieramySamochody.pl.

Kolejne spotkanie klubu już pod koniec sierpnia. - Przed nami wyjątkowe wydarzenie towarzyszące 80. edycji Klubu Biznesowego. Spotkamy się na 28 sierpnia. Zapraszam na konferencję dotyczącą wystąpień publicznych z udziałem gościa specjalnego oraz mini targi firm członkowskich – mówi **Elżbieta Fijołek**, założycielka Klubu Odpowiedzialnego Biznesu, szefowa Giełdy Eventów.

Więcej informacji o KOB na stronach internetowych: **www.klubodpowiedzilnegobiznesu.pl** oraz w**ww.gielda-eventow.pl**

Tradycyjnie już na początku spotkania Klubu Odpowiedzialnego Biznesu w Lublinie, przedstawiciel każdej z firm członkowskich mówił krótko o swojej działalności. Troje nowych klubowiczów miało okazje zaprezentować się nieco dłużej

O możliwości pozyskiwania środków na rozwój działalności oraz innowacje podczas środowego spotkania mówiła Natalia Mackiewicz, zastępca dyrektora ds. oceny projektów Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA:

Zapraszamy na Kongres Nowej Mobilności 2019

9 i 10 września w Lublinie odbędzie się Kongres Nowej Mobilności 2019. To pierwsza konferencja branżowa w Polsce, poświęcona elektromobilności, skierowana do polskich samorządów, której organizatorami są Polskie Stowarzyszenie Paliw Alternatywnych oraz Związek Miast Polskich. Patronat nad wydarzeniem objęła największa w Europie organizacja zajmującej się rozwojem rynku elektromobilności - The European Association for Electromobility (AVERE). Medialnie organizatorów wspierać będzie także „Nowy Tydzień".

Kongres Nowej Mobilności 2019 to wyjątkowe na skalę europejską wydarzenie, stanowiące forum zrównoważonego transportu, miejsce wymiany idei i wiedzy eksperckiej na najwyższym poziomie merytorycznym. Jego celem jest propagowanie realizacji najbardziej obiecujących innowacyjnych koncepcji nowej mobilności, aby umożliwić przenoszenie ich z obecnej pozycji do głównego nurtu zastosowań w transporcie miejskim. Współistnienie publicznego transportu zbiorowego, systemów car-sharingu czy miejskich rowerów, w oparciu o rozwiązania zeroemisyjne, to kwintesencja idei smart city, opartej na nowoczesnych technologiach i równowadze różnych systemów.

Do udziału w kongresie zaproszeni zostali w szczególności włodarze polskich miast, przedstawiciele rad gmin, ale także pracownicy samorządowi w urzędach gminnych, powiatowych i marszałkowskich, a także pracownicy jednostek zależnych, w których zakresie odpowiedzialności znajduje się elektromobilność i kwestie zrównoważonego transportu.

W gronie polskich i międzynarodowych liderów rynku, praktyków oraz ekspertów, przedstawiciele samorządu i administracji centralnej będą analizować i omawiać dostępne na rynku, najbardziej skuteczne i innowacyjne rozwiązania w zakresie zero- i niskoemisyjnego transportu, a także dzielić się zdobytym doświadczeniami w tym zakresie. W ramach KNM 2019 przewidziano 20 eksperckich sesji panelowych, 6 głównych ścieżek tematycznych, liczne prezentacje, warsztaty i imponującą strefę expo. Do dyspozycji uczestników kongresu będzie 13 tys. mkw. powierzchni i 11 sal nowoczesnej przestrzeni konferencyjnej lubelskiego centrum.

Ponadto, w trakcie wydarzenia zostanie podpisana Deklaracja Miast na rzecz Elektromobilności oraz zostaną wręczone nagrody Liderów Nowej Mobilności 2019. Wyróżnienia trafią do jednostek samorządu terytorialnego, najbardziej aktywnych w obszarze elektromobilności.

Konkurs TOP Inwestycje Polski Wschodniej 2019

Ostatnia szansa na zgłoszenia

To już ostatnie dni na zgłoszenia w prestiżowym konkursie „TOP Inwestycje Polski Wschodniej", organizowanym przez Portalsamorzadowy.pl.

Konkurs rokrocznie ma za zadanie wskazanie inwestycji samorządowych i podległych im spółek, a także inwestycji infrastrukturalnych i prywatnych, biznesowych, których efekt jest ważny dla regionu i jego mieszkańców. Do udziału w tegorocznej, szóstej już edycji konkursu można zgłaszać zarówno inwestycje komunalne, jak też prywatne oraz dotyczące infrastruktury drogowej lub kolejowej z terenu województwa podlaskiego, lubelskiego, warmińsko-mazurskiego, podkarpackiego i świętokrzyskiego. Ważne jest, aby były one zrealizowane w roku 2018 bądź zrealizowane w połowie na dzień 30 czerwca 2019 r.

Tradycyjnie laureatów konkursu poznamy podczas uroczystej gali w trakcie Wschodniego Kongresu Gospodarczego, który 25 i 26 września odbędzie się w Białymstoku.

Zgłoszenia należy przesyłać do 5 sierpnia na adres: topinwestycje@portalsamorzadowy.pl.

W pierwszej połowie przyszłego miesiąca powstanie lista nominowanych inwestycji, która zostanie opublikowana w serwisie PortalSamorzadowy.pl. Głosowanie czytelników na portalu potrwa do 17 września do godz. 12.00 Więcej informacji o konkursie oraz regulamin dostępne są na stronie: www.portalsamorzadowy.pl.

Zmiany we władzach Protektora

Tomasz Malicki od 1 sierpnia będzie prezesem zarządu Protektora S.A., jednego z największych producentów obuwia specjalistycznego i bezpiecznego. Dotychczas w lubelskiej firmie, która posiada trzy zakłady produkcyjne oraz centra rozwojowe w Niemczech oraz Polsce, a jej produkty docierają do ponad 3000 klientów w 34 krajach, był przewodniczącym rady nadzorczej.

Malicki w swojej karierze zawodowej związany był zarówno z międzynarodowymi, jak i z polskimi firmami. Współpracował z firmą Adidas, Ecco, Gino Rossi oraz Geox. Realizowane projekty dotyczyły EMEA. Jako ekspert wiodący oceniał również wnioski o dofinansowanie w projektach unijnych dla Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Prowadzi także gościnne wykłady na uczelniach wyższych, w tym dla SWPS.

Nowy prezes Protektora ukończył Politechnikę Gdańską, Wydział Zarządzania i Ekonomii otrzymując Złotą Odznakę Politechniki Gdańskiej oraz studia MBA organizowane przez Gdańską Fundację Kształcenia Menedżerów i Uniwersytet Gdański przy współpracy z BCC w Warszawie. Posiada również uprawnienia Coacha.

Z kolei nowym Przewodniczącym Rady Nadzorczej został dotychczasowy członek rady **Wojciech Sobczak**. Od 2010 do 2017 r. doradzał Grupie Wentworth w zakresie restrukturyzacji finansowania, restrukturyzacji kapitałowej oraz przy transakcjach M&A oraz SPO. Od 2017 roku pełni funkcję Prezesa Zarządu Netwise S.A.

Sobczak posiada również bogate doświadczenie w zakresie nadzoru korporacyjnego – jest członkiem Rady Nadzorczej Dekpol S.A., EC Będzin S.A. oraz od 2017 r. Rady Nadzorczej Protektor S.A. **KB**

eprasa.pl 64accfed47

Czy znajdzie się ktokolwiek niezadowolony z tej gorącej mega-imprezy?

Sztukmistrze znów zachwycili

FOT. JACEK SCHERER

Kolejna edycja Carnavalu Sztukmistrzów nie zawiodła miłośników sztuki cyrku w wydaniu ulicznym. Największy i najgłośniejszy z lubelskich festiwali przyciągnął jak zwykle rzesze artystów z Polski i całego świata oraz dziesiątki tysięcy widzów. To zasługa pracowników Warsztatów Kultury w Lublinie – głównego organizatora imprezy.

Rozpalony tropikalnym słońcem plac Litewski od ubiegłego czwartku gościł akrobatów, buskerów i klaunów. W kilku swych występach znakomitą zabawę zapewniał **Imre Bernath** z Budapesztu. Organizował sobie „scenę" dla wielu komicznych zdarzeń wciągając do gry mnóstwo dzieci oraz przypadkowych przechodniów. Zręcznie manipulował ludźmi w roli pomagierów, by na koniec wykonać trudne salto nad głowami pozyskanych do współpracy widzów lądując szczęśliwie na betonowe płyty. Stąd tytuł jego programu „Social salto".

Niewiele mniejszą siłę nacisku społecznego wykazywała **Mona Circo** z Argentyny angażując do akcji publiczność. Tu jednak w gagach i monstrualnych wygłupach służyły jej monocykl oraz bicz. Również akrobacje na rowerze i klaunada z muzyką na żywo były udziałem duetu **Cia Alta Gama**. Ich pełen śmiechu spektakl ukazywał związki międzyludzkie od strony marzeń i miłości.

Sztukmistrzami bywają i muzycy. W czwartek i piątek wieczorami pyszną zabawę słuchaczom zapewnił kwartet **The Beez** (z Berlina) w patio kamienicy (ul. Grodzka 7). Niemieccy artyści – w wieku senioralnym – swą energią dowiedli, że ich występ muzyczny z Carnavalu mógłby był z powodzeniem odbyć się na festiwalu Inne Brzmienia. Zaprezentowali bogaty repertuar coverów muzyki pop, mieszankę wszelkich stylów – od ognistego country po przeboje zespołu Queen.

Sobota podczas Carnavalu

...była dniem, w którym działo się najwięcej. Wówczas można było podziwiać m.in. slacklinerów (linochodów) spacerujących na największej wysokości, pomiędzy biurowcami nad ulicą Wieniawską. Już od środy śmiałkowie ci – najlepsi na świecie w tej konkurencji – walczyli z grawitacją na 19 taśmach. 12 z nich było rozpiętych między Trybunałem Koronnym a kamienicami tworząc główną arenę pokazu ich umiejętności.

Największe show

Na koniec dnia miało miejsce największe show tegorocznego festiwalu (odgrywane również w piątek): **Les Lendemains & Les Philébulistes** w spektaklu „La Tangente du bras tendu". Wówczas plac Zamkowy o zmroku gromadził znacznie więcej widzów niż choćby stadion Arena. 10 francuskich artystów pokazało tu program stricte cyrkowy: akrobacje na latających trapezach o najwyższej skali trudności, istne „salta mortale". Co ciekawe, do ekwilibrystyki służyły im liczne drabiny. Całość występu okraszała barwna scenografia... z ubrań. I trudno w tym wszystkim doszukać się lejtmotywu, jakim miała być postać symbolicznego dyktatora – podnoszona w opisie spektaklu. Polityczne sugestie przyćmiewał jednak kunszt artystów.

Najjaśniejsza gwiazda festiwalu

...to moim zdaniem ciemnoskóra **Tatiana-Mosio Bongonga –** dwukrotnie na placu Litewskim. Jej występ to nie tylko popis sprawności fizycznej i balansu na linie. Bo też nie była to taśma służąca slackliner'om. 25-metrowy odcinek prawdziwej liny artystka pokonywała boso bez zabezpieczeń, nie licząc tyczki służącej łapaniu równowagi. Potrafiła w tych warunkach robić szpagaty i przewrotki, dreptać a nawet tańczyć. Kilka metrów nad kamiennym placem chwilami miała miejsce niemal sesja yogi, medytacja naznaczona charyzmą artystki. Ów napowietrzny spektakl firmuje kompania **Cie Basinga** z Francji, której muzycy tworzyli niezapomniane tło gitarowe i zjawiskowy śpiew do spektaklu.

Tego dnia oraz w niedzielę na trasie przez Stare Miasto przetaczał się **Asphalt Theater** – trupa złożona z żonglerów, akrobatów, muzyków. Ci artyści w swych popisach byli uosobieniem ruchu, wchodzili w żywy kontakt z publicznością tworząc zaskakujące połączenie teatru i klaunady. Podobnie jawiły się kilkakrotne występy na fundamentach dawnej fary 9 żywiołowych muzyków **KermesZ à l'Est** – klezmersko-bałkańskiej orkiestry dętej, z Belgii.

Po zmroku zaś każdego dnia na pl. Łokietka i pod trybunałem trwały pokazy żonglerki ogniem zwane fire-show.

MAREK **RYBOŁOWICZ**

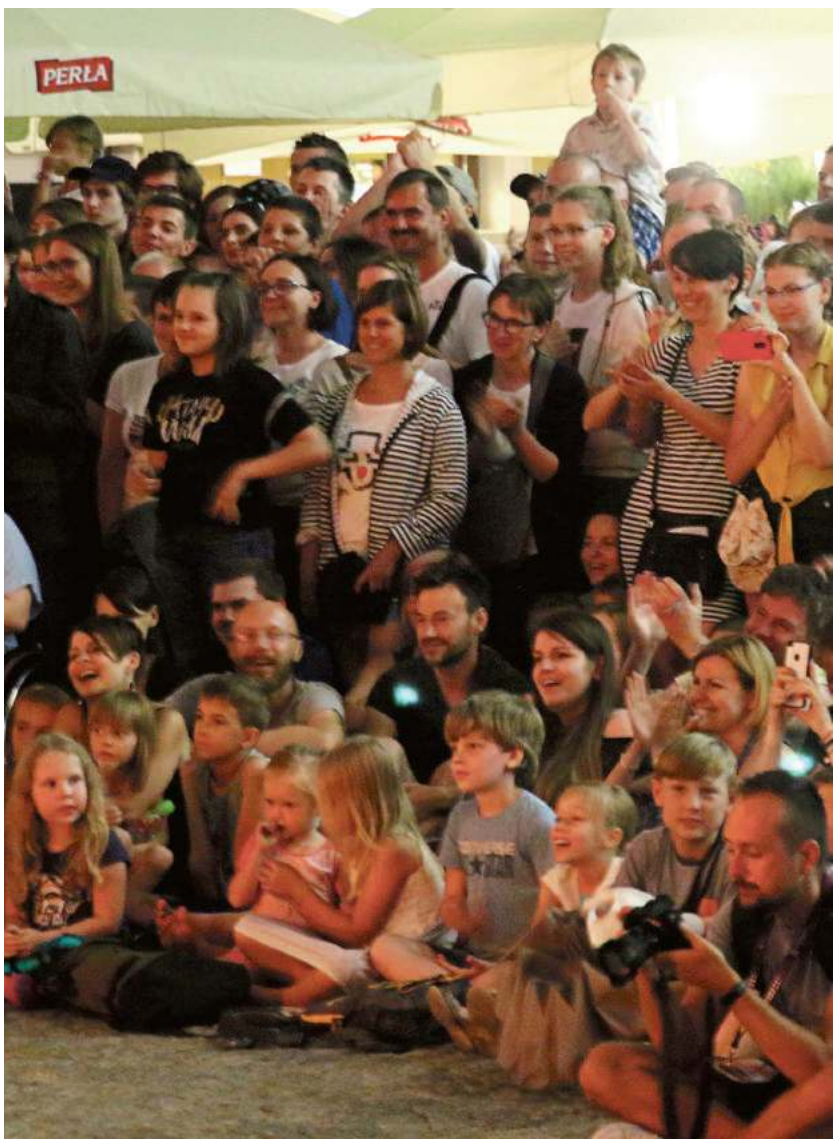

eprasa.pl 64accfed47

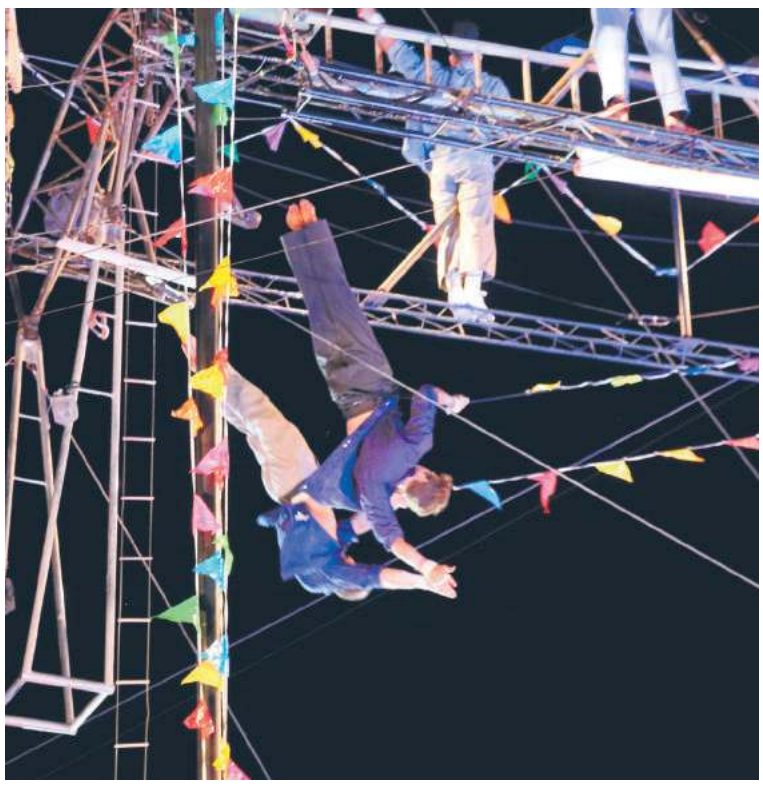

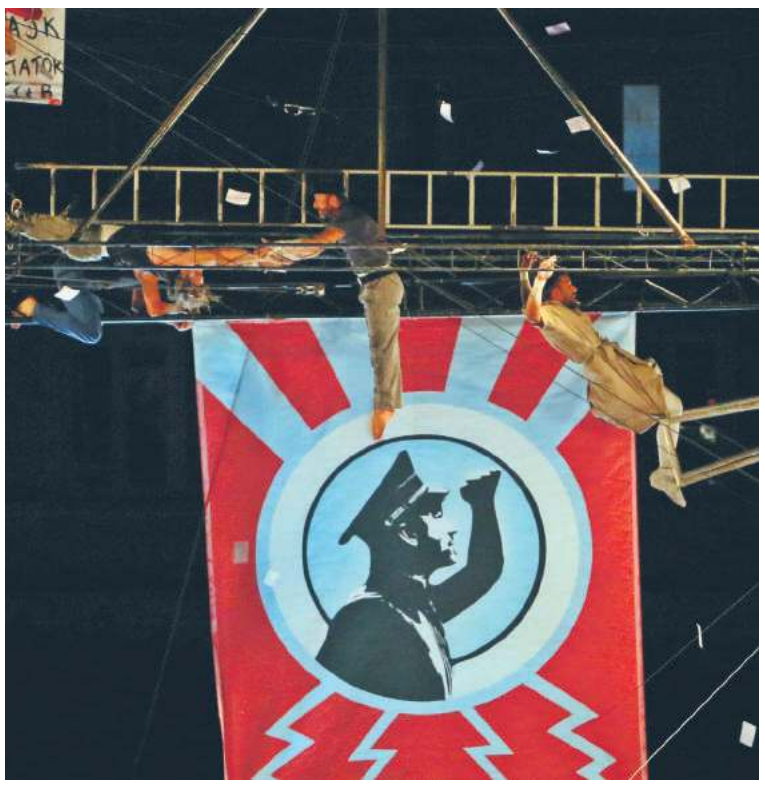

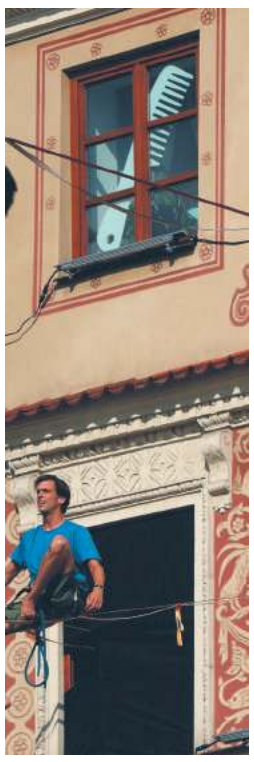

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

eprasa.pl 64accfed47

Niesamowita wyprawa, czyli kajakiem po Bugu

Wystarczy przejechać kilkanaście czy też kilkadziesiąt kilometrów, by znaleźć się w zupełnie innym świecie, z dala od zgiełku i pędu codziennego życia: przez kilka godzin obcować z naturą, poznawać najwspanialszą, dziką i nieco zapomnianą rzekę Bug. Na wakacyjną wyprawę polecamy niesamowitą podróż kajakiem z Mieczysławem Omelczukiem z Różanki, organizującym spływy już od ponad 15 lat.

Trudno podczas spływu Bugiem powstrzymać się od zachwytu nad otaczającą przyrodą. To jedna z najdzikszych, a przez to najpiękniejszych rzek Europy!!

– Bug jest jedną z najdzikszych, a przez to najpiękniejszych rzek europejskich – mówi **Mieczysław Omelczuk**, który mieszkańców i turystów na spływy kajakowe na kilkudziesięciokilometrowym odcinku, od miejscowości Zbereże do Jabłecznej, zaprasza już od ponad 15 laty. – Zarówno rzeka, jak i dolina Bugu należą do najmniej przekształconych działalnością człowieka w Europie, posiadają niezwykłe walory przyrodnicze i krajobrazowe. Warto podkreślić, że rzeka ulega ciągłym zmianom i przekształceniom. Zmienia się nie tylko głębokość i szerokość, ale także długość liczona wzdłuż głównego nurtu – dodaje Omelczuk.

Trasa spływu zależy od indywidualnego życzenia uczestników – może on trwać nawet od 6 do 8 godzin: z miejscowości Zbereże poprzez Sobibór, Orchówek do Włodawy czy też z Włodawy przez Suszno, Szuminkę do Kuzawki, a także dalej – ze Stawek do Jabłecznej.

– Pomagamy w doborze trasy i zapewniamy transport. Powadzimy również wypożyczalnie rowerów. Po ukończeniu spływu możemy zapewnić wspólne biesiadowanie – grillowanie w uroczym ranczo w miejscowości Stawki oraz nocleg – dodaje **Mieczysław Omelczuk**.

Wszystkie dodatkowe informacje dotyczące spływu można uzyskać pod numerem telefonu **508-691-440** oraz na stronie internetowej **www.kajaki.wlodawa.pl**

MAG

W spływie jednocześnie może uczestniczyć grupa składająca się z kilkudziesięciu osób. Do dyspozycji jest aż 38 kajaków. Pływać z rodzicami mogą także małe dzieci, dla których organizator spływu ma kamizelki asekuracyjne o niewielkich rozmiarach.

Nie lada atrakcją dla uczestników spływu będzie z pewnością przejażdżka nad Bug więziennym „Lublinkiem 3", kupionym od Zakładu Karnego we Włodawie, w którym Mieczysław Omelczuk przepracował ponad 30 lat. Pierwsze spływy organizował dla kolegów z pracy.

PRZYKŁADOWE TRASY SPŁYWU

Zbereże – Włodawa (ok 6-8 h)
Wołczyny – Włodawa (ok 3-5 h)
Wołczyny – Różanka (ok 5-7 h)
Orchówek – Różanka (ok 3-4 h)
Włodawa – Różanka (ok 3 h)
Włodawa – Kuzawka (ok 6-8 h)
Różanka – Kuzawka (ok 4-6 h)
Stawki – Jabłeczna (ok 5-7 h)

ZA ILE?

35 złotych – tyle kosztuje spływ od osoby; cena obejmuje wynajęcie kajaka dwuosobowego i wioseł, kamizelki asekuracyjne oraz transport z i na miejsce spływu.

Atrakcje turystyczne na trasie spływu

Na trasie spływu nie brakuje atrakcji turystycznych.

We Włodawie możemy zobaczyć barokowy kościół parafialny pw. św. Ludwika, cerkiew prawosławną pw. Narodzenia Przenajświętszej Bogurodzicy i Wielką Synagogę.

W miejscowości Hanna znajduje się dawna cerkiew, wybudowana w 1739 r., która dzisiaj jest siedzibą parafii rzymsko-katolickiej pw. Świętych Piotra i Pawła.

W Jabłecznej warto zobaczyć zespół klasztorny powstały w miejscu, gdzie według legendy, zatrzymała się płynąca Bugiem ikona św. Onufrego.

W Różance wejdziemy na wieżę widokową, z której możemy podziwiać kilkudziesięciokilometrowy bieg granicznej rzeki. Dobrze z niej widać białoruskie wioski, a także pobliską Włodawę.

W miejscowej, dawnej organistówce, przekształconej na izbę historyczną, można dowiedzieć się, skąd wywodzi się nazwa miejscowości, poznać ludowe tradycje, a także zobaczyć drzewo genealogiczne rodziny Zamoyskich.

eprasa.pl 64accfed47

Sukces lubelskich naukowców w Dolinie Krzemowej

Deszcz medali dla naszych inżynierów

Innowacyjne rozwiązania stworzone przez naukowców z Politechniki Lubelskiej zyskały uznanie jury Międzynarodowego Festiwalu Wynalazków w Santa Clara w Dolinie Krzemowej w USA. Wynalazki otrzymały: złoty, dwa srebrne i dwa brązowe medale.

– To są kolejne cenne trofea zdobyte przez uczelnię na światowych wystawach innowacji. Tym razem nasze rozwiązania zostały wyróżnione w Dolinie Krzemowej, uznawanej za kolebkę innowacyjności XXI wieku. Mamy nadzieję, że przyczynią się do rozwoju lubelskich przedsiębiorstw i ich powodzenia na międzynarodowych rynkach – mówi prof. **Piotr Kacejko**, rektor Politechniki Lubelskiej.

Medal Złoty z wyróżnieniem otrzymali prof. **Zbigniew Pater**, prof. **Janusz Tomczak** i dr **Tomasz Bulzak** za walcarkę skośną sterowaną numerycznie. Medal srebrny za urządzenie do oceny komfortu dźwigu osobowego otrzymali: prof. **Rafał Longwic**, mgr inż. **Kamil Szydło**, **Piotr Choniawka**. Kolejny medal za Personal Swim Trainer przyznany został prof. **Mirosławowi Wendekerowi**, mgr inż. **Mateuszowi Paszko**, mgr inż. **Krystianowi Łygasowi** zaś medale brązowe powędrowały do dr. inż. **Przemysława Filipka** za bezrdzeniowy bezszczotkowy silnik prądu stałego CLBLDC oraz do prof. **Zbigniewa Patera** za technologię kuźniczego walcowania skośnego prętów z główek złomowanych szyn kolejowych. Ponadto walcarka numeryczna opracowana w zespole prof. Patera zyskała uznanie Stowarzyszenia Wynalazców z Hong Kongu, którzy wyróżnili ją specjalną statuetką.

– Konkurencja była bardzo silna. Zgłoszonych zostało blisko 130 rozwiązań z 25 krajów z całego świata, w tym z: Chin, Hong Kongu, Kanady, Indii, USA i wielu krajów europejskich. Ważnym aspektem przy podejmowaniu decyzji o nagrodach była bliska współpraca z przedsiębiorstwami na etapie tworzenia wynalazków oraz fakt ich wdrożenia, dlatego też nasi badacze otrzymali aż pięć nagród – dodaje **Paweł Chrapowicki**, dyrektor Centrum Innowacji i Transferu Technologii Politechniki Lubelskiej. **MG**

Nowy Tydzień poleca. Cztery dni pełne wrażeń

Z WeRwĄ na Warmię i do Kaliningradu

Stowarzyszenie WeRwA w dniach 5-8 września zaprasza na wycieczkę do Rosji oraz na Warmię. Ten wyjazd nie był wcześniej planowany, ale organizatorzy postanowili skorzystać z faktu, iż od lipca są dostępne bezpłatne e-wizy do obwodu kaliningradzkiego w Federacji Rosyjskiej.

W ten sposób można zaoszczędzić kilkaset złotych i zwiedzić ten mało znany, tajemniczy, ale bardzo ciekawy obszar na terytorium naszego najbliższego sąsiada. Na uczestników wycieczki czeka mnóstwo atrakcji. Autokar w obie strony przejeżdża przez Lublin, a nasza redakcja jest wyłącznym partnerem prasowym wycieczki.

Pierwszego dnia turyści przepłyną najciekawszy fragment Kanału Elbląskiego z Buczyńca do Elbląga, który jest zabytkiem techniki i pomnikiem historii, a w 2007 roku został uznany za jeden z siedmiu cudów Polski. Podczas prawie pięciogodzinnego rejsu pokonają m.in. system pięciu pochylni oraz przepłyną przez rezerwat ptaków na jeziorze Druzno. Fragment rejsu statek pokona po ... trawie. Podczas rejsu zaplanowano obiad. Po opuszczeniu statku podróżnicy będą mieli tylko kilkaset metrów do hotelu Arbiter na elbląskiej starówce, gdzie będzie kolacja i nocleg.

Mimo ogromnych wojennych zniszczeń w Kaliningradzie jest co zobaczyć

Drugiego dnia po śniadaniu turyści przejadą piękną widokowo drogą przy Zalewie Wiślanym do Fromborka, zwanego klejnotem Warmii. W mieście Kopernika zwiedzą Wzgórze Katedralne i Rynek, po czym przez przejście graniczne Gronowo-Mamonovo przejadą do Kaliningradu. Obecna stolica obwodu kaliningradzkiego, założona w 1255 roku przez Krzyżaków jako Königsberg, a w XV wieku jako Królewiec przez krótki okres należąca Polski, do zakończenia II wojny światowej była w rękach niemieckich. W 1944 roku została poważnie zniszczona podczas wyzwalania przez Armię Czerwoną, ale wciąż posiada wiele miejsc wartych zobaczenia, jak choćby katedrę na Knipawie z grobowcem i muzeum Immanuela Kanta, słynne muzeum bursztynu czy też muzeum światowego oceanu. Uczestnicy wycieczki obejrzą również fortyfikacje miejskie, budynek giełdy, plac Hanzaatycki, Kolumnę Zwycięstwa, Teatr Dramatyczny, budynek Floty Bałtyckiej i hotelu Moskwa, park i kościół św. Luizy oraz kilka ciekawych pomników. W trakcie zwiedzania będzie obiad. Nocleg w bałtyckim kurorcie Światłogorsk.

Trzeciego dnia będzie można zwiedzić największą kopalnię bursztynu na świecie (95% światowego wydobycia) w nadbałtyckiej miejscowości Jantarnyj. Później zaplanowano powrót do Kaliningradu i po czasie wolnym poprzez przejście graniczne Bagrationovsk-Bezledy przejazd do Polski. Kolacja i nocleg będzie w hotelu na terenie Wilczego Szańca, czyli byłej kwatery Hitlera w Gierłoży.

Ostatni dzień rozpocznie się od zwiedzania Wilczego Szańca, po czym turyści przejadą do sanktuarium w Św. Lipce, gdzie zwiedzą ten piękny obiekt i wysłuchają organów z ruchomymi figurkami. W drodze powrotnej będzie obiad, a jeśli czas pozwoli to jeszcze zwiedzanie obiektu niespodzianki.

Cena wycieczki to 1100 zł. W kwocie tej jest przejazd, trzy noclegi, wyżywienie (trzy śniadania, cztery obiady i dwie kolacje), bilety wstępu, przewodnicy, pilot, pośrednictwo wizowe, ubezpieczenie i zestaw słuchawkowy tour guide. Liczba miejsc jest ograniczona, a o wpisaniu na listę decyduje kolejność wpłat. Należy ich dokonywać na konto Stowarzyszenia WeRwA nr 26 2030 0045 1110 0000 0309 7720. Przy wpłacie należy podać imię i nazwisko oraz kontaktowy numer telefonu.

Przypominamy, że do wyjazdu do Rosji niezbędny jest paszport. Opisy wycieczek i dodatkowe informacje są dostępne na stronie www.wycieczkinawschod.pl i na Facebooku – wystarczy wpisać Chełmski Klub Podróżników. Pytania i zapisy pod numerem telefonu 502 342 117 oraz pod adresem poczty elektronicznej akchelmski@hoga.pl. **GG**

Wielkie, letnie pucowanie

Wakacyjne remonty szkół

Jak co roku w wakacje w szkołach prowadzonych przez miasto Lublin trwają intensywne prace remontowe.

W **Szkole Podstawowej nr 5 im. Króla Władysława Łokietka** na Czechowie trwa przebudowa boiska wielofunkcyjnego i budowa czterotorowej bieżni (wartość ok. 1 281 000 zł). Boisko będzie miało wymiary 20 na 409 metrów, będzie można zagrać na nim w piłkę ręczną, koszykówkę i siatkówkę. Ponadto w ramach Budżetu Obywatelskiego budowany jest tu plac zabaw o wartości prawie 160 000 zł. Szkoła powstała z przekształcenia Gimnazjum nr 5, do tej pory brakowało jej m.in. wielofunkcyjnego placu zabaw z miękkim podłożem, huśtawkami i drabinkami.

W **Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Orląt Lwowskich** przy ul. Tumidajskiego budowany jest parking i droga pożarowa, przeprowadzany jest także remont sanitariatów. Wartość tych dwóch projektów to prawie 730 000 zł. Termin realizacji tych prac zaplanowany jest na wrzesień 2019 r.

W **Szkole Muzycznej I i II stopnia im. T. Szeligowskiego** przy ul. G. Narutowicza do sierpnia 2019 r. planowane jest zakończenie prac przy wymianie węzła dwufunkcyjnego. Wartość tych robót wynosi prawie 130 000 zł.

W **SP nr 23 im. Olimpijczyków Polskich** przy ul. Podzamcze do października 2019 r. potrwają prace związane z remontem małej niecki basenu. Ich wartość to ok. 330 000 zł. Kryta pływalnia została oddana do użytku dziewięć lat temu. Służy nie tylko uczniom, ale i lublinianom, którzy mogą wykupić karnety na basen. Do remontu przeznaczony jest mała niecka basenu. W planach jest demontaż starej niecki, uszczelnienie i wyłożenie dna niecki nową włókniną a także montaż oświetlenia basenowego.

Rozpoczęta teraz termomodernizacja III LO im. Unii Lubelskiej potrwać może aż do przyszłorocznych wakacji

Obecnie trwają odbiory robót związanych z termomodernizacją budynków **Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Kochanowskiego** przy ul. A. Mickiewicza oraz **Przedszkola nr 35** przy ul. Błękitnej **i Przedszkola nr 44** przy ul. Maszynowej. Łącznie nakład inwestycyjny na to zadanie realizowane w latach 2014 – 2019 wyniesie około 4 150 000 zł.

Ponadto rozpoczęto roboty termomodernizacyjne **SP nr 33 im. 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej** przy ul. Maszynowej i **III LO im. Unii Lubelskiej**. Planowane zakończenie prac to lipiec 2020 roku, wartość robót wynosi około 4 830 000 zł.

– Od początku roku przekazano środki finansowe w wysokości ponad 3 570 000 zł na potrzeby bieżących remontów ogólnobudowlanych, usuwania wynikłych awarii wodno-kanalizacyjnych, centralnego ogrzewania, gazowych itp. w placówkach i obiektach oświatowych. – informuje **Grzegorz Jędrek** z biura prasowego ratusza. – W okresie wakacyjnym planuje się remonty w dziewięciu szkołach podstawowych (SP nr 2, SP nr 5, SP nr 6, SP nr 16, SP nr 25, SP nr 28, SP nr 42, SP nr 46, SP nr 48), w dwóch liceach (III LO i XXIX LO) oraz w siedmiu zespołach szkół (Zespół Szkół Ogólnokształcących Nr 1, Zespół Szkół Ogólnokształcących Nr 4, Zespół Szkół Nr 1, Zespół Szkół Nr 10, Zespół Szkół Elektronicznych, Zespół Szkół Energetycznych, Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Chemicznego) – dodaje. W tych placówkach zaplanowano m. in. remonty schodów, podłóg i parkietów, remonty instalacji oświetleniowych, malowanie, remonty sal gimnastycznych, pokrycia dachu, wymiana części stolarki okiennej, usuwanie awarii i remonty ogólnobudowlane. **(EM.K.)**

Młodzież z Lublina i Rishon LeZion nawiązała partnerską współpracę

Poznawanie wspólnej historii

Od 21 do 28 lipca Lublin gościł grupę młodzieży z partnerskiego miasta Rishon LeZion w Izraelu. To początek wspólnego programu edukacyjnego miast partnerskich.

W kwietniu br. dwunastu uczniów lubelskich szkół średnich wyjechało do Izraela, gdzie m.in. spotkali się z potomkami lubelskich Żydów i zwiedzili Instytut Yad Vashem w Jerozolimie. Rewizyta ich rówieśników z Izraela to część programu. Podczas pobytu w Lublinie zaplanowano m.in. udział młodzieży w warsztatach przygotowanych przez Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN". – Dotyczyły one głównie historii przedwojennego Lublina i spraw związanych z życiem i zagładą Żydów lubelskich. Po pracy merytorycznej nasi goście mieli okazję poznać współczesny Lublin i region, a także wziąć udział w Carnavale Sztukmistrzów – mówi **Grzegorz Jędrek** z biura prasowego ratusza. Częścią pobytu młodych Izraelczyków był też wyjazd do Kazimierza Dolnego i uczestnictwo w Marszu Pamięci na teren lubelskiego Umschlagplatzu. Projekt wymiany młodzieży realizowany jest przez Miasto Lublin i Rishon LeZion. Partnerem projektu jest Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN". W trakcie pobytu młodzież nocuje u lubelskich rodzin. **(EM.K.)**

Lubelska młodzież ze swoimi kolegami z Izraela podczas wizyty w Rishon LeZion

Rishon LeZion jest partnerskim miastem Lublina od 1 października 1992 roku. Liczy około 240 tys. mieszkańców. Jego nazwa oznacza „Pierwszy w Syjonie". To ważny punkt w historii Izraela: została tu założona pierwsza na świecie szkoła hebrajska, powstały pierwsza w Izraelu orkiestra oraz winiarnia. To w Rishon LeZion skomponowano hymn żydowski i tu zawisła po raz pierwszy flaga żydowska. Miasto położone jest nad Morzem Śródziemnym. Jego obywatele to w większości ludzie młodzi – 60% z nich nie przekroczyło 40. roku życia. Wśród interesujących zabytków należy wymienić: Chaviv – pierwszą hebrajską szkołę (1888 r.) i Jad Lebanim – muzeum historii Rishon LeZion. Do ważniejszych obiektów archeologicznych należą: mający ponad 4 tys. lat cmentarz, letnia forteca asyryjska mająca 1700 lat oraz trzy winiarnie, z których każda ma po 1500 lat. Obecnie w mieście dynamicznie rozwija się przemysł spożywczy, produkcja materiałów budowlanych, przemysł elektryczny i metalowy. Znajduje się tu również jedna z największych na świecie winiarni, a corocznie organizowany jest Międzynarodowy Festiwal Wina.

Tylko Lublin jest lepszy

Świdnik jest dumny z uczniów

Urząd Miasta Świdnik podsumował wyniki uczniów miejskich szkół na tegorocznych egzaminach gimnazjalnych i maturalnych oraz teście ósmoklasistów. Jest się czym pochwalić.

– Wyniki egzaminów przeprowadzonych przez OKE w Krakowie potwierdzają wysoki poziom nauczania świdnickich szkół. Nasze średnie procentowe na wszystkich rodzajach egzaminów są wyższe od średniej powiatu i województwa, szczególnie z matematyki i języka angielskiego – mówi **Ewa Jankowska**, sekretarz miasta.

Wyniki staninowe szkół z poszczególnych części egzaminacyjnych osiągają wartości od 6 do 8, co oznacza, że znajdują się w przedziale powyżej średniego do bardzo wysokiego. W porównaniu do innych miast województwa lubelskiego Świdnik lepszymi wynikami może pochwalić się tylko Lublin.

Świdniccy uczniowie bardzo dobrze wypadli również na maturach. W przypadku I LO im. Władysława Broniewskiego zdawalność wyniosła 99%, na stu abiturientów egzaminu nie zdał tylko jeden. W II LO im. K. K. Baczyńskiego egzamin pomyśle przeszło 94% uczniów, w PCEZ – ok. 83%, w Technikum Nr 2 – ok. 73%, a w III LO – 71,5%,

– Dumą napawa też liczba uzyskanych przez naszych uczniów tytułów laureata i finalisty konkursów przedmiotowych organizowanych przez Lubelskie Kuratorium Oświaty – dodaje E. Jankowska.

Uczniowie Szkół Podstawowych nr 3,5 i 7 uzyskali łącznie 10 tytułów laureata i 14 finalisty. Z kolei uczniowie ostatnich klas Gimnazjum 1 i 3 zdobyli 8 tytułów laureata i 9 finalisty. **JN**

eprasa.pl 64accfed47

WITAJCIE!

Co tydzień upamiętniamy narodziny lublinian i świdniczan

Aleksandrze i Tomaszowi 24 lipca o godzinie 5.55 urodziła się córka Natasza

Anecie i Przemysławowi 22 lipca o godzinie 22.30 urodził się syn Leon

Dominice i Mateuszowi 24 lipca o godzinie 10.50 urodził się syn Kacper

Joannie i Cezaremu 23 lipca o godzinie 21.00 urodziła się córka Klara

Joannie i Radosławowi 23 lipca o godzinie 10.00 urodziła się córka Zuzanna

Milenie i Mateuszowi 24 lipca o godzinie 19.00 urodziła się córka Ola

Monice i Łukaszowi 23 lipca o godzinie 19.25 urodziła się córka Marcelina

Patrycji i Dawidowi 22 lipca o godzinie 21.08 urodził się syn Gabryś

Sylwii i Piotrowi 22 lipca o godzinie 18.15 urodziła się córka Oliwia

Wakacje w mieście nie muszą być nudne

Półkolonie w podskokach

Już kolejny, trzeci rok z rzędu, półkolonie dla dzieci i młodzieży organizuje w Lublinie Mania Skakania. Zajęcia przy ul. Krochmalnej cieszą się sporym zainteresowaniem. Wszystko za sprawą bogatego programu, w którym oprócz szaleństw na trampolinach i w basenach z gąbkami znalazły się: gry i zabawy, warsztaty z robotyki, wycieczki do parku linowego nad Zalewem Zemborzyckim oraz na Farmę Iluzji, a także zwiedzanie Starego Miasta.

Półkolonie trwają pięć dni. Organizatorzy planują jeszcze dwa turnusy: od 29 lipca do 2 sierpnia i od 5 do 9 sierpnia (cena 450 zł). By zapisać się na zajęcia, należy się pośpieszyć – na przedostatni turnus w miniony piątek było jeszcze zaledwie jedno wolne miejsce, na ostatni – dwa. Jeśli ktoś nie zamierza uczestniczyć w półkoloniach, może przyjść na jednorazowe zajęcia. Za godzinny wstęp zapłacimy 20 złotych, za dwugodzinny 32 zł. Jeśli nie mamy skarpet antypoślizgowych, musimy takowe zakupić na miejscu za 5 zł. Mania Skakania jest czynna codziennie w godz. 9-21 (ostatnie wejście o 20). **BS**

HAJDÓW ZADĘBIE/BRONOWICE: Lato w mieście trwa!

Animacje na wakacje

Dzielnicowy Dom Kultury „Bronowice" zaprasza na bezpłatne zajęcia warsztatowo-animacyjne oraz plenerowe wydarzenia kulturalne z cyklu „Animacje na Wakacje"! Letnie zajęcia zaplanowano w tym roku także w dzielnicach Dziesiąta (przy Domu Kultury Kolejarza, ul. Kunickiego 35) oraz Hajdów-Zadębie (na placu przy poczcie, ul. Turystyczna 132). Wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny!

Najbliższe zajęcia już w ten poniedziałek, 29 lipca, od godziny 13.00. W programie między innymi zabawy z chustą animacyjną, konkurencje sportowe, a także wiele konkursów z nagrodami oraz kreatywne warsztaty bębniarskie i cyrkowe. Zajęcia będą miały miejsce przy Poczcie, przy ul. Turystycznej 132.

30 lipca, we wtorek w siedzibie Dzielnicowego Domu Kultury „Bronowice" przy ul. Krańcowej od godziny 10.00 odbędą się kreatywne warsztaty z cyklu „Z naturą na ty". Z przygotowanych liści, gałązek i kamieni uczestnicy ułożą roślinne mandale, które później sfotografują. Do wspólnej zabawy zaproszeni są dorośli, młodzież oraz rodzice z dziećmi.

31 lipca od godziny 10:00 na terenach zielonych przy ul. Rudlickiego, odbędzie się pierwsze z trzech spotkań poświęconych tajnikom sztuki abstrakcyjnej. Uczestnicy przyjrzą się obrazom m.in. Jacksona Pollocka, Wassilego Kandinskiego i Marka Rodko i sami spróbują stworzyć abstrakcyjne dzieło sztuki w technice action painting i na rozpiętym płótnie.

1 sierpnia o godzinie 11.00 Pracownie Kultury Maki przy ul. Olchowa 8 zainaugurują pierwsze z czterech spotkań warsztatowych poświęconych cyrkowi. Uczestnicy będą mieli okazję aktywnie spędzić czas, uwierzyć we własne siły i możliwości, a także poznać gry i zabawy zespołowe wzmacniające komunikację i współpracę w grupie. „Cyrkowe czwartki" będą odbywały się przez cały sierpień. **(EM.K.)**

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)

Nie zaprzątaj sobie głowy informacjami o wysokości wygranych w loteriach. W najbliższych dniach spotka Cię coś ważniejszego – zakochasz się lub na nowo rozpalisz uczucie. Cieszyć się będziesz także dobrym zdrowiem.

Byk (21.04 – 20.05)

Ktoś zechce złapać Byka za rogi. Nie dasz się – albo pokonasz przeciwnika, albo obłaskawisz go. Gdy zaś wróg będzie przeciwnej płci, pamiętaj, że od wrogości do miłości niedaleko. W finansach zastój na średnim poziomie, za to nastrój szampański.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)

Kłopoty chodzą parami, ale w tym tygodniu będą Cię omijać. Pojawią się za to sukcesy i to chodzące trójkami lub czwórkami. Ciesz się, bo to nie przypadek – Fortuna polubiła Cię na dłużej. Polubił Cię też ktoś, kogo dobrze znasz. Ciekawe, czy rozpoznasz, kto się w Tobie zakochał...

Rak (22.06 – 22.07)

Raki czasem chodzą do tyłu, ale w tym tygodniu nie cofną się przed żadnym zadaniem. Wiara we własne siły uskrzydli je i szybko uporają się z pracą, ciesząc się wypoczynkiem w gronie najbliższych.

Lew (23.07 – 23.08)

Grosz do grosza i zbierze się pół trzosa – mówi stare przysłowie, a Lwy doświadczą tego na własnej skórze, pomnażając oszczędności dzięki udanym operacjom finansowym. To tylko jeden z niewielu sukcesów, jakie niesie najbliższy tydzień.

Panna (24.08 – 22.09)

Teraz my! – mogą sobie powiedzieć Panny. W najbliższych bowiem dniach to one będą brylować w towarzystwie. Wszyscy będą je lubić i podziwiać. Do tego dojdą sukcesy zawodowe.

Waga (23.09 – 23.10)

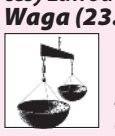

W tym tygodniu Wagi powinny się wyciszyć i dłużej rozpatrywać każdy problem. Wolniejsze działanie opłaci się, bowiem pozwoli uniknąć niemiłych konsekwencji, o które łatwo przy żywiołowym działaniu. Pieniądze też licz wolniej, unikniesz niepotrzebnych wydatków.

Skorpion (24.10 – 22.11)

Skorpiony odetchną z ulgą, bowiem ktoś odciąży je od żmudnych prac. Będą mogły skupić się na sobie i odreagować stres. A gdy już się zrelaksują, zajmą się najpierw liczeniem niespodziewanej gotówki, a później zakupami. Tylko pozazdrościć.

Strzelec (23.11 – 21.12)

Strzelec na początku tygodnia strzeli gafę. Będzie to jednak zły początek miłej znajomości, z której wynikną same korzyści. W połączeniu z dobrym humorem i pełną kieszenią złoży się to na udany tydzień.

Koziorożec (22.12 – 20.01)

Ktoś czyha na twój błąd, ale rozczaruje się, bowiem w tym tygodniu pisane Koziorożcom same sukcesy. Dobrego humoru nie zepsują nawet wielkie zakupy i wydatki z tym związane. Okaże się, że na wszystko wystarczy i jeszcze trochę zostanie.

Wodnik (21.01 – 19.02)

Finanse zaprzątną myśli Wodników. I nie będą to rozmyślania typu „skąd wziąć", ale „na co wydać". Nie szalejcie jednak zbytnio, bo łatwo przeholować i ocknąć się z pustą kieszenią. Nie będzie jednak mowy o pustce w sercu. Samotne Wodniki zakochają się, a te ze stałych związków odkryją miłość na nowo.

Ryby (20.02 – 20.03)

Misterna intryga kogoś miłego i zakochanego zakończy się znalezieniem przez samotne Ryby drugiej połowy. Te mające partnerów od dawna też spotka coś miłego – może drobny prezent, a może wielka niespodzianka...

HUMOR NA NOWY TYDZIEŃ

– To, co wiem i umiem, zawdzięczam nowemu budownictwu.

– Dlaczego?

– Za ścianą mieszkają bardzo inteligentni sąsiedzi.

***

– Nie rozumiem, jak jeden człowiek może robić tyle błędów? – mówi nauczycielka do ucznia.

– Wcale nie jeden, – odpowiada uczeń – pomagali mi brat i siostra.

***

– Synu, gdy dorośniesz, chciałbym, żebyś był dżentelmenem.

– Nie chcę być dżentelmenem, tato! – protestuje mały Jaś – Chcę być taki jak ty!

***

Ośmiolatek przychodzi do ojca z pracą domową z przyrody:

– Tatusiu, od czego robi się burza?

Ojciec wzdycha i odpowiada:

– Synku, czasami od jednej skarpetki...

***

W rejestracji:

– Chciałbym się zapisać na rehabilitację.

– Ale wolne terminy są dopiero za rok.

– Ale ja nie wiem, czy tak długo pożyję!

– To zapiszę pana ołówkiem i najwyżej wygumkuję.

***

Policjant zatrzymuje motocyklistę.

– No i co? Nie zauważył pan, jak przed skrzyżowaniem panu żona spadła z motocykla?

– O mój Boże! A ja przed chwilą pomyślałem, że ogłuchłem!

***

Żona przegląda kobiecą prasę. Nagle z przerażeniem zrywa się z fotela i biegnie do męża:

– Kochanie, czy ty wiesz, ile trzeba biegać, żeby spalić jednego pączka?!

Mąż leniwie odrywa wzrok od telewizora, a gębę od piwa:

– A po jakiego diabła palić pączki?!

eprasa.pl 64accfed47

SZWEDZKA BRYGIDA W LUBLINIE

Wyjątkowa święta patronką wyjątkowej świątyni

23 lipca Kościół katolicki obchodził uroczystość św. Brygidy, patronki Szwecji, współpatronki Europy, pielgrzymów i dobrej śmierci. Jest to święto patronalne w jednym z najstarszych zabytków sakralnych w Lublinie – kościoła pw. Wniebowzięcia NMP Zwycięskiej przy ul. Narutowicza. Od końca XIX w. jest to kościół rektoralny.

W kościele pobrygidkowskim, co tydzień, w piątki, o godz. 11-tej odprawiana jest msza św. ku czci św. Brygidy w intencjach składanych przez wiernych

Małżeństwo pełne dobrych owoców

Św. Brygida była najpierw dobrą żoną i matką, potem dzieliła swoje życie pomiędzy doświadczenia ascetyczne i mistyczne oraz pełną zapału, energiczną działalnością na polu społecznym i politycznym. Urodziła się w 1303 roku na zamku w Finstad koło Uppsali w Szwecji. Jej bardzo religijna rodzina była spokrewniona z dynastią królewską. Ojciec co tydzień przystępował do sakramentów pokuty i Eucharystii. Odbył także podróż do Hiszpanii na grób Św. Jakuba w Compostelli, którego święto Kościół obchodził 25 lipca.

Kiedy dziewczynka miała 12 lat, zmarła jej matka i wychowaniem bardzo wrażliwej, mistycznie nastawionej Brygidy, zajmowała się wujenka na zamku w Aspanos. W 14 roku życia Brygida wbrew własnej woli, została wydana za mąż za 19 letniego Ulfa Gottmarssona. Trafiła na dobrego człowieka i dlatego żyli razem szczęśliwie 28 lat. Urodziła mu 4 synów i 4 córki, w tym w 1330 roku Katarzynę, późniejszą świętą.

Wzorowa matka i żona kierowała domem i gospodarstwem, dbała o dzieci i o służbę. Razem z mężem założyli szpital dla biednych i często sami opiekowali się chorymi. Mimo licznych obowiązków, Brygida nie zaniedbała troski o własną duszę. Na jej prośbę przetłumaczono Pismo Święte na język szwedzki. Hojnie wspierała kościoły, klasztory i ubogich, nie tylko z własnego majątku, ale również królewskiego, gdyż w 1332 roku została powołana na dwór króla Magnusa II w charakterze ochmistrzyni.

Przemiana na pątniczym szlaku

W 1342 roku udała się wraz z mężem, zgodnie z rodzinną tradycją na grób Św. Jakuba Apostoła do Compostelli. Pielgrzymka trwała rok. Towarzyszył im spowiednik cysters Svenung, który potem opisał całą podróż. Po powrocie z pielgrzymki, małżonkowie postanowili zaprzestać współżycia i założyć podwójny, męsko-żeński klasztor. Marzenia o wspólnej klauzurze nie spełniły się. Ulf wstąpił do cystersów w Allvastra, gdzie wkrótce zmarł. Czterdziestojednoletnia wdowa zamieszkała na pięć następnych lat w obrębie tegoż klasztoru.

Brygida postanowiła oddać się wyłącznie służbie Bożej i pełnieniu dobrych uczynków. Naglona objawieniami, pisała listy do możnych tego świata, napominając ich w imię Pana Boga. Zakonowi Krzyżackiemu przepowiedziała kary Boże. Była hojna dla fundacji kościelnych i charytatywnych. Za poparciem króla i za zezwoleniem Stolicy Świętej założyła w 1370 roku nową rodzinę zakonną pod nazwą Najświętszego Zbawiciela, zwaną często brygidami. Regułę objawił jej przed ćwierć wiekiem ze szczegółami –konstrukcja budynków, habit, posiłki- sam Pan Jezus. Klasztory miały być podwójne, acz bez jakichkolwiek, poza liturgią, kontaktów mniszek i braci. Wszystkim miała kierować ksieni (mały krok ku emancypacji). Modlitwa miała się skupić na uczuciowym przeżywaniu Męki Pańskiej. Jej córka, Katarzyna została jego pierwszą ksieni.

Śmierć po pielgrzymce

W wieku 70 lat Brygida udała się na pielgrzymkę do Ziemi Świętej. Zmęczona jej trudami, zmarła 23 lipca 1373 roku w Rzymie. Córka, późniejsza św. Katarzyna, zwana Szwedzką, przewiozła ciało matki do Vansteny w środkowej Szwecji, gdzie zorganizowała klasztor i już od 1377 roku zaczęła starania o kanonizację matki. Dokonał jej,18 lat po śmierci Brygidy, papież Bonifacy IX.

1 października 1999 roku Jan Paweł II uczynił św. Brygidę wraz z Katarzyną Sieneńską i Edytą Stein patronką Europy pisząc, że „kościół uznając świętość Brygidy, uznał autentyczność całości jej wewnętrznego doświadczenia. Jest ono zatem ważnym świadectwem, które ukazuje, jaką rolę może odgrywać w Kościele charyzmat przeżywany w postawie pełnego posłuszeństwa Duchowi Bożemu oraz w sposób całkowicie zgodny z wymogami kościelnej komunii".

Brygida przepowiedziała Krzyżakom, którzy wypaczyli naukę Chrystusa, uciskając poddanych i walcząc jedynie, po to by „swą pychę pomnożyć i powiększyć chciwość" totalną klęskę. Na zakon miały spaść kary. Przepowiedziała też dzielnego władcę, który ich pokona. Wziął sobie to do serca Władysław Jagiełło i jako akt wdzięczności za zwycięstwo w bitwie pod Grunwaldem, w latach 1412-26, wystawił w Lublinie kościół zwany obecnie powązkowskim lub pobrygidkowskim.

Jeńcy krzyżaccy w Lublinie

Wcześniej w tym miejscu stała kaplica pod wezwaniem Marii Panny, św. Zofii i św. Barbary. Świątynię p w. Wniebowzięcia NMP Zwycięskiej, zbudowali jeńcy krzyżaccy, umieszczeni w podlubelskiej wsi, nazwanej później Niemce. Świątynia ta, to nie tylko jeden z najcenniejszych zabytków gotyku i renesansu w naszym mieście, ale pomnik i świadek historii naszej ojczyzny i Lublina, jak powiedział metropolita lubelski abp Stanisław Budzik w październiku 2012 roku w czasie mszy dziękczynnej po pomyślnie ukończonym remoncie.

Jagiełło sprowadził do Lublina siostry i braci oraz kapłanów brygidów z Gdańska. Konwent męski uległ likwidacji w końcu XVI wieku pod wpływem reformy trydenckiej. Konwent żeński zamknął Stanisław Kostka Potocki w 1819 roku. Wprawdzie brygidki pozostały, ale bez prawa przyjmowania nowicjuszek. Ostatnia brygidka Dorota Choińska zmarła w 1870 roku.

Najstarszy polski klasztor brygidek

Lubelski klasztor jest najstarszym tej reguły w Polsce. Kościół został zbudowany z dala od murów miejskich, przez co często padał ofiarą rabunków oraz pożarów. W XVII wieku do świątyni wprowadziły się wizytki. Wtedy to doszło do gruntownej przebudowy. Po I wojnie światowej klasztor otrzymały siostry urszulanki.

Na początku XX wieku mocno zniszczony kościół całkowicie odbudował ksiądz Jan Ładziński. W XV wieku kościół był znacznie wyższy i smuklejszy, niż oglądany przez nas teraz. Do świątyni wchodzi się po czterech stopniach w dół. Jest to związane z tym, że ziemia wokół budowli cały czas podnosi się.

Wyposażenie generalnie pochodzi z 1901 roku. Zostało wykonane w stylu neogotyckim. Ale w prezbiterium, w zabytkowych stallach, na oparciach siedzeń, są wkomponowane malowane przez Jana Szrettera obrazy z życia św. Brygidy pochodzące z XVII w. Cykl obrazowy obejmuje fragmenty z życia św. Brygidy i jej wizji. Na niektórych z siedemnastu malowideł pojawiają się też osoby z jej najbliższej rodziny. Stalle (bogato zdobione ławki) wprowadziła do świątyni ksieni Dorota Firlejówna w połowie XVII w. Charakterystyczny jest podział wnętrza na dwie niesymetryczne nawy. Pierwotnie wnętrze było kryte stropem płaskim. W XVI wieku nad nawami zastąpiono je sklepieniem żebrowym, gotyckim, a nad prezbiterium – renesansowym z rzeźbionymi medalionami.

W centralnej części neogotyckiego ołtarza głównego, znajduje się na ciemnoszafirowym tle, figura MB w złotej koronie, ścierająca głowę węża, która symbolizuje zwycięstwo Matki Bożej nad złem tego świata. Obraz patronki kościoła, św. Brygidy, z pierwszej połowy XV w., malowany na desce wisi po lewej stronie głównego ołtarza, ale na co dzień jest zasłonięty.

Tajemnica szczęścia

Świętej tej przypisywany jest zbiorek modlitw pod tytułem „Tajemnica szczęścia". Tajemnica, łac. misterium, w sensie religijnym oznacza prawdę objawioną przez Boga, której ludzki rozum, nie jest w stanie ogarnąć. Niektóre z nich pod wpływem Ducha św. można częściowo zgłębić, jednak większość wykracza poza ludzkie kompetencje, jak na przykład tajemnica Trójcy Świętej. Szczęście natomiast, to coś, do czego każdy normalny człowiek spontanicznie tęskni. Posługuje się różnymi środkami, by go zdobyć, ale najczęściej odczuwa niedosyt, czasem nawet rozczarowanie. Potwierdza to św. Augustyn w znanym powiedzeniu: „Niespokojne jest serce człowieka, o Boże, dopóki nie spocznie w Tobie". Grzech odbiera szczęście, a szczere nawrócenie je odzyskuje. Rozdygotane serce człowieka, często po omacku oczekuje złudzeń.

W kościele pobrygidkowskim, co tydzień, w piątki, o godz. 11-tej odprawiana jest msza św. ku czci św. Brygidy w intencjach składanych przez wiernych. Z kolei o godz. 8-ej w czwartki odprawiana jest msza św. w intencjach do św. Tadeusza Judy, którego portret znajduje się w kaplicy po lewej stronie świątyni zwanej obecnie grunwaldzką, ze względu na popiersie Władysława Jagiełły z 1910 r. i chorągwie grunwaldzkie. Po ostatnim remoncie odsłonięte dla zwiedzających są cztery podziemne krypty, w sumie jest ich osiem. Można tam zobaczyć w gablotach zrekonstruowane trumny z wyposażeniem i znalezionymi w nich dewocjonaliami. Odsłonięte są także freski na poddaszu, a z wieży można podziwiać panoramę Lublina. Kościół przy ul. Narutowicza słynie z „Wieczorów muzycznych".

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

ZAPISY NA 41. PIESZĄ PIELGRZYMKĘ NA JASNĄ GÓRĘ

W mocy Ducha Świętego

25 lipca 2019 roku w parafiach skończyły się zapisy na 41. Pieszą Pielgrzymkę z Lublina na Jasną Górę, która wyruszy pod hasłem „W mocy Ducha Świętego" jak zwykle 3 sierpnia.

Główną intencją jest modlitwa o dobre przygotowanie się i przeżycie Synodu Archidiecezji Lubelskiej. Będzie, to trzecie takie wydarzenie w historii lubelskiego Kościoła. Synod został zaplanowany na 2020 rok. Tegoroczni pątnicy, skupiając się na rozważaniu dekalogu, będą odczytywać drogowskazy swojego życia. Towarzyszyć im będą bracia kapucyni, a konferencje wygłosi brat Szymon Janowski OFM Cap z Golgoty Młodych.

Można jeszcze zgłosić swoje uczestnictwo w tym wyjątkowym przedsięwzięciu w sekretariacie pielgrzymki działającym przed katedrą. Tu, niezależnie skąd się jest, można zapisać się do jednej z 18 grup. Koszt to 75 zł. Wielu pątników pójdzie na te szczególne rekolekcje w drodze już po raz kolejny. Będzie też możliwość wsparcia funduszu solidarnościowego „Idę z Tobą". Osoba, która na szlak wyjść nie może, składa swoją intencję i dobrowolną ofiarę, którą do Częstochowy zaniesie pielgrzym. Dzięki temu osoba w trudnej sytuacji materialnej może pielgrzymować, modląc się w intencji ofiarodawcy. Warto zaznaczyć, że fundusz „Idę z Tobą" wspiera nie tylko osoby potrzebujące, ale zasila cały pielgrzymkowy budżet. 3 sierpnia o godz. 8.30 będzie sprawowana msza św. przed katedrą, po czym pielgrzymi wyruszą w trasę.

Samochody bagażowe będą ustawione już od godz. 7.00 na placu Zamkowym. Będą tam stały samochody oznaczone numerami grup. Pielgrzymi przejdą w ciągu 12 dni około 320 km. Wcześniej, bo 1 sierpnia, wyruszą pątnicy z Chełma – grupa 17, a 2 sierpnia pielgrzymi z Krasnegostawu – grupa 18. Do głównej kolumny dołączą 6 sierpnia w Annopolu. Wszyscy pielgrzymi połączą się w połowie drogi na Świętym Krzyżu, skąd pomaszerują zanieść liczne intencje przed tron Pani Jasnogórskiej. Fundusz Idę z Tobą można wesprzeć też korzystając z konta: Pielgrzymka Archidiecezji Lubelskiej, ul. Wyszyńskiego 2. 20 – 950 Lublin Nr konta: 20 1240 1503 1111 0010 1057 3012 tytułem: darowizna na fundusz solidarnościowy.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

28 LIPCA. SIEDEMNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA

Jezus, przebywając w jakimś miejscu, modlił się, a kiedy skończył, rzekł jeden z uczniów do Niego: «Panie, naucz nas modlić się, tak jak i Jan nauczył swoich uczniów».

A On rzekł do nich: «Kiedy będziecie się modlić, mówcie: Ojcze, niech się święci Twoje imię; niech przyjdzie Twoje królestwo! Naszego chleba powszedniego dawaj nam na każdy dzień i przebacz nam nasze grzechy, bo i my przebaczamy każdemu, kto przeciw nam zawini; i nie dopuść, byśmy ulegli pokusie».

Dalej mówił do nich: «Ktoś z was, mając przyjaciela, pójdzie do niego o północy i powie mu: „Przyjacielu, pożycz mi trzy chleby, bo mój przyjaciel przybył do mnie z drogi, a nie mam co mu podać". Lecz tamten odpowie z wewnątrz: „Nie naprzykrzaj mi się! Drzwi są już zamknięte i moje dzieci są ze mną w łóżku. Nie mogę wstać i dać tobie". Powiadam wam: Chociażby nie wstał i nie dał z tego powodu, że jest jego przyjacielem, to z powodu jego natręctwa wstanie i da mu, ile potrzebuje.

I Ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a zostanie wam otworzone. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu zostanie otworzone. Jeżeli któregoś z was, ojców, syn poprosi o chleb, czy poda mu kamień? Albo o rybę, czy zamiast ryby poda mu węża? Lub też gdy prosi o jajko, czy poda mu skorpiona? Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, to o ileż bardziej Ojciec z nieba udzieli Ducha Świętego tym, którzy Go proszą». (Łk 11, 1-13)

Panie, naucz nas modlić się

„Panie, naucz nas się modlić". Modlitwa. Czym jest? Uświadamiany sobie to chyba najbardziej w momentach trudnych, kiedy po ludzku nic już nie można zrobić. Wtedy ręce jakby same składają się do modlitwy, w oczach pojawiają się łzy bólu, wzruszenia, smutek po stracie najbliższych, ale i łzy nadziei na wyzdrowienie kogoś bliskiego. Ktoś mówi: „Kocham i wiem, że miłość zwycięża, więc modlę się".

Modlitwa to wołanie o miłość, a więc o to, co najcenniejsze w ludzkim życiu. Nieraz są to tylko krótkie, przerywane wezwania, akty strzeliste, płynące jak „sms-y do Pana Boga". Ktoś mówi: nie mam czasu, więc jest krótko. Albo: nie czuję modlitwy. Czy rzeczywiście muszę czekać na to, aż odczuję pragnienie, ba potrzebę modlitwy? A jeśli owo „czucie" nie pojawi się, co wtedy? Czy mogę zapomnieć o Tym, w Imię którego przyjąłem chrzest. Czy mogę zapomnieć o Tym, który jeden tylko jest dobry i przebacza grzechy? Czy mogę zapomnieć o Tym, który daje mi siebie samego w Eucharystii?

„Panie, naucz nas się modlić". Kieszonkowa książeczka pod tytułem „Sms do Pana Boga" to modlitewnik dla mających mało czasu. We wstępie znajdujemy interesujące słowa: „W XXI wieku nasze życie nabiera coraz większego tempa, nieustannie zmieniamy miejsce pobytu, zajęcie. Ciągle spieszymy się, by zdążyć z tym, co mniej ważne, zapominając o najważniejszym powołaniu człowieka:

Znać Boga! Czcić Boga! Kochać Boga! Służyć Bogu!

Aby całe życie wypełnić obecnością Boga, musimy z Nim rozmawiać".

To, co najważniejsze, jest również tym, co najpiękniejsze. Czas spędzony na modlitwie, chociaż czysto po ludzku bezproduktywny, stracony, okazuje się bezcenną i najbardziej pewną na ziemi inwestycją. Inwestujemy w życie wieczne, a gwarantem tej inwestycji jest sam Bóg. On nigdy się nie męczy, ale również nigdy się nie myli. On zna każdego z nas po imieniu i nieustannie czeka na spotkanie z nami.

„Panie, naucz nas się modlić". Brak czasu, pośpiech, brak refleksji i wrażliwości, postawa roszczeniowo – życzeniowa, bo przecież mnie się należy to czy tamto. To chyba najważniejsze przeszkody w mojej rozmowie z Bogiem. To one sprawiają, że dla Boga braknie w moim życiu miejsca. A przyjaciel, o którym się zapomina, przestaje być przyjacielem, staje się kimś odległym, zapomnianym. Co wtedy robić? Potrzeba na nowo przemyśleć swoją relację z Bogiem. Nie wystarczy teoria, trzeba modlić się i ufać. Na ile zaufamy, na tyle otrzymamy. Takie jest prawo miłości.

Aby całe życie wypełnić obecnością Boga, powinienem z Nim rozmawiać, jak rozmawia się z najlepszym przyjacielem. I nie tylko od czasu do czasu, ale regularnie, każdego dnia. Modlitwa pragnie toczyć się powoli; wymaga zatrzymania się, dystansu do własnych potrzeb. W modlitwie zyskujemy czas, tracąc go, robimy przerwę w codzienności, zawierzamy się Bogu, dzięki czemu możemy w Nim odpocząć. Pragniemy robić w czasie danym nam od Boga to, co On chce, abyśmy robili. Jak zauważa Jacques Gauthier, autor książki Czas na modlitwę (Poznań 2010), „w naszych czasach, przeciążonych często liczbą obowiązków, dobrze jest zaszyć się na chwilę, o stałej porze, w głąb serca i zaczerpnąć z modlitwy wodę życia. W ten sposób uświęcamy czas".

KS. LESZEK **SMOLIŃSKI**, ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL

eprasa.pl 64accfed47

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
• Poradnie specjalistyczne
• Laboratorium
• Badania i zabiegi diagnostyczne
tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam wkrętarkę MAKTEC MT 063 12V, 2 x akumulator, stan idealny. Tel. 698 806 881

Sprzedam lodówkę „Polar" stan bardzo dobry (Świdnik). Tel. 510 227 635

Sprzedam podkłady kolejowe, drewniane. Tel. 537 248 451

Sprzedam błotnik i zderzak przedni do Volkswagena Craftera z 2015 r. Tel. 506 337 128

Sprzedam rower dziecinny od 7 lat, rower młodzieżowy dla chłopaka i dziewczyny. Tel. 510 453 818

Sprzedam przyczepkę do ciągnika jednoosiową, cena 800 zł. Tel. 81 721 67 12

Sprzedam błotniki i reflektory do Mercedesa Sprintera, używane. Tel. 506 337 128

Sprzedam piec kaflowy i kompletne piece elektryczne ze sterownikiem, 5 sztuk. Tel. 510 453 818

Sprzedam dwa nieużywane, solidne fotele, kolor beżowy z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm, cena 500 zł. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam dwie nowe opony zimowe 185/65/R14 i dwie nowe opony zimowe z felgami do VW Passata. Tel. 81 450 53 72

Sprzedam elementy ogrodzenia przęsła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam 100 m blachy ocynkowanej z rozbiórki. Tel. 602 839 559

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, ,tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości I długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

REKLAMA

TKŚ ŚWIDNIK OFERUJE:

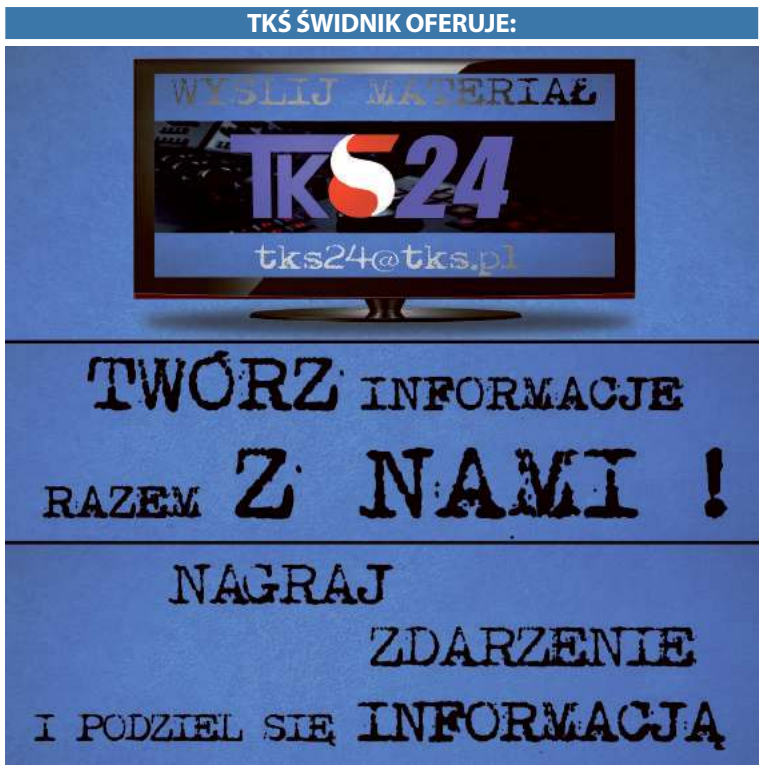

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.

Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam słoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt. , tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butlę gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butlę gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga" nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskietki + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie", komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwo artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, tel. 535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, ,tel. 604 858 729

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE, WIATY, HALE, KOJCE

www.RobStal.pl
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
tel. 81 440 6469, 509038426

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie - może być koleją, tel. 604 858 729

USŁUGI

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Zamki, drzwi, montaż, wymiana, naprawa tapicerki drzwi, usterki. Tel. 512 682 679 lub (81) 743 32 59

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Domofony, elektryka, malowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 691 367 382

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE
512-182-312 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekty, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie raufazą, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

Glazura, remonty kompleksowo. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sypialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowe, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam mieszkanie w Piaskach, pow. 57 m2, 3 pokoje z balkonem, łazienka, piwnica, w pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklep, przystanek. Cena 200 tys. zł do negocjacji. Tel. 510 320 144

Sprzedam działkę budowlaną 15a 37,5x40m, woda, prąd, internet w Świdnik przy ul. Olimpijczyków. Tel. 694 956 500

Sprzedam działkę 14,5a w Krępcu, ul. Kwiatowa. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie 46m2 przy ul. Hutniczej w Lublinie, IV piętro bez balkonu. Tel. 784 545 360

Sprzedam mieszkanie 45 m2 przy ul. Kopernika w Świdniku na II p. do remontu. Tel. 604 250 152

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej w Świdniku na osiedlu Olimpijczyków Polskich do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam kamienicę przy ul. Krakowskie Przedmieście 30 w Lublinie (deptak). Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 78,5 m2 (3 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 505 384 795

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 18,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam lub wynajmę kawalerkę, 18,5 m2 w Rejowcu Fabrycznym (pow. chełmski) przy ul. Parkowej. Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 91 m2 (4 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

FINANSE

Zadzwoń po wiosenną pożyczkę!
» pożyczki
» chwilówki
» pożyczki dla zadłużonych
799 241 000

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 28,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie w Piaskach k/Lublina o pow.57 mkw, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, IV piętro, piwnica. W pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklepy, kościół, przystanek PKS, cena 215 tys. zł do uzgodnienia. Tel. 510 320 144

Sprzedam dom 300 mkw w Świdniku, os. Olimpijczyków, w zabudowie szeregowej do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN
Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl
Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

eprasa.pl 64accfed47

Sprzedam mieszkanie w centrum Świdnika, ul. 3-go maja 6, 41 mkw, IV p, 2 pokoje + kuchnia z balkonem. Tel. 513 270 095

Sprzedam działkę 0,52 ha, dom z poddaszem o łącznej powierzchni użytkowej 110 mkw, garaż z budynkiem gospodarczym o pow. łącznej 58 mkw. Nowy Krępiec ul. Dworcowa. Tel. 603 447 349

Sprzedam mieszkanie przy ul. Kopernika w Świdniku, II p., 2 pokoje, 45 mkw. Tel. 604 250 152

Sprzedam działkę 38 arów z domem, prąd siła, studnia, wodociąg, ogrodzona, Kukawka gm. Wojsławice, cena 50 000zł, tel. 698 909 281

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie 3 pokoje + kuchnia 62 mkw, parter, duży balkon, piwnica, własnościowe, na osiedlu Świdnik-Wschód, blisko przedszkole, market, szkoła. Tel. 723 738 184

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krępcu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie, III piętro, 3 pokoje, duży balkon, wybudowane w 1997 roku, osiedle Wchód w Świdniku, tel. 889 169 377

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 62m2 M-4 w Świdniku, własnościowe, parter (z dożywociem) za gotówk. Tel. 723 738 184, po godz. 16.00

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 222 tys. zł, tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2 , czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służy na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę 38a z domem w Kukawce (gm. Wojsławice, pow. chełmski), cena 50 000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący si pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m^2, 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Racławickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamieni na 1-2 pokojowe powyżej 30m^2 na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamieni ę 30m^2 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub 1 piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam mieszkanie 70m^2 plus, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, garderoba, balkon, ul. Organowa (Szeligowskiego) rezydencja ogrodzona, Czechów w Lublinie. Cicha spokojna lokalizacja. Wysoce rozwinięta infrastruktura, sklepy, market Auchaun, przedszkole, kościół, apteka, szpital, przystanek MPK. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650, 81 740 35 62

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m^2, z zabudową 1200m^2, ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m^2, centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej i wiek, przystępna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Lokal stancja, 8,6m^2, Świdnik, parter, nowe budownictwo, opomiarowane, media, cena do uzgodnienia. Tel. 609 953 354

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, ok. 60m^2, ścisłe centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienic w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m^2, i 2 lokale użytkowe 28 i 18,70m^2, c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMIENIĘ

Kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym zamienię na mieszkanie w Lublinie lub wynajmę. Tel. 691 636 371

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamienię mieszkanie 51m^2, Węglin Południowy, działkę budowlaną 1000m^2 i działkę ogrodniczą 2000m^2, na dom w Lublinie lub w pobliżu Lublina. Tel. 513 348 687

Zamienię M-4 w Świdniku, własnościowe, parter, 62m^2, na M-3 własnościowe na parterze lub I piętrze w Świdniku ewentualnie dom z małą działką w Jackowie, Dominowie, Turce i tych okolicach. Tel. 723 738 184

Zamieni eM-3 w Świdniku, 51m^2, 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m^2, parter, 1 lub 2 piętro, mieszkanie może by do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę dla ucznia/studenta pokój w Lublinie przy ul. Sowiej. Tel. 699 834 550

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie na Czechowie. Tel. 666 659 155

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancje, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Mieszkanie w Świdniku, 50m^2, 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesiąc. Tel. 508 297 794

Mieszkanie w Świdniku, 2 pokoje, częściowo umeblowane, 800,00 zł + gaz + prąd + woda. Tel. 530 888 462

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę barakowóz na kołach. Cena 40 zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 200zl/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wydzierżawi 1 ha pola łąki na KRUS/ZUS, Horodyszcze. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Wydzierżawię dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Zamienię siedlisko: 0,5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Krępcu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, wszystkie media 378m^2, Turka osiedle Borek. Atrakcyjna spokojna okolica, bardzo dobre połączenie z centrum Lublina, 7 minut jazdy MPK. Wysoce rozwinięta infrastruktura sklepy, przedszkole, kościół, apteka, boisko sportowe Orlik. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650

Sprzedam działkę rolną 1ha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mełgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

Wynajmę działkę utwardzoną 1800 m^2 w Elizówce naprzeciwko giełdy, cena 2 500 zł do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

Poniedziałek 29.07

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Bajkowe wakacje: Mia i Biały Lew 10:30
Dzieci lata 12:45
W deszczowy dzień w Nowym Jorku 14:30, 18:30
Truposze nie umierają 16:00, 20:15
I znowu zgrzeszyliśmy, dobry Boże! 16:30, 18:00

Wakacyjne powtórki: Złodziejaszki 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Król Lew 14:30, 17:00, 19:15

Wtorek 30.07

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Bajkowe wakacje: Wilk w owczej skórze 2 10:30
Dzieci lata 12:45
W deszczowy dzień w Nowym Jorku 14:30, 18:30
Truposze nie umierają 16:00, 20:15
I znowu zgrzeszyliśmy, dobry Boże! 16:30, 18:00
Wakacyjne powtórki: Narodziny gwiazdy 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Król Lew 14:30, 17:00, 19:15

Środa 31.07

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Bajkowe wakacje: Praziomek 10:30
Dzieci lata 12:45
W deszczowy dzień w Nowym Jorku 14:30, 18:30
Truposze nie umierają 16:00, 20:15
I znowu zgrzeszyliśmy, dobry Boże! 16:30, 18:00
Wakacyjne powtórki: Złodziejaszki 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Król Lew 9:00, 11:30, 14:30, 17:00, 19:15

Czwartek 1.08

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Dzieci lata 12:45
W deszczowy dzień w Nowym Jorku 14:30, 18:30
Truposze nie umierają 16:00, 20:15
I znowu zgrzeszyliśmy, dobry Boże! 16:30, 18:00
Wakacyjne powtórki: Narodziny gwiazdy 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Król Lew 14:30, 17:00, 19:15

Piątek 2.08

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Agent Kot 12:45
Król Lew 14:30
I znowu zgrzeszyliśmy, dobry Boże! 17:00
Yesterday 19:15

Sobota 3.08

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Agent Kot 12:45
Król Lew 14:30
I znowu zgrzeszyliśmy, dobry Boże! 17:00
Yesterday 19:15

Niedziela 4.08

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Agent Kot 12:45
Król Lew 14:30
I znowu zgrzeszyliśmy, dobry Boże! 17:00
Yesterday 19:15

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Pełny repertuar na stronie www.cinema-city.pl/kina/lublinplaza i www.cinema-city.pl/kina/felicity#

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Pełny repertuar na stronie www.multikino.pl/kino/lublin/repertuar

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY
Przerwa wakacyjna.

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA
Przerwa wakacyjna.

TEATR STARY
Przerwa wakacyjna.

TEATR MUZYCZNY
Przerwa wakacyjna.

FILHARMONIA

Przerwa wakacyjna.

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m^2. Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Poszukuję właściciela cukierni lub piekarni, który przyjmie mnie na bezpłatny staż. Mam czeladnika w zawodzie cukiernika i potrzebuję stażu pracy w tym zawodzie. Zainteresowanych proszę o telefon pod numer 789 435 041.

Podejmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem tel. 789 354 041.

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna –podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podcięcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeladniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) I grupa inwalidzka, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt l. 68, I grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masażystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Rencistka l. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mężczyzna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

Praca – dam

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

MATRYMONIALNE

Poznam Pana w wieku do 70 lat, tak jak ja samotnego (Lublin). Tel. 699 834 550

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3. Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel. 797 754 393

Usługi matrymonialne, duży wybór ofert. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

Poznam Pana w wieku 70-80 lat, tak jak ja odczuwającego samotność. Tel. 513 40 17 92

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Usługi matrymonialne, 26-letnia tradycja. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

MOTORYZACJA

Skoda Roomster 1,4 diesel, cena 13 999 zł. Tel. 691 701 555 (Mełgiew)

Daewoo Espero. Tel. 662 063 626

Volvo V40, 2001 r, Cena 2,5 tys. zł. Tel. 602 839 559

Pilnie sprzedam skuter marki Fresco, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439, 504 651 114, 81 532 84 38.

Ford Focus 2006/7, przebieg 96780 km, benzyna, 5D, czarny, cena 14000 zł do negocjacji. Tel. 662 384 588

Daewoo Espero 1999 r., benzyna 1,8, wymienione progi, łańcuch rozrządu, tarcza sprzęgła, amortyzatory przód, cena 2500 zł, tel. 662 063 626

Opel Insignia A, 2011r., c. 35 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, odtwarzacz dvd, poduszka powietrzna chroniąca kolana, relingi dachowe, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła led, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektrycznie ustawiane fotele. Tel. 601 055 551

Ford S-Max I, 2007r., c. 22 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, dach panoramiczny, elektryczne szyby tylne, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, podgrzewana przednia szyba, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy). Tel. 515 406 607

Volkswagen Touareg I, 2005r., c. 39 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja czterostrefowa, komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne przednie, regulowane zawieszenie, tapicerka skórzana, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, hak, klimatyzacja dwustrefowa, nawigacja gps, podgrzewane tylne siedzenia, poduszki boczne tylne, światła do jazdy dziennej, tempomat, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi. Tel. 500 202 869

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

......, tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

eprasa.pl 64accfed47

Bilety na mecz: Polska – Holandia, ostatni sprawdzian naszych koszykarzy przed mistrzostwami świata, już w sprzedaży

Biało-czerwoni zagrają na Globusie

21 sierpnia reprezentacja Polski w koszykówce mężczyzn rozegra w hali Globus w Lublinie towarzyski mecz z Holandią. Będzie to jedyne spotkanie w Polsce kadry trenera Mike'a Taylora, przygotowującej się do mistrzostw świata w Chinach. Bilety są już dostępne na Eventim.pl

Polacy wracają na mistrzostwa świata po 52. latach przerwy. Dzięki udanym kwalifikacjom, w których pokonali m.in. silne zespoły Chorwacji i Włoch, kadra zagra w wyjątkowym turnieju w Chinach. W fazie grupowej zmierzy się z gospodarzami, Wenezuelą oraz Wybrzeżem Kości Słoniowej.

Przygotowania do największej koszykarskiej imprezy świata kadra trenera **Mike'a Taylora** rozpocznie pod koniec lipca, a później weźmie udział w turniejach towarzyskich w Czechach i Niemczech. Nie zabraknie również meczu w Polsce – w środę 21 sierpnia o godz. 18:30 w lubelskiej Hali Globus podejmie Holandię. To będzie ostatnie spotkanie przed wylotem do Chin!

Z drużyną „Pomarańczowych" Polacy ostatnio rywalizowali dwukrotnie w kwalifikacjach – na wyjeździe wygrali 105:78, a przed własną publicznością 85:76. Mecz z ambitnym i sukcesywnie odmładzanym zespołem Holandii będzie doskonałym sprawdzianem formy przed kolejnymi wyzwaniami na mundialu. Dla kibiców to świetna okazja do zobaczenia zespołu tuż przed mistrzostwami.

Początek spotkania towarzyskiego Polska – Holandia w środę 21 sierpnia o godz. 18:30.

Bilety w cenie 40 zł (normalny) i 20 zł (ulgowy) dostępne są na Eventim.pl

Żużlowcy Speed Car Motoru Lublin podczas prezentacji przed piątkowym spotkaniem w Lesznie

Żużlowcy Speed Car Motoru Lublin tanio skóry w Lesznie nie sprzedali

Beniaminek powalczył z mistrzem

Niespodzianki w meczu w Lesznie, mistrza i lidera PGE Ekstraligi Fogo Unii ze Speed Car Motorem Lublin, nie było. „Koziołki" przegrały 39:51, ale pozostawiły po sobie bardzo dobre wrażenie.

Broniący mistrzowskiego tytułu gospodarze, jedyny wciąż niepokonany w PGE Ekstralidze zespół, byli zdecydowanym faworytem i nie zawiedli. Po pierwszym biegu zdecydowanie wygranym przez **Brady Kurtza** i **Emila Sajfutdinowa** oraz drugim wyścigu, w którym **Dominik Kubera** okazał się lepszy od **Wiktora Lamparta,** a **Bartosz Smektała** od **Wiktora Trofimowa** jr wydawało się, że lublinian czekać będzie prawdziwy pogrom.

Na szczęście „Koziołki" szybko się otrząsnęły. **Grigorij Łaguta** bezpardonowo rozprawił sie z **Jarosławem Hampelem,** a **Robert Lambert** przyjechal przed **Januszem Kołodziejem**. W 5. biegu lublinainie znowu byli lepsi od gospodarzy. **Paweł Miesiąc**, który świetnie wystartował objechał Hampela, a trzeci linię mety minął **Andreas Jonsson.** Szkoda, że nasza para w 8. biegu nie poradziła sobie tak z Piotrem Pawlickim i Smektałą. Po porażce 1:5 przewaga gospodarzy urosła aż do 10 punktów (29:19). Mimo sporych strat – po 9. biegu gospodarze prowadzili już 33:21 – motorowcy nie rezygnowali. Dwa wygrane z rzędu biegi sprawiły, że przed 13. gonitwą Fogo Unia wygrywała tylko 6. punktami. Końcówka zawodów należała już do miejscowych, którzy wygrali ostatecznie 51:39. Na pewno jednak piątkowy mecz przysłowiowym spacerkiem dla drużyny z Leszna nie był. **MAG**

FOGO UNIA LESZNO – SPEED CAR MOTOR LUBLIN 51:39
Fogo Unia: 9. Emil Sajfutdinow 11+1 (2*,3,3,3,-), 10. Brady Kurtz 9 (3,1,1,1,3), 11. Jarosław Hampel 10+1 (2,2,2,2,2*), 12. Janusz Kołodziej 2+1 (0,0,1*,1), 13. Piotr Pawlicki 7 (1,3,3,d,0), 14. Dominik Kubera 3 (3,0,0), 15. Bartosz Smektała 9+1 (1,3,2*,3).
Speed Car Motor: 1. Andreas Jonsson 2 (1,1,0,-,-), 2. Paweł Miesiąc 8+1 (0,3,1,3,1*), 3. Grigorij Łaguta 11+2 (3,1*,2,2*,2,1), 4. Dawid Lampart nie startował, 5. Mikkel Michelsen 10 (2,2,3,3,0,0), 6. Wiktor Trofimow jr 1 (0,0,1), 7. Wiktor Lampart 2 (2,0,0), 8. Robert Lambert 5 (1,2,0,2).

BIEG PO BIEGU

1. (61,91) Kurtz, Sajfutdinow, Jonsson, Miesiąc	**5:1 (5:1)**
2. (62,43) Kubera, W. Lampart, Smektała, Trofimow jr	**4:2 (9:3)**
3. (63,21) Łaguta, Hampel, Lambert, Kołodziej	**2:4 (11:7)**
4. (62,50) Smektała, Michelsen, Pawlicki, W. Lampart	**4:2 (15:9)**
5. (62,22) Miesiąc, Hampel, Jonsson, Kołodziej	**2:4 (17:13)**
6. (62,34) Pawlicki, Lambert, Łaguta, Kubera	**3:3 (20:16)**
7. (62,78) Sajfutdinow, Michelsen, Kurtz, Trofimow jr	**4:2 (24:18)**
8. (62,57) Pawlicki, Smektała, Miesiąc, Jonsson	**5:1 (29:19)**
9. (63,12) Sajfutdinow, Łaguta, Kurtz, Lambert	**4:2 (33:21)**
10. (63,63) Michelsen, Hampel, Kołodziej, W. Lampart	**3:3 (36:24)**
11. (62,81) Miesiąc, Łaguta, Kurtz, Pawlicki (d)	**1:5 (37:29)**
12. (63,34) Michelsen, Hampel, Trofimow jr, Kubera	**2:4 (39:33)**
13. (62,91) Sajfutdinow, Łaguta, Kołodziej, Michelsen	**4:2 (43:35)**
14. (62,71) Kurtz, Lambert, Miesiąc, Pawlicki	**3:3 (46:38)**
15. (62,96) Smektała, Hampel, Łaguta, Michelsen	**5:1 (51:39)**

PGE EKSTRALIGA

11. kolejka: Fogo Unia Leszno – Speed Car Motor Lublin **51:39** * forBET Włókniarz Częstochowa – Get Well Toruń **52:38.** Niedzielne mecze: Betard Sparta Wrocław – MRGARDEN GKM Grudziądz I Stelmet Falubaz Zielona – truly.work Stal Gorzów rozpoczęły się po zamknięciu tego wydania.

1. Fogo Unia Leszno	11	25 (4)	10	1	0	+132
2. Betard Sparta Wrocław	10	17 (3)	7	0	3	+66
3. Stelmet Falubaz Zielona Góra	10	13 (1)	6	0	4	+24
4. MRGARDEN GKM Grudziądz	10	13 (2)	5	1	4	+13
5. forBET Włókniarz Częstochowa	11	12 (2)	5	0	6	-38
6. truly.work Stal Gorzów	10	8 (0)	4	0	6	-38
7. Speed Car Motor Lublin	**11**	**7 (1)**	**3**	**0**	**8**	**-50**
8. Get Well Toruń	11	3 (1)	1	0	10	-109

W następnej kolejce – 2 sierpnia: Speed Car Motor Lublin – forBET Włókniarz Częstochowa, MRGARDEN GKM Grudziądz – Stelmet Falubaz Zielona; **4 sierpnia:** truly.work Stal Gorzów – Fogo Unia Leszno, Get Well Toruń – Betard Sparta Wrocław.

W środę okaże się, które zespoły wystartują w rozgrywkach Energa Basket Ligi Kobiet

W najbliższą środę (31 lipca) odbędzie się drugie posiedzenie komisji licencyjnej Polskiego Związku Koszykówki podczas którego zapadnie decyzja o starcie poszczególnych drużyn w Energa Basket Lidze Kobiet w sezonie 2019/2020.

Do procesu licencyjnego zgłosiło się 12 zespołów, oprócz naszej Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS także: 1KS Ślęza Wrocław, Arka Gdynia, Artego Bydgoszcz, AZS Uniwersytet Gdański, CCC Polkowice, Enea AZS Poznań, InvestInTheWest Enea Gorzów Wlkp., MMKS Katarzynki Toruń, Politechnika Gdańska, Widzew Łódź i Wisła Kraków. Do czwartku kluby, które zostały poinformowane o brakach w wysłanej dokumentacji, miały czas na ich uzupełnienie. W tym gronie nie było AZS UMCS.

PZKosz wyśle decyzje w czwartek 1 sierpnia. Kluby, które nie otrzymają licencji na tym etapie będą miały 7 dni na odwołanie się do Komisji Odwoławczej PZKosz (do 8 sierpnia do godz. 23:59).

Rozgrywki Energa Basket Lidze Kobiet w sezonie 2019/2020 rozpoczną się najprawdopodobniej w pierwszy weekend października. **BAS**

15 klubów z licencjami na grę w Energa Basket Lidze

Zarząd Polskiej Ligi Koszykówki poinformował, że procedurę licencyjną do gry w rozgrywkach 2019/2020 Energa Basket Ligi pozytywnie przeszło 15 klubów, w tym TBV Start Lublin.

Licencji nie otrzymała jedynie Polpharma Starogard Gdański.

Klub może w ciągu siedmiu dni złożyć odwołanie do Komisji Odwoławczej Polskiego Związku Koszykówki.

W Energa Basket Lidze w sezonie 2019/2020 oprócz lubelskiego Startu zagrają: Anwil Włocławek, Arged BMSlam Stal Ostrów Wielkopolski, Asseco Arka Gdynia, Enea Astoria Bydgoszcz, GTK Gliwice, HydroTruck Radom, King Szczecin, Legia Warszawa, MKS Dąbrowa Górnicza, PGE Spójnia Stargard, Polski Cukier Toruń, Stelmet Enea BC Zielona Góra, Trefl Sopot oraz WKS Śląsk Wrocław.

W półfinałach Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów

Świetny występ w Lesznie młodych żużlowców Bogdanka Motor

Dwa zwycięstwa w rozgrywanych w na torze w Lesznie 3 i 4. rundzie półfinałów Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów odnieśli żużlowcy Bogdanki Motoru Lublin. Indywidualnie znakomicie spisali się Wiktor Lampart, który był najlepszy we wtorek oraz Wiktor Trofimow jr, który nie znalazł pogromcy w środę.

Obie rundy DMPJ od samego początku układały się pod dyktando reprezentantów Bogdanki Motoru. Zarówno we wtorek jak i środę lublinianie kończyli zawody z dorobkiem 26 punktów, zdecydowanie (o 6 punktów) wyprzedzając rywali – w 3. rundzie gospodarzy Fogo Unię, w 4. rundzie truly.work Stal Gorzów.

3. runda DJMP: 1. Bogdanka Motor 26 pkt.: Wiktor Lampart 11 (3,3,3,2), Wiktor Trofimow jr 10 (2,2,3,3), Michał Curzytek 5 (1,1,2,1), 2. Fogo Unia Leszno 20 pkt.: Kacper Pludra 9 (3,2,3,1), Szymon Szlauderbach 10 (1,3,3,3), Krzysztof Sadurski 1 (0,0,-,1), Hubert Ścibak 0 (0), 3. Get Well Apro Toruń 19, 4. truly.work Stal Gorzów 18, 5-6. Arged Malesa TŻ Ostrovia i Lokomotiv Daugavpils po 14, 7. MRGARDEN GKM Grudziądz 9.

4. runda DJMP: 1. Bogdanka Motor 26: Wiktor Lampart 9 (3,2,3,1), Wiktor Trofimow jr 11 (2,3,3,3), Michał Curzytek 6 (2,0,2,2), 2. truly.work Stal 20: Rafał Karczmarz 7 (3,-,2,2), Mateusz Bartkowiak 9 (d,3,3,3), Alan Szczotka 2 (2,0,0,-), Wiktor Jasiński 2 (1,1), 3. Get Well Apro 18, 4. MRGARDEN GKM 17, 5. Fogo Unia 16, 6. Lokomotiv 15, 7. Arged Malesa TŻ Ostrovia 14.

Po udanym występie w Gorzowie Wlkp. (zdjęcie pochodzi z tych zawodów) młodzi żużlowcy Bogdanki Motoru jeszcze lepiej spisali się w Lesznie

eprasa.pl 64accfed47

Zmarł Ryszard Homa

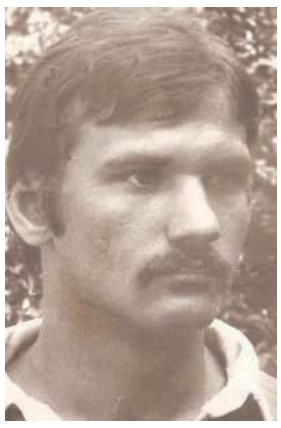

W piątek zmarł Ryszard Homa, przez wiele lat związany z KS Budowlani Lublin jako zawodnik i trener.

Był wychowankiem Budowlanych Łódź. Do Lublina trafił w 1978 roku z AZS AWF Warszawa, gdzie występował od 1974 roku. Z warszawskim zespołem zdobył złoty, dwa srebrne i brązowy medal Mistrzostw Polski.

W lubelskim teamie zadebiutował w II lidze (dzisiejsza I liga) w meczu z Ogniwem Sopot (31:3) rozegranym w Lublinie 27.08.1978 roku. Zagrał wtedy cały mecz na pozycji skrzydłowego ataku i zdobył przyłożenie. Łącznie w 51 meczach (lata 1978-1984) zdobył 16 punktów.

W latach 1979-1982 był także trenerem seniorów Budowlanych Lublin. Pracował jako nauczyciel wychowania fizycznego.

Pogrzeb „Rysia" odbędzie się jutro (30 lipca) o godzinie 15 na cmentarzu miejskim przy ul. Droga Męczenników Majdanka.

Szczypiornistki MKS Lublin rozpoczęły przygotowania do nowego sezonu

Mistrzynie już po wakacjach

Szczypiornistki MKS Lublin po wakacyjnej przerwie wróciły do zajęć. Na pierwszym treningu przed nowym sezonem nie zabrakło nowych twarzy.

W poniedziałkowych zajęciach, odbywających się w hali Globus, uczestniczyły cztery nowe zawodniczki: **Valentina Blažević, Aleksandra Olek, Karolina Kochaniak** oraz **Joanna Gadzina**. W treningu wzięła udział również **Natalia Nosek**, która przebywa na testach.

W pierwszej fazie nasze piłkarki rozegrały mecz w piłkę nożną, a zdobywczynią pierwszej bramki w nowym sezonie, strzałem z połowy boiska, była **Marta Gęga**.

Zajęcia poprzedzone były spotkaniem organizacyjnym, na którym sztab szkoleniowy przedstawił plany na rozpoczynający się okres przygotowawczy.

Trener Robert Lis będzie chciał przygotować lubelski zespół jak najlepiej. Oprócz ligowych rozgrywek naszą drużynę czekać będzie udział w fazie grupowej elitarnej Ligi Mistrzów

Zawodniczki do końca sierpnia będą trenowały na lubelskich obiektach hali Globus, stadionie lekkoatletycznym przy al. Piłsudskiego oraz Aqua Lublin.

W okresie przygotowawczym mistrzynie wezmą udział w trzech turniejach. Od 8 do 10 sierpnia wystąpią w Kielcach. 13 sierpnia MKS udadzą się do Czech, by wziąć udział w międzynarodowym turnieju w Hodoninie. Rywalkami lublinianek będą min HK Hodonin, Korona Handball Kielce oraz Mga Fivers Wien.

Ostatnim sprawdzianem formy będzie turniej w Koszalinie, który odbędzie się od 22 do 25 sierpnia.

Rozgrywki ligowe rozpoczną się 7 września.

MAG

Znakomity występ lubelskiego kierowcy na torze w chorwackim Grobniku

Wymarzony debiut

Szymon Ładniak, młody lubelski kierowca wyścigowy zajął drugie miejsce w godzinnym wyścigu „endurance" na torze w chorwackim Grobniku w klasie TC-3500!

Lublinian reprezentujący team GT2 Motorsport z Brna był bardzo bliski wygranej!

– Na pięć okrążeń przed końcem opona odmówiła współpracy i skończyło się tempo. Ten fakt spowodował że spadliśmy na drugą pozycję gdyż przez cały wyścig zajmowaliśmy pierwszą pozycję – mówi **Szymon Ładniak**.

W klasyfikacji generalnej lublinian, który dołączył do czeskiego zespołu przed niespełna miesiącem zajął siódmą pozycję.

W sobotę Szymon Ładniak startował także w swym Clio w wyścigu sprinterskim. W stawce 30 blisko zawodników jadących samochodami różnych marek, ruszając z szóstego pola startowego, uplasował się na czwartym miejscu.

Szymon Ładniak z sukcesem w sobotę zadebiutował w 350 konnym Golfie GTI TCR

Kolarstwo

Dwa medale reprezentantów Mayday Lublin

W wyścigu juniorek młodszych ze startu wspólnego na dystansie 63 km Karolina Stachyra z Mayday Lublin zajęła trzecie miejsce

Dwa medale, srebrny i brązowy podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w kolarstwie szosowym w Strzelcach Krajeńskich zdobyli reprezentanci Mayday Lublin!

Srebrny krążek w wyścigu ze startu wspólnego wywalczył **Mateusz Cywiński**. Na 105 km trasie lepszy od lublinianina okazał się jedynie **Dominik Ratajczak** z UKS COPERNICUS-CCC SMS Toruń (2:41.08). Trzecie miejsce zajął **Marek Kapela** z NOSIR BDC Development.

Brązowy medale ze startu wspólnego na 63 km dystansie zdobyła także **Karolina Stachyra.** Mistrzynią została **Malwina Mul** z KLKS Azalia Brzoza Królewska, a srebro wywalczyła **Iga Wiklińska** z ALKS Stal Zaxy Huge Grudziądz.

– To był jeden z najbardziej udanych dla nas wyścigów. W tym sezonie przywieźliśmy dwa medale Mistrzostw Polski. Jestem zadowolony z zawodników – mówi trener **Mateusz Wręga**.

W klasyfikacji drużynowej Mayday Lublin zajął wysokie, ósme miejsce. Wśród województw lubelskie znalazło się tuż za podium, za woj. kujawsko-pomorskim, wielkopolskim, mazowieckim i lubuskim.

Pływanie

Bez awansu do półfinału

Jan Świtkowski z AZS UMCS Lublin zajął 21. miejsce na dystansie 200 m stylem motylkowym podczas rozgrywanych w południowokoreańskim Gwangju pływackich mistrzostw świata.

Lublinianin przygodę z zawodami na swoim koronnym dystansie zakończył już w eliminacjach, chociaż pokonał dystans w najlepszym w tym sezonie czasie – 1:57.78.

Do awansu do półfinału zabrakło mu 0.44 s.

Tuż za podium

Laura Bernat z Olimpii Lublin zajęła piąte miejsce w finale wyścigu na 200 m stylem grzbietowym podczas Letniego Olimpijskiego Festiwalu Młodzieży Europy w Baku.

W finale lublinianka uzyskała czas 2:4.47, zaledwie o 0,39 s gorszy od rekordu Polski juniorek 14-letnich, który ustanowiła eliminacjach.

MAG

Siatkówka plażowa

Nie podbiły Tokio

Kinga Wojtasik z AZS UMCS TPS Lublin i Katarzyna Kociołek zakończyły przygodę z turniejem World Tour w Tokio w pierwszej rundzie fazy pucharowej. Najlepsze polskie siatkarki plażowe w walce o 1/8 finału uległy Chinkom Xinyi Xia i Fan Fan Wang 0:2 (16:21, 15:21).

Wcześniej Polki przegrały w grupie 0:2 z Brazylijkami Annie Patricia i Rebecca oraz Amerykankami: Kelley Larsen i Emily Stockman, a także wygrały z chińską parą Chen Xue i Xinxin Wang 2:0.

Wojtasik i Kociołek wraz z Francuzkami Jupiter i Chamereau zostały sklasyfikowane na 17-18 miejscu.

Z turnieju z Japonii, będącego testem przed przyszłorocznymi igrzyskami olimpijskimi nasze siatkarki wróciły do Europy. Już od jutra (30 lipca) rywalizować będą w pięciogwiazdkowym turnieju World Tour w Wiedniu.

BAS

FOT. FIVB

Kinga Wojtasik z AZS UMCS TPS Lublin w efektownej akcji

Michał Soczyński z Klubu Sportowego Paco boksował w meczu Polska – Bułgaria. Niestety, podopieczny trenera Władysława Maciejewskiego uległ w kategorii do 91 kg 1:2 Iwanowi Mleczkowowi

Boks

Rywale byli lepsi

Dwóch pięściarzy KS Paco Lublin brało udział w gali boksu olimpijskiego w Warszawie. Zarówno Michał Soczyński jak i Adam Kulik swoje walki przegrali.

Soczyński, który boksował w meczu Polska – Bułgaria uległ w kategorii do 91 kg 1:2 **Iwanowi Mleczkowowi**. Polacy spotkanie wygrali 10:6.

Z kolei Kulik walczący w kat. 91 kg, w towarzyskim starciu dwóch kandydatów do wyjazdu na wrześniowe Mistrzostwa Świata do Jekaterinburga, przegrał 0:3 z **Aleksandrem Stawirejem**.

Spotkanie Polska – Bułgaria odbyło się w piątek, dzień po uroczystej konferencji prasowej, na której prezes Suzuki Motor Poland **Piotr Dulnik** oraz prezes Zarządu PZB **Grzegorz Nowaczek, wiceprezesi Maciej Demel** i **Sławomir Kozłowski** poinformowali o dalszej współpracy na wielu płaszczyznach, której efektem ma być odbudowanie potęgi polskiego boksu.

BAS

BEREJOWCY WYPOCZYWAJĄ I TRENUJĄ NAD BIAŁYM Ekipa Berej Boxing Lublin przygotowuje się do jesiennych startów. Podopieczni trenerów Pawła Berejowskiego i Jerzego Zycha ładują akumulatory podczas zgrupowania w Okunince nad Jeziorem Białym

eprasa.pl 64accfed47

FOT. MKS AVIA ŚWIDNIK

Rozegrany w środę mecz z Granitem Bychawa, wygrany przez Avię 5:0, był trzecim w okresie przygotowawczym, w którym świdniczanie nie stracili gola

Wygrana i porażka z czwartoligowcami

Kolejne dwa sparingi w minionym tygodniu rozegrali piłkarze trzecioligowej Avii. W środę podopieczni trenera Łukasza Mierzejewskiego rozgromili beniaminka IV ligi Granit Bychawa 5:0, w sobotę zaś ulegli 0:1 Lewartowi Lubartów, drużynie którą w ubiegłym sezonie prowadził obecny szkoleniowiec świdniczan, a teraz trenuje Tomasz Bednaruk, pracujący do niedawna w Świdniku.

W środowym meczu trener Mierzejewski testował aż pięciu zawodników. Dwóch z nich zapisało na swoim koncie bramki.

W sobotę, w przedostatnim sparingu szkoleniowiec sprawdzał już tylko dwóch graczy.

W ostatniej grze kontrolnej 3 sierpnia o godzinie 14 Avia zagra z Victorią Sulejówek.

MAG.

AVIA ŚWIDNIK – GRANIT BYCHAWA 5:0 (0:0)
Avia: Piotrowski, Kuliga, Mykytyn, Lusiusz, z. testowany I, z. testowany II, z. testowany III, Maluga, Prędota, Ozimek, Białek oraz Szelong, Plesz, Głaz, Śliwa, Partyka, Wójcik, z. testowany IV, Szpak, z. testowany V.
Bramki: Białek 47, 53, z. testowani 54, 79, 83.

LEWART LUBARTÓW – AVIA ŚWIDNIK 1:0 (1:0)
Avia: Szelong – zawodnik testowany I, Głaz, Mykytyn, Maluga – Ceglarz, Prędota, Partyka, zawodnik testowany II, Szpak, Białek oraz Piotrowski, Kuliga, Plesz, Lusiusz, Śliwa.
Bramka: Pożak.

WCZEŚNIEJSZE SPARINGI AVII
14 lipca: Chełmianka Chełm **2:0** (Prędota, Białek)
17 lipca: Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski **2:3** (Ozimek 2)
21 lipca: Podlasie Biała Podlaska **6:0** (Szpak, Białek, Głaz, zawodnicy testowani 3)

Inni trzecioligowcy też sparowali

* Wisła Puławy – Hetman Zamość **1:2** (Puton 43 – kanarek 45, Oziemczuk 66 z rzutów karnych)
* Orlęta Radzyń Podl. – Stal Kraśnik **0:0**
* Chełmianka Chełm – Podlasie Biała Podlaska **0:2**
* Hutnik Kraków – Rekord Bielsko-Biała **0:2**

Lublinianka lepsza od Kozienic

W **czwartej grze kontrolnej piłkarze czwartoligowej Lublinianki pokonali w sobotę na stadionie przy Al. Zygmuntowskich E**nergię Kozienice 4:1 (0:1).

Bramki dla lubelskiego zespołu zdobyli: Adrian Rejmak 2 oraz dwaj zawodnicy testowani. Lublinianka: Toruń – Dzyr, Giza, Rasiński (Kośka), Rejmak, Milcz, Iwańczuk oraz 4 zawodników testowanych; po przerwie zagrali także: Rapa i 6 zawodników testowanych.

W kolejnym sparingu, w najbliższą sobotę Lublinianka zmierzy się o godz. 11 na Wieniawie z Hetmanem Zamość.

W piłkarskiej II lidze

Zaczęli od wyjazdowego zwycięstwa

Udanie nowy sezon w II lidze zainaugurowali piłkarze Górnika Łęczna. Podopieczni trenera Kamila Kieresia pokonali w sobotę w Krakowie Garbarnię 1:0.

Zwycięskiego gola w 7. minucie zdobył Paweł Wojciechowski.

Pozostałe mecze 1. kolejki II ligi: Stal Rzeszów – Pogoń Siedlce 3:2 * Legionovia – Skra Częstochowa 2:0 * Górnik Polkowice – Błękitni Stargard 1:2 * Elana Toruń – Bytovia Bytów 2:1 * Stal Stalowa Wola – Resovia 1:3 * Gryf Wejherowo – Widzew Łódź 1:2. Niedzielne spotkania: GKS Katowice – Znicz Pruszków i Olimpia Elbląg – Lech II Poznań zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

Druga sparingowa porażka piłkarzy lubelskiego Motoru

Przegrali po prostych błędach

W cieniu zmiany na fotelu prezesa klubu – Leszka Bartnickiego, który w czwartek złożył rezygnację zastąpił Paweł Majka – piłkarze trzecioligowego Motoru rozegrali w sobotę przedostatni mecz kontrolny. Spotkania z rezerwami warszawskiej Legii zespół trenera Mirosława Hajdy nie zaliczy do udanych. Lublinianie przegrali aż 1:4.

O drugiej porażce motorowców w okresie przygotowawczym zadecydowały proste, indywidualne błędy wynikające z braku koncentracji, a nie z operowania piłką i prowadzenia gry – jak przyznał po meczu, oceniając poczynania swoich podopiecznych trener Hajdo.

Cieszy na pewno kolejna bramka **Rafała Kruczkowskiego,** 21-letniego pomocnika pozyskanego przed dwoma tygodniami z Huraganu Morąg.

FOT. MOTOR LUBLIN (TOMASZ LEWTAK)

Rafał Kruczkowski, strzelec bramki dla Motoru w meczu z Legią II Warszawa

W ostatniej grze kontrolnej Motor 3 sierpnia zagra o godzinie 11 na bocznym boisku Areny Lublin z czwartoligową Victorią Żmudź.

MAG

MOTOR LUBLIN – LEGIA II WARSZAWA 1:4 (0:1)
Motor: Olszewski (46 Krupa) – zawodnik testowany (46 Michota), Grodzicki (69 zawodnik testowany), Cichocki (62 zawodnik testowany), Brzyski, Bonin (77 Grunt), Duda (46 Kumoch), Swędrowski (76 Buczek), Nowak (46 Kruczkowski), Darmochwał (46 Paluch), zawodnik testowany.
Bramki: Kruczkowski 66 – Rosołek 35, 90, Wełniak 68, 73.

WCZEŚNIEJSZE SPARINGI MOTORU
10 lipca: KSZO 1929 Ostrowiec Św. **1:0** (Brzyski z rzutu karnego)
13 lipca: Pogoń Siedlce **0:1**
17 lipca: Legionovia Legionowo **3:2** (Kruczkowski, Duda, Bonin) * Lewart Lubartów **2:1** (Michna samob. Buczek)
20 lipca: Hetman Zamość **2:0** (Swędrowski, Buczek)
24 lipca: Lublinianka **3:2** (Brzozowski 19, z. testowany 22, Nowak 39) * Broń Radom **1:1** (Grodzicki 11)

Spotkali się przed sezonem

W sali konferencyjnej stadionu Arena Lublin w czwartek odbyło się spotkanie władz Lubelskiego Związku Piłki Nożnej, okręgu prowadzącego w najbliższym sezonie rozgrywki III ligi grupy IV, z przedstawicielami klubów.

Podczas spotkania o najnowszych zmianach w przepisach, a także zasadach delegowania sędziów i obserwatorów na mecze ligowe przedstawicieli klubów poinformował przewodniczący Kolegium Sędziów LZPN **Andrzej Kuśmierczyk**. O organizacji i najważniejszych zmianach w regulaminie rozgrywek, zasadach dotyczących zmian przynależności klubowej przez zawodników w „letnim oknie transferowym" mówił z kolei przewodniczący Wydziału Gier LZPN **Konrad Krzyszkowski**.

W trakcie konferencji przedstawiono także godzinowy terminarz rundy jesiennej sezonu 2019/2020. Kluby wymieniały uwagi i ustalały ewentualne zmiany terminu lub godziny meczu. Przyjęta została propozycja Wydziału Gier Lubelskiego Związku Piłki Nożnej, dotycząca rozegrania awansem 18. kolejki w terminie 23-24 listopada (w tej sprawie zostanie wydany stosowny komunikat).

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele szesnastu klubów III ligi, grupy IV (nieobecni byli przedstawiciele Soły Oświęcim i Wisły Puławy)

W Akademickich Mistrzostwach Europy w piłce nożnej

14. miejsce drużyny Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej

Dwa zwycięstwa, remis oraz trzy porażki to dorobek zespołu Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w debiutanckim występie w Akademickich Mistrzostwach Europy w piłce nożnej. W rozgrywanej w ubiegłym tygodniu w Madrycie imprezie podopieczni trenera Tomasza Bieleckiego zajęli 14. miejsce.

Nasi akademicy mistrzostwa rozpoczęli od bezbramkowego remisu z drużyną ze Stambułu. Niestety, porażki w dwóch kolejnych meczach, z ekipami z rumuńskiej Timisoary i niemieckiego Bochum (lublinianie remisowali z Niemcami 1:1, by przegrać ostatecznie 2:6) pozbawiły nasz zespół szans na awans do ćwierćfinałów.

Wygrana w ostatnim meczu grupowym AME 2019 z portugalską uczelnią z Evory dała drużynie UMCS czwarte miejsce w grupie C i prawo gry o 13-16 pozycję w turnieju.

Ostatecznie podopieczni trenera Tomasza Bieleckiego uplasowali się na 14. miejscu.

MAG

MECZE UMCS W AKADEMICKICH MISTRZOSTWACH EUROPY 2019

faza grupowa
* Bahçeşehir Stambul University **0:0**
* Universitet Timisoara (Rumunia) **0:4**
* Univeristy Bochum (Niemcy) **2:6**
Bramki dla UMCS: Walaszek, Bednarski.
* University of Evora (Portugalia) **3:0**
Bramki: Nieradko z karnego, Zabielski, Skowroński.
Zespół UMCS z 4 punktami (zwycięstwo, remis i 2 porażki, bramki: 5-10) zajął w grupie 4. miejsce dające prawo gry o lokaty 13-16.

faza pucharowa
o miejsca 13-16
* Sogn og Fjordane University College (Norwegia) **2:1**
Bramki dla UMCS: Zabielski, Nieradko
o miejsca 13-14
* Uniwersytet Mihno (Portugalia) **1:3**
Bramka dla UMCS: Chodziutko.

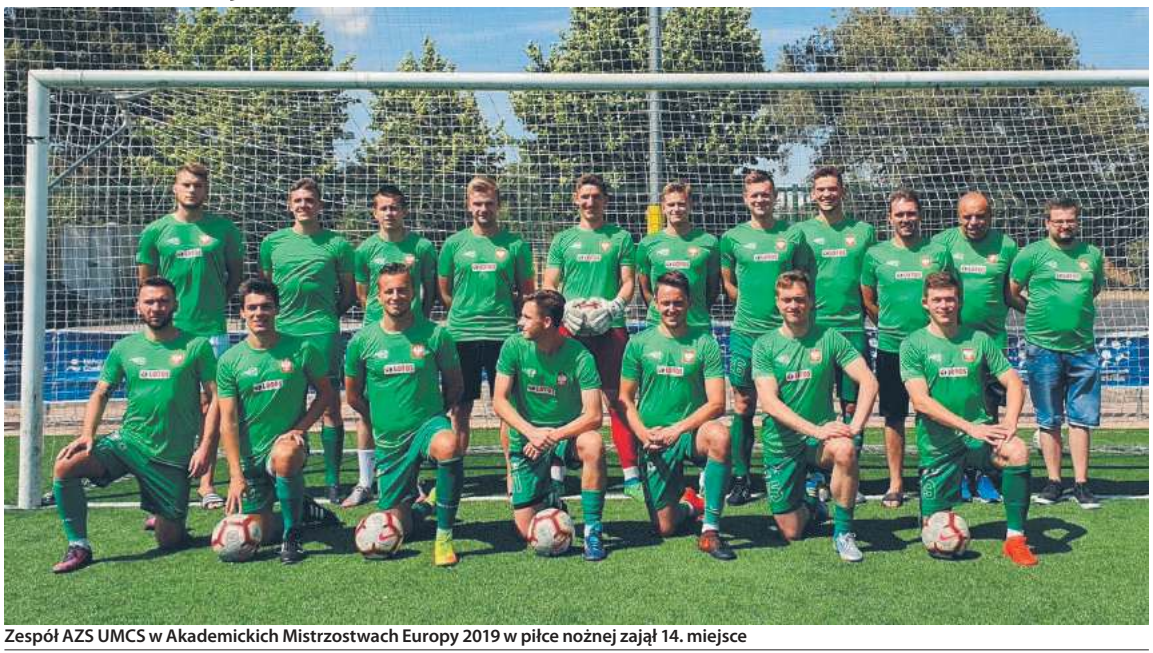

Zespół AZS UMCS w Akademickich Mistrzostwach Europy 2019 w piłce nożnej zajął 14. miejsce

eprasa.pl 64accfed47

3. kolejka

1. WLA

UNDERGROUND POKER LEAGUE – ANTIQUE 4:5 (1:4)

Underground Poker League: Piotr Dankiewicz, Kacper Galazdra, Przemysław Gdula, Rami Ibrahim, Michał Jung, Adrian Lemiech, Marcin Orłowski, Bartosz Suchanowski.

Antique: Marcin Bijas, Łukasz Karalus, Jacek Kochalski, Dariusz Komarzeniec, Jarosław Komarzeniec, Adrian Prażmo, Konrad Tarkowski.

Bramki: Marcin Orłowski 12, Przemysław Gdula 18, 21, 30 – Marcin Bijas 10, Adrian Prażmo 12, 16, Jacek Kochalski 17, Dariusz Komarzeniec 24.

SEZONOWCY – LUBNAR LUBLIN 1:1 (0:1)

Sezonowcy: Damian Jędruch, Dawid Jędruch, Michał Karabacz, Mateusz Kilarski, Marek Kowalczyk, Radosław Mazur, Piotr Rycek.

Lubnar: Krzysztof Bednarczuk, Adrian Chmielik, Mikołaj Duda, Paweł Polaczek, Krzysztof Poleszak, Seweryn Sarna, Rafał Szewczyk, Bartosz Szymański, Karol Wójtowicz.

Bramki: Mateusz Kilarski 22 – Karol Wójtowicz 18.

Mecz: **EAST SIDE TATARY – SZERSZEŃ TEAM** został przełożony na 2 sierpnia (godz.20:10, Orlik przy ul. Róży Wiatrów)

1. Antique	3	9	22-9
2. East Side Tatary	2	6	5-2
3. Sezonowcy	3	4	7-5
4. Szerszeń Team	2	3	12-5
5. Lubnar	3	1	3-16
6. UPL	3	0	6-18

W NASTĘPNEJ KOLEJCE

30 lipca (wtorek): East Side Tatary – Underground Poker (19:00), Sezonowcy - Antique (19:35), Szerszeń Team – Lubnar (20:10).

NAJLEPSI STRZELCY

7 goli– Adrian Prażmo (Antique)

4 – Krzysztof Chilimoniuk (Antique), Radosław Prusak (Szerszeń Team)

2. WLA

DEPORTIVO – HUSARIA 7:2 (2:2)

Deportivo: Przemysław Biedka, Piotr Caboń, Jarosław Drążyk, Piotr Jakubczyk, Grzegorz Józak, Piotr Klimek, Michał Miciuła, Grzegorz Soroka.

Husaria: Bartłomiej Białecki, Oskar Jachimczuk, Bartosz Janiak, Mateusz Kowalczuk, Mariusz Libicki, Łukasz Litwiniuk, Ernest Tatara.

Bramki: Piotr Jakubczyk 6, 8, 12, 29, Grzegorz Józak 7, 23, Grzegorz Soroka 21 – Bartłomiej Białecki 2, Ernest Tatara 8.

ZBIERANINA – WŚCIEKŁE PSY 2:4 (0:2)

Zbieranina: Przemysław Grabowski, Paweł Gryta, Grzegorz Iwańczuk, Mateusz Kędzierski, Piotr Krysa, Damian Kuźniak, Patryk Paklepa, Kamil Stec, Rafał Terpiłowski, Zbigniew Zabołotny.

Wściekłe Psy: Adam Bratkowski, Paweł Czarkowski, Tomasz Dański, Adrian Gawor, Marek Gumiela, Dawid Mazuruk, Wasyl Slobodan, Jarosław Widomski.

Bramki: Piotr Krysa 23, Paweł Gryta 26 – Dawid Mazuruk 6, Adam Bratkowski 13, Dawid Mazuruk 22, Adam Bratkowski 28.

FC TAJFUN – WNWA UNITED 4:2 (0:1)

FC Tajfun: Michał Cios, Paweł Gwizdal, Damian Kozikowski, Patryk Lipniewski, Maciej Luty, Mikołaj Poniatowski, Adrian Ręba, Paweł Szpinda, Adrian Wójcik.

WNWA United: Michał Jatczak, Piotr Krzymowski, Piotr Podolak, Robert Rzeźniczuk, Kamil Sobich, Grzegorz Szostak.

Bramki: Maciej Luty 1, 5, Patryk Lipniewski 29, Mikołaj Poniatowski 29 – Robert Rzeźniczuk 27, Kamil Sobich 30.

1. Wściekłe Psy	3	9	17-3
2. Husaria	3	6	17-10
3. FC Tajfun	3	6	8-7
4. Deportivo	3	5	8-11
5. Zbieranina	3	3	10-16
6. WNWA United	3	0	3-16

W NASTĘPNEJ KOLEJCE

29 lipca (poniedziałek): Zbieranina – FC Tajfun (19:30), Deportivo – WNWA United (20:10); 9 sierpnia (piątek): Wściekłe Psy – Husaria (20:10).

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Wakacyjna Liga Amatorów Organizacji Aktywnych Kibiców Piłkarskich

Antique i Wściekłe Psy z kompletem

Piłkarze uczestniczący w Wakacyjnej Lidze Amatorów Organizacji Aktywnych Kibiców Piłkarskich rozegrali w ubiegłym tygodniu już trzecią serię spotkań. Kolejne, trzecie wygrane w rozgrywkach zanotowali liderzy, w pierwszej lidze Antique, a w drugiej Wściekłe Psy.

Zespół **Krzysztofa Chilimoniuka,** choć w meczu z Underground Poker League do przerwy prowadził już 4:1, do końca musiał walczyć o zwycięstwo i obronę fotelu lidera pierwszej ligi.

UPL nie rezygnował bowiem z walki i zbliżył się dwukrotnie do rywali na jedną bramkę.

Nieco łatwiejszą przeprawę miały Wściekłe Psy. Zespół, który świetnie rozpoczął drugą ligę (dwa zwycięstwa i bilans bramek 13-1!) pokonał 4:2 Zbieraninę.

W obu ligach wciąż dwa zespoły pozostają bez zdobyczy punktowej, w wyższej klasie rozgrywkowej UPL, w niższej WNWA United.

BAS

Lubnar

Husaria

WNWA United

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Na Orliku na Felinie uczczą 75. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego

Tobie Warszawo

Ognisko TKKF Omega zaprasza na mecz piłki nożnej z okazji 75. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Spotkanie rozegrane zostanie w najbliższy czwartek (1 sierpnia) o godzinie 17 na Orliku na Felinie.

– Gdy w całej Polsce syreny zasygnalizują godzinę „W", tą z 1944, my na Orliku na Felinie rozpoczniemy po raz kolejny piłkarską lekcję historii, poświęconą tym wielkim wydarzeniom i ich Bohaterom – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega – Pamiętamy i pamiętać będziemy już zawsze – dodaje.

Omega zaprasza do udziału w meczu dzieci, młodzież i dorosłych.

– Kolejny raz zagramy pod hasłem: „Tobie Warszawo". Serdecznie zapraszam wszystkich tych, którzy kochają naszą ojczyznę i chcą oddać hołd Bohaterom, tym którzy walczyli o naszą wolność – kończy prezes Furman.

Honorowy patronat nad meczem objął prezydent Lublina **Krzysztof Żuk**.

Medialnie organizatorów tradycyjnie już wspiera redakcja „Nowego Tygodnia w Lublinie".

BAS

Drużyna koszykówki ESPO Pszczółka, działająca przy Ognisku TKKF Cukropol w sezonie 2018/2019, która awansowała do I ligi LNBA. Od lewej stoją: Eryk Bonda (nr 4 – 273 pkt w sezonie), Orest Kravets (nr 11 – 71 pkt.), Paweł Zieliński (nr 12 – 54 pkt.), Oleksi Zamakhof (nr 10 – 201 pkt.), Andriej Pshndomyrsky (nr 8 – 137 pkt.), Bartłomiej Kudela (nr 7 – 64 pkt.), Andrzej Woźniak (bez koszulki – 12 pkt.); w dolnym rzędzie od lewej: Bogusław Barszczewski (grający trener), Krzysztof Barszczewski (nr 23 – 6 pkt.). Na zdjęciu brakuje: Andrzej Rosa (5 pkt.), Gabriel Krzyżanek (16 pkt.)

Nowe-stare władze Ogniska TKKF Cukropol Lublin

Siódma kadencja Barszczewskiego

Ognisko Miejskie TKKF Cukropol Lublin wybrało nowe władze.

W skład nowego 7-osobowego Zarządu weszli: **Bogusław Barszczewski** (prezes), **Tomasz Szczotka** (wiceprezes ds. sportowych), **Jadwiga Oleszek** (wiceprezes ds. marketingu), **Artur Żukowski** (skarbnik), **Krystyna Mrozik** (sekretarz), **Jerzy Pietkiewicz** i **Andrzej Woźniak** (członkowie zarządu).

Dla Prezesa Zarządu, Bogusława Barszczewskiego, byłego koszykarza takich klubów jak: WKS Lublinianka, Karpaty Krosno, Kotwica Kołobrzeg, uczestnika amatorskich rozgrywek LNBA, jest to już 7 kadencja na tym stanowisku.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Wakacyjny Puchar Lata Ogniska TKKF Omega

Bułki nie dały się zjeść

Kolejny wakacyjny piłkarski turniej dla dzieci organizowany przez Ognisko TKKF Omega na Orliku na Felinie za nami. Tym razem spośród trzech uczestniczących w zawodach drużyn najlepszą okazała się ekipa FC Bułki. Drugie miejsce zajął FC Maliki, a trzecie Omega Przyjaciele.

FC Bułki zapewniły sobie wygraną w turnieju po zwycięstwach 6:3 z FC Maliki 6:3 i 11:3 z Omega Przyjaciele 11:3. W meczu decydującym o 3. miejscu FC Maliki pokonały Omegę 8:1.

Indywidualne wyróżnienia w komplecie powędrowały do zwycięskiego zespołu. Najlepszym zawodnikiem turnieju została **Daniela Gałka**, strzelcem **Kacper Tkacz** (8 bramek), a bramkarzem **Brania Łaguń**.

– Walczono, oj! walczono na całym boisku. Dużo pracy miał szef Orlika przy SP 52, **Paweł Śnitko**, bo to on był głównodowodzącym sobotniej imprezy. Serdecznie dziękuję mu za pomoc – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, od ponad 35 lat organizujący wakacyjne turnieje piłkarskie dla dzieci i młodzieży.

Wyróżnieni pozują do zdjęcia z Pawłem Śnitko, animatorem Orlika przy SP nr 52

Oni grali przed rokiem w meczu z okazji 74. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego

eprasa.pl 64accfed47

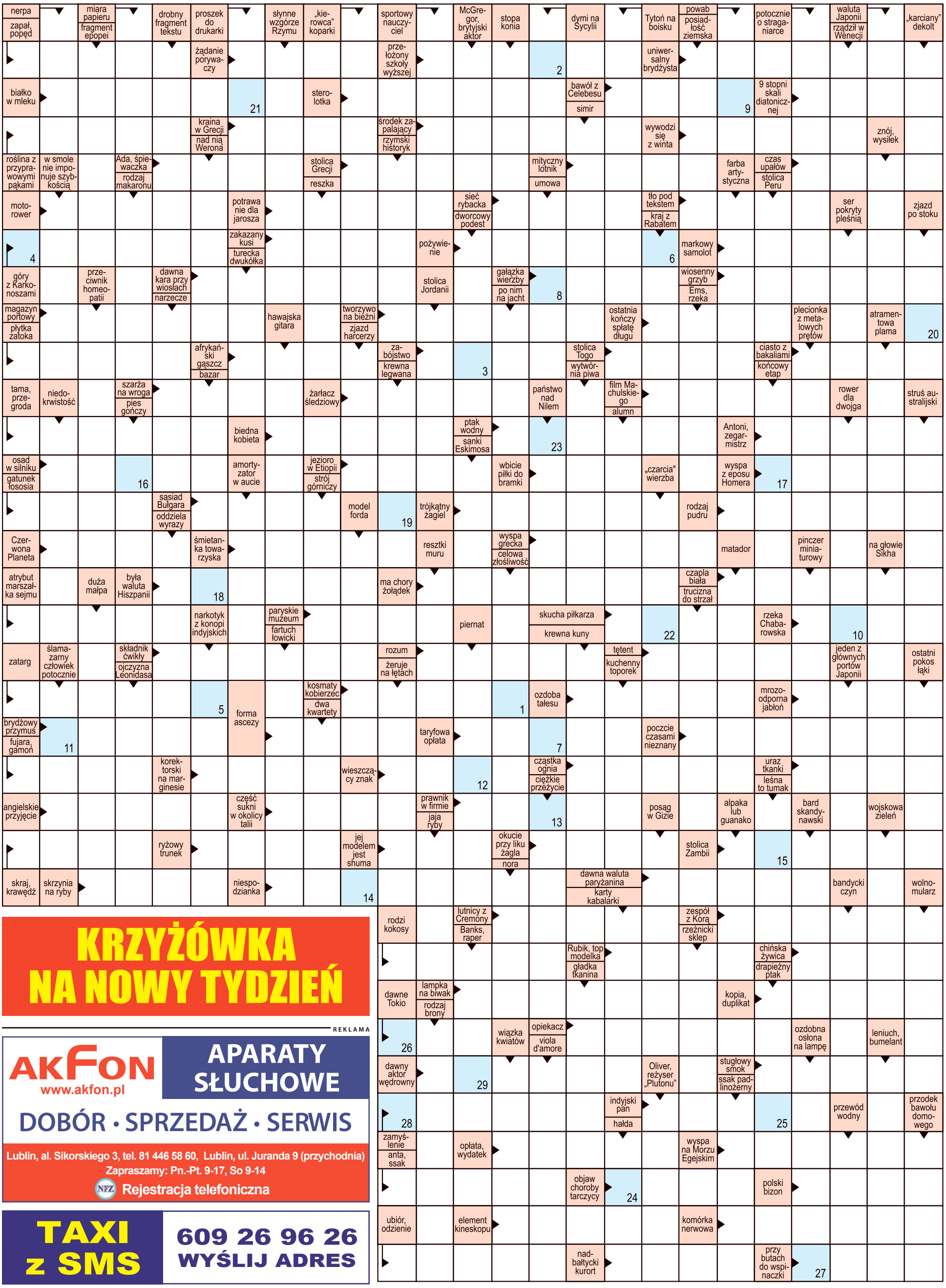

KRZYŻÓWKA NA NOWY TYDZIEŃ

REKLAMA

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29

eprasa.pl 64accfed47